

Marszałek

Głosowało 437 posłów. Za głosowało 427, przeciw – 9, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy oraz ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1640.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1640, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za głosowało 434, nikt nie głosował przeciw, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy oraz ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa o rządowym projekcie ustawy o wykonywaniu zadań z zakresu promocji polskiej gospodarki przez Polską Agencję Inwestycji i Handlu Spółka Akcyjna.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1660.

Pytanie zgłasza pan poseł Zbigniew Gryglas, klub Nowoczesna.

Czas na zadanie pytania ustaliam na 1 minutę.

(Poseł Zbigniew Gryglas: Wystarczy, panie marszałku.)

Wystarczy.

Poseł Zbigniew Gryglas:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoki Sejmie! Polska Agencja Inwestycji i Handlu SA to organizacja, która przejmie dotychczasowe kompetencje polskiej agencji inwestycji zagranicznych, która zajmowała się głównie przyciąganiem inwestycji zagranicznych na teren kraju. Przejmie ona także kompetencje wydziałów handlu i promocji polskich placówek dyplomatycznych. W opinii większości przedsiębiorców te wydziały nie realizowały właściwie swoich zadań.

Zmiana szyldu nie wystarczy. Potrzebne są nowe kadry, potrzebne są kadry profesjonalne, które będą w sposób właściwy wykonywały te zadania, które stoją przed nową agencją. Podczas debaty plenarnej

i debaty w komisjach nie uzyskałem odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób będą dobierane te kadry, żeby zapewnić profesjonalizm (*Dzwonek*) działania tej agencji. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Pani minister Jadwiga Emilewicz, wiceminister rozwoju, odpowie.

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Rozwoju
Jadwiga Emilewicz:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Przypomnę tylko, że Polska Agencja Inwestycji i Handlu jest jednym z realizowanych projektów wpisanych w „Strategię na rzecz odpowiedzialnego rozwoju”. Ma ona służyć, przypomnę, sprawnej i efektywnej promocji polskiej przedsiębiorczości i polskich przedsiębiorców za granicą. Uznaliśmy po długiej ewaluacji, że dotychczasowy model promocji nie był wystarczający, nie spełniał swoich celów. Dodam tylko i przypomnę, że średnie wydatki na każdą z placówek to 2–4 mln zł rocznie, z czego na promocję efektywnie wydawano 20%. Kadry nigdy nie były dobierane pod kątem kompetencji biznesowych, nigdy nie odbywały się otwarte nabory. Po raz pierwszy prowadzone są otwarte nabory na te stanowiska. Co więcej, tego typu efektywności trudno było się spodziewać w innych obszarach, mamy minimum 25 zgłoszeń na jedno miejsce. Są to same osoby – osoby, które się zgłaszają – z wysokim profilem rynkowym, spełniające najwyższe oczekiwania. To jest istotnie nowy model biznesowy – model, jaki proponujemy, jaki już w tej chwili przynosi pierwsze efekty. A zatem prowadzimy rekrutację rynkową na otwartych zasadach, przyjmując wysokie kwalifikacje i kompetencje jako pierwszy czynnik selekcji. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, pani minister.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy z druku nr 1660, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za głosowało 301, przeciw – 131, 8 wstrzymało się.

Sejm uchwalił ustawę o wykonywaniu zadań z zakresu promocji polskiej gospodarki przez Polską Agencję Inwestycji i Handlu Spółka Akcyjna.

Marszałek

Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych z systemami wsparcia rodzin.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią poseł Urszulę Rusecką o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Urszula Rusecka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych z systemami wsparcia rodzin z druku nr 1625.

Podczas drugiego czytania w dniu 5 lipca 2017 r. zostało zgłoszonych siedem poprawek. Sejm ponownie skierował projekt ustawy do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w celu rozpatrzenia tych poprawek. Komisja po rozpatrzeniu siedmiu poprawek wnosi o odrzucenie wszystkich poprawek. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Przypominam, chodzi o druk nr 1641.

Są wnioski mniejszości i poprawki, nad którymi będziemy głosować w pierwszej kolejności.

Wnioski mniejszości od 1. do 4. zostały zgłoszone do art. 6 zawierającego zmiany do ustawy o świadczeniach rodzinnych.

W 1. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują, aby w art. 5 skreślić dodawany ust. 4c.

Pytanie zgłasza pani poseł Magdalena Kochan, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Magdalena Kochan:

Dziękuję, panie marszałku.

Pani Premier! Szumna nazwa tej ustawy: wsparcie rodzin, ze wsparciem rodzin nie ma nic wspólnego, bo wsparcia wymagają najczęściej rodziny najbiedniejsze, najmniej uposażone. Państwo, mówiąc, że porządkujecie system, de facto go uszczelniacie, a o świadczenie 500+ na pierwsze dziecko i dostęp do funduszu alimentacyjnego nie starają się ani mamy bardzo dobrze uposażone, ani rodziny, które mają wysokie dochody na członka rodziny. Starają się o to najsłabsi. Dzisiaj mama, która jest zatrudniona za najniższą krajową pensję i ma 1 tys. zł dochodu na każdego członka rodziny, wypada ze wszystkich świadczeń, tu, całe szczęście, stosujecie zasadę złotówka za złotówkę, nie ma możliwości korzystania

z funduszu alimentacyjnego i nie ma możliwości korzystania z 500+ na swoje dziecko. Dlaczego, wprowadzając ten system (*Dzwonek*), wykluczacie z niego najsłabszych? Dlaczego? *(Oklaski)*

(Poseł Ewa Kopacz: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję.

Pani minister chce odpowiedzieć?

Minister pracy Elżbieta Rafalska odpowiada na pytanie.

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Rafalska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Szanowni Państwo! Twierdzenie z tej mównicy, że rządowy program wsparcia rodzin jest szumnie zapowiadany, pozornym wsparciem polskich rodzin jest jednym z największych kłamstw, jakie słyszałam w tej Izbie. *(Oklaski)*

(Poseł Ewa Kopacz: Ale mów do rzeczy. Prosimy o odpowiedź na pytanie.)

W porządku, proszę państwa, porozmawiajmy o faktach. Porozmawiajmy o faktach.

(Poseł Magdalena Kochan: Porozmawiajmy.)

Wzrost nakładów na politykę społeczną i politykę rodzinną przekroczył 3% PKB, podczas gdy...

(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo!)

...za waszych rządów wynosił 1,7%. *(Oklaski)* Liczba dzieci otrzymujących świadczenie rodzinne zbliża się do 3 mln. Jest to 2600 tys. dzieci.

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Co z matkami samotnymi?)

Takiej liczby uprawnionych, proszę państwa, nie było przez całe lata. *(Oklaski)*

(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo!)

(Poseł Magdalena Kochan: A samotni rodzice?)

Państwo realizowaliście wypłatę świadczeń rodzinnych. W 2009 r. – uprawnionych było 3300 tys. dzieci, w 2015 r. – 2 mln dzieci kończyło. 1300 tys. dzieci wypadło z tego systemu z powodu błędów, które popełnialiście przez okres swoich rządów, albo niechęci do finansowania polityki rodzinnej.

(Głosy z sali: Uuu...)

(Głos z sali: Wstyd!)

Przy bardzo oszczędnym, szczupłym budżecie zaoszczędziliście w tym okresie prawie 30%, miliardy złotych. Wtedy setki tysięcy dzieci wypadły z tego systemu. Ileż, nie wiem, jak to nazwać, bezczelności, ile zakłamania trzeba w sobie mieć, żeby wyjść tu, na mównicę...

(Poseł Magdalena Kochan: Ile pychy trzeba w sobie mieć.)

...i mówić o tym, że ten program nie wspiera polskich rodzin, że on ogranicza dostęp. *(Oklaski)*

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Rafalska

Zaproponowaliśmy, proszę państwa, kryterium dochodowe wynoszące w 2016 r. 800 zł i 1200 zł dla dzieci z rodzin niepełnosprawnych. Wszyscy, którzy pracują w komisji polityki społecznej, doskonale wiedzą, że to było najwyższe kryterium, jakie było stosowane w systemach świadczeniowych. Wszystkie pozostałe były dużo niższe. Kryterium dochodowe dla rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym wyniosło 1200 osób.

(Poseł Wojciech Skurkiewicz: Złoty.)

Dzisiaj stawiacie nam zarzut, że więcej dzieci otrzymuje to świadczenie, niż zakładały to nasze prognozy, niż zawarte to było w ocenie skutków regulacji. A to, proszę państwa, że próbujemy tę ustawę doprecyzować, że próbujemy ograniczyć rzadkie, ale jednak czasami występujące, sytuacje nadużywania systemu, to jest nasz obowiązek, bo jesteśmy zobowiązani, żeby program i pieniądze trafiły do właściwych adresatów. Proszę państwa, przy takim dorobku, jaki mieliście w zakresie polityki społecznej i rodzinnej, pomijając pewne elementy, które są dobre, dotyczące chociażby wydłużania urlopów macierzyńskich, i mówimy o tym otwarciu, naprawdę nie ma powodu, żeby przychodzić i wytykać nam jakieś zaniechania. Wzrost nakładów na politykę rodzinną z całą pewnością był niespotykany w polskiej polityce społecznej od okresu transformacji.

Na wszelki wypadek nie użyłam nazwiska żadnego z posłów, żeby nie dawać mu powodów do sprostowania. (Oklaski)

(Poseł Wojciech Skurkiewicz: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za głosowało 201, przeciw – 233, 3 posłów wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości do art. 6 wnioskodawcy proponują zmianę w ust. 1b.

Pytanie zadaje poseł Magdalena Kochan, Platforma Obywatelska.

Poseł Magdalena Kochan:

Pani minister, ile trzeba mieć...

(Głos z sali: Czego?)

...braku kultury politycznej...

(Głos z sali: Uuu...)

(Poseł Ewa Kopacz: Brawo!)

...żeby z mównicy Sejmu zarzucać komukolwiek bezczelność. (Oklaski)

(Głos z sali: Wstyd, proszę pani.)

Pani mówi, że wspieracie rodziny, pani mówi, że najsłabsi na tym najbardziej korzystają. To jest jawna nieprawda. Wystarczy pracować...

(Poseł Marek Suski: W waszym przypadku wystarczy mówić prawdę.)

...za 2 tys. zł, najniższą krajową, mieć na wychowaniu jedno dziecko, żeby nie móc starać się o dostęp do funduszu alimentacyjnego, bo przekracza się próg dochodowy. 1000 zł na jedno dziecko. A próg dochodowy...

(Poseł Dominik Tarczyński: A ile wy daliście?)

Proszę pana, pana pokrzykiwanie jest naprawdę...

(Poseł Dominik Tarczyński: Ile daliście?)

...bez sensu, bo ja i tak panu na to nie odpowiem.

(Poseł Dominik Tarczyński: Bo nic nie daliście!)

(Poseł Jakub Rutnicki: Jenot, spokój.)

39 mld zł (Gwar na sali, dzwonek) przeznaczaliśmy na politykę prorodzinna.

(Poseł Iwona Arent: Na co to szło?)

Jeśli nie widzicie tego, że w najgorszym okresie dla finansów publicznych, nie tylko polskich, europejskich, robiliśmy wszystko, żeby wspomóc rodziny, to jesteście... (Dzwonek)

(Poseł Wojciech Skurkiewicz: Byliśmy zieloną wyspą, przecież zieloną wyspą byliśmy.)

...nie tylko bezczelni...

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pani...

Poseł Magdalena Kochan:

...ale po prostu kłamiecie. (Oklaski)

(Poseł Ewa Kopacz: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Głos ma poseł Paulina Hennig-Kloska, klub Nowoczesna.

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Pani Minister! Rozumiem, chwali się pani, że bardzo dużo wydaliście na opiekę społeczną, tylko dlaczego tak niesprawiedliwie, że do mnie do biura przychodzą panie, które pracują w pomocy społecznej, są matkami samotnie wychowującymi dziecko i mówią: Pani poseł, zarabiam 2200 zł, 900 zł miesięcznie płacę za wynajem mieszkania, zostaje dla mnie i córki niewiele, a podpisuję wnioski na wypłatę świadczeń dla rodzin, które mają 20–30 tys. zł dochodu miesięcznie.

Gdzie tu sprawiedliwość społeczna? Proszę mi powiedzieć, co ja mam odpowiedzieć takiej osobie.

Posel Paulina Hennig-Kloska

Skoro pani twierdzi, że to jest tak wspinały program prorodzinny (*Oklaski*), to proszę mi powiedzieć, co ja mam powiedzieć...

(*Posel Ewa Kopacz*: Brawo!)

...co ja mam powiedzieć takiej osobie, która dokładnie z takim zapytaniem przychodzi do mojego biura.

(*Głos z sali*: Uuu...)

Jeżeli chcemy porozmawiać o świadczeniach rodzinnych, bo to nie jest program pobudzający dietność, i pani dobrze wie, tylko jest to wsparcie społeczne dla polskich rodzin, to zrobimy w końcu program sprawiedliwy. Jeżeli nie stać państwa, żeby dać 500 zł...

(*Posel Wojciech Skurkiewicz*: To dlaczego dietność rośnie? To dlaczego coraz więcej dzieci się rodzi?)

...każdemu dziecku, to dajcie mniej, ale dajcie również dzieciom (*Dzwonek*) z tych rodzin, o których mówię. (*Oklaski*)

(*Posel Iwona Arent*: Ojciec niech da.)

(*Posel Ewa Kopacz*: Co? Co?)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

O głos prosi prezes Rady Ministrów pani Beata Szydło.

Proszę bardzo.

(*Posłowie Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska skandują*: 8 lat! 8 lat! 8 lat!)

**Prezes Rady Ministrów
Beata Szydło:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Sądzę, że posłowie Platformy Obywatelskiej w ogóle nie powinni wypowiadać się na temat polityki prorodzinnej. (*Poruszenie na sali, oklaski*) A zanim ktokolwiek z was przyjdzie...

(*Posel Adam Szałapka*: Pani premier, pytanie było od Nowoczesnej.)

(*Posel Rafał Grupiński*: Do obozów zesłać, żeby się nie wypowiadali.)

...tutaj na tę mównicę i odniesie się w taki sposób do pani minister Rafalskiej...

(*Posel Ewa Kopacz*: Ale nie strasz.)

...to radzę spojrzeć w lustro.

Dosyć tego, szanowni państwo, żeby były ciągłe ataki i poniżanie posłów Prawa i Sprawiedliwości i ludzi z nami związanych.

(*Posel Magdalena Kochan*: No coś takiego!)

Doprowadzacie do tego, że agresja...

(*Posel Magdalena Kochan*: Posłuchaj siebie.)

...i brak kultury, i te emocje, które nakręćacie...

(*Posel Jakub Rutnicki*: Wczoraj, wczoraj.)

(*Głos z sali*: Tak, widzieliśmy wczoraj.)

...prowadzą m.in. do takich czynów, których ostatnio doświadczyła pani poseł Krystyna Pawłowicz.

(*Posel Ewa Kopacz*: Wczorajszy dzień jest najlepszym przykładem.)

Dosyć z tym! (*Oklaski*) Tutaj jesteśmy po to, żeby debatować merytorycznie i żeby rozmawiać o problemach...

(*Posel Magdalena Kochan*: Dokładnie o tym chcemy...)

...tych, które są ważne dla Polaków.

(*Posel Cezary Tomczyk*: Brawa za wczoraj, naprawdę, piękna kultura, brawa za wczoraj.)

Natomiast jeżeli chodzi o politykę prorodziną, szanowni państwo, jeden...

(*Posel Izabela Katarzyna Mrzygłocka*: Co dla tych matek?)

..jedna dana, która pokazuje, w którym kierunku...

(*Posel Czesław Mroczek*: Co to za wypowiedź?)

...zmierza polityka prorodzinna rządu Prawa i Sprawiedliwości i jakie przynosi efekty. O 94% zmniejszyło się ubóstwo wśród dzieci.

(*Posel Magdalena Kochan*: Nieprawda.)

(*Posel Dominik Tarczyński*: Brawo!)

I to jest wystarczający dowód. To jest wystarczający dowód na to, ażeby udowodnić, że ten program, program „Rodzina 500+”, był potrzebny, jest realizowany w sposób doskonały i przynosi dobre efekty. (*Oklaski*)

Natomiast oczywiście można wychodzić tutaj na mównicę i stosować populistyczne wypowiedzi, mówić populistyczne rzeczy po to, żeby przypodobać się wyborcom. Tylko że przez 8 lat nie potrafiliście tego zrobić. (*Wesołość na sali*)

(*Głosy z sali*: Ooo...)

(*Posel Dominik Tarczyński*: Brawo!)

I przez 8 lat pozwalaliście na to, żeby polskie dzieci były...

(*Posłowie Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska skandują*: 8 lat! 8 lat! 8 lat!)

...żyły w biedzie. (*Gwar na sali, dzwonek*) I nie przejmowaliście się rodzinami.

(*Posel Cezary Grabarczyk*: Kłamstwo!)

Przejmowaliście się tylko tym, jak załatwić własne interesy i deale...

(*Posel Magdalena Kochan*: Kłamstwo! Kłamstwo!)

...u Sowy i Przyjaciół.

(*Posel Magdalena Kochan*: Jak śmiesz?)

Marszałek:

Proszę o ciszę.

**Prezes Rady Ministrów
Beata Szydło:**

A program „Rodzina 500+”...

(*Posel Elżbieta Radziszewska*: A co te samotne matki?)

..jest programem...

(*Posłowie Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska skandują*: Misiewicz! Misiewicz! Misiewicz!)

(*Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość skandują*: Złodzieje! Złodzieje! Złodzieje!)

Prezes Rady Ministrów Beata Szydło

Program „Rodzina 500+” jest programem, który ma dwa cele do spełnienia. Cel pierwszy to jest oczywiście wsparcie finansowe rodzin. Cel drugi jest celem prodemograficznym i te efekty również już widać w Polsce. *(Oklaski)*

Pani minister Rafalska mówiła o tym, ile rząd przeznacza środków i jakie programy proponujemy dla rodzin.

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Ale co z tymi matkami, na litość boską? Co z tymi matkami?)

To jest nie tylko program „Rodzina 500+”, to jest nie tylko poprawa sytuacji na rynku pracy. Bo chcę przypomnieć, że przecież również wzrost wynagrodzenia minimalnego, minimalnej stawki godzinowej, w znaczącym stopniu przyczynił się do tego, że polskie rodziny po prostu dzisiaj mogą godnie żyć...

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Ale co z tymi matkami? Co z tymi matkami?)

...a nie tak jak za waszych czasów. *(Oklaski)* I oczywiście naszym celem jest to, żeby wspierać wszystkie rodziny, żeby pomagać każdemu dziecku, każdej matce, każdej rodzinie w Polsce.

(Poseł Rafał Grupański: 500 zł, a Sadurska ma 90 tys.)

(Poseł Elżbieta Radziszewska: A samotnej?)

(Poseł Iwona Arent: Niech ojciec daje.)

Wyniki gospodarcze, które osiągamy, rozwój Polski, który dzięki programowi odpowiedzialnego rozwoju w tej chwili w Polsce następuje, przynoszą coraz lepsze efekty. I zobaczycie, że nie będzie w Polsce żadnego dziecka ani żadnej rodziny, które będą cierpiały biedę, dzięki temu, że rządzi Prawo i Sprawiedliwość.

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wstają, oklaski)

(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo, pani premier!)

(Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka: Samotne matki, samotne matki.)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

(Poseł Ewa Kopacz: Wniosek formalny.)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska: Panie marszałku, wniosek formalny.)

(Poseł Ewa Kopacz: Właśnie, ma prawo.)

Głosowało 439 posłów. Za głosowało 198, przeciw – 237, 4 posłów wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił.

(Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska: Z wnioskiem formalnym.)

Pani poseł Joanna Kluzik-Rostkowska, wniosek formalny.

Proszę bardzo.

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Chciałam się zgłosić z wnioskiem formalnym i prosić o 5 minut przerwy, którą chciałabym poświęcić na to, żeby przypomnieć posłom Prawa i Sprawiedliwości i panu premierowi Jarosławowi Kaczyńskiemu, że 8 marca 2007 r...

(Głos z sali: Był Dzień Kobiet.)

...razem przedstawiliśmy program polityki rodzinnej.

To był program, z którego byłam dumna nie tylko ja. Był z niego również dumny pan premier Jarosław Kaczyński. Los tak sprawił, że PiS te wybory przegrał i Platforma Obywatelska przez 8 kolejnych lat wprowadzała elementy tej polityki prorodzinnej w życie. *(Wesołość na sali, oklaski)* Proszę więc przestać kłamać i przypomnieć sobie, że sami byliście dumni z tego, co później Platforma Obywatelska, oczywiście przy współudziale PiS-u...

(Głos z sali: Kabaret.)

...w głosowaniach, wprowadzała w życie. Dość tych kłamstw, pani premier. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Został zgłoszony wniosek formalny o przerwę w obradach, według mnie prawidłowo złożony.

Poddam go pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Za głosowało 175, przeciw...

Nie zdążyłem przeczytać. *(Wesołość na sali)*

Głosowało 442 posłów. Za głosowało 175, przeciw – 260, 7 posłów wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił.

W 3. wniosku mniejszości do art. 10 wnioskodawcy proponują nadanie nowego brzmienia ust. 2.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem...

Przepraszam, pytania zgłaszają państwo posłowie.

Poseł Sławomir Neumann, klub Platforma Obywatelska.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: 8 lat.)

Posel Sławomir Neumann:

Panie Marszałku! Pani Premier! Przez ostatnie 8 lat Polki i Polacy... (*Wesołość na sali, oklaski*)

(*Posel Krystyna Pawłowicz: Właśnie.*)

...nie musieli tych kłamstw słuchać. Mieli prawdę. (*Oklaski*)

(*Posel Dominik Tarczyński: Ha, ha, ha!*)

A jeżeli pani chce patrzeć w lustro, to jak wy możecie dzisiaj patrzeć w lustro...

(*Posel Joachim Brudziński: Karpiński u Sowy.*)

...po tym, co zrobiliście wczoraj, zwożąc tych ludzi na pl. Krasińskich? (*Wesołość na sali*) I te okrzyki, które cały świat słyszał. To jest dzielenie Polaków, pani premier.

(*Posel Paweł Szefernaker: Ale boli!*)

To jest prawdziwe dzielenie Polaków. A jeżeli chcecie ograniczyć ilość kłamstw...

(*Posel Ewa Kopacz: Wstyd!*)

...i tych fake newsów, to daję wam prostą receptę. O 80% natychmiast ograniczycie ilość kłamstw i fake newsów.

(*Posel Barbara Bartuś: My?*)

Wyłączcie „Wiadomości” TVP i skasujcie programy publicystyczne TVP Info. (*Oklaski*)

Marszałek:

Panie pośle, ale to nie jest pytanie dotyczące 3. wniosku mniejszości.

Posel Sławomir Neumann:

Będzie tylko prawda. (*Oklaski*)

Marszałek:

Zwracam panu posłowi uwagę, że to nie było pytanie dotyczące 3. wniosku mniejszości. Proszę jednak przestrzegać regulaminu.

Głos ma pani poseł Paulina Hennig-Kloska, klub Nowoczesna.

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Pani Premier! Nazywam się Paulina Hennig-Kloska i jestem z klubu Nowoczesna. (*Oklaski*)

(*Posel Dominik Tarczyński: A co to jest?*)

I miło by było, żeby poza polityką, którą uprawia pani z tej mównicy, odpowiadała pani, wychodząc po posłach, na merytoryczne pytania, bo ja pytałam o konkretny przypadek, bardzo merytorycznie. (*Oklaski*) O kobiety, które zarabiają minimum krajowe, samotnie wychowują swoje dzieci...

(*Posel Iwona Arent: Niech ojciec płaci. Jak zrobił, to niech płaci.*)

...a wielkim programem wsparcia rodzin objęte nie są.

Ale miło by też było, gdyby pani premier nie posługiwała się perfidnymi kłamstwami. Mówicie o tym, że o 94% spadło skrajne ubóstwo wśród dzieci. Ale pani minister dobrze wie, jakie są dane. Wśród dzieci do 17. roku życia skrajne ubóstwo spadło z 9% do 5,8%. Według mnie, o ile znam matematykę i nauczyłam się jej w szkole, to jest nie 94%, ale 35%. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Obawiam się, że wystąpienie pani poseł nie dotyczyło 3. wniosku mniejszości (*Poruszenie na sali*), a co do uwagi pani poseł, to przypominam Wysokiej Izbie regulaminowe zapisy: przedstawiciel rządu nie ma obowiązku odpowiadać na pytanie posła.

(*Posel Magdalena Kochan: To niech nie odpowiada.*)

Jest to w zakresie powinności, ale nie obowiązków.

(*Głos z sali: A ma prawo kłamać?*)

Natomiast przedstawiciel rządu ma prawo zabrać głos w każdym momencie, gdy się zgłosi. Proszę o tym pamiętać.

(*Posel Ewa Kopacz: To niech prezentuje prognozę pogody.*)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za głosowało 199, przeciw – 237, wstrzymało się 5 posłów.

Sejm wniosek odrzucił.

W 4. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują, aby skreślić określone przepisy.

Pytanie zgłasza poseł Magdalena Kochan, Platforma Obywatelska.

Posel Magdalena Kochan:

Rzeczywiście, panie marszałku, prezes Rady Ministrów nie ma obowiązku odpowiadać. A jak odpowiada, to odpowiada nie na temat.

A teraz odniosę się do 3. i 4. wniosków mniejszości. Co jest prawdziwym powodem, że odbieracie państwo zadanie, które samorząd wojewódzki realizuje od 2004 r., mianowicie koordynację świadczeń rodzinnych? Co jest prawdziwym powodem odbierania tych kompetencji? Nieprawdziwe i niesprawiedliwe wobec urzędników regionalnych ośrodków polityki społecznej jest zawarte w uzasadnieniu ustawy stwierdzenie, że oni załatwiali to nieudolnie. Państwo doskonale wiecie, że polski k.p.a. obowiązuje wyłącznie w Polsce, nie w Holandii, nie w Belgii, nie

Posel Magdalena Kochan

w Anglii, nie w Stanach Zjednoczonych. To od decyzji urzędnika w tym kraju zależy tempo odpowiedzi. Przewlekłość tego rodzaju historii w przypadku załatwiania wniosków jest związana tylko z dobrą wolą urzędników w innych krajach. Co to za konstrukcja prawna, zgodnie z którą od decyzji wojewody (*Dzwonek*), przypomnę, przedstawiciela rządu w województwie, odwołanie przysługuje do, uwaga, samorządowego kolegium odwoławczego? Co to za konstrukcja? (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Głos ma poseł Paulina Hennig-Kloska, klub Nowoczesna.

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Pani Premier! Pani Minister! Skoro chcecie porozmawiać szczerze o programie 500+, proponuję obalić jeszcze parę kłamstw rządu w tej sprawie. Kłamię, że program świetnie funkcjonuje wśród rodzin wielodzietnych. Wśród rodzin z czwórką dzieci lub większą liczbą ubóstwo spadło o zaledwie 4 punkty procentowe. Odsetek rodzin wielodzietnych żyjących w ubóstwie nadal jest bardzo wysoki. Kłamię, że program nie odbija się negatywnie na sytuacji kobiet na rynku pracy. Smutna prawda jest taka, że aktywność zawodowa kobiet w Polsce jest poniżej średniej w Unii Europejskiej, a po wprowadzeniu 500+ spada. Za nami w Unii Europejskiej są tylko Chorwacja, Grecja, Rumunia, Włochy i Malta. Kłamię też, że pobudza dzietność. Prawdą jest, że w kwietniu tego roku w Polsce urodziło się mniej dzieci niż w tym samym miesiącu rok wcześniej. Po pierwszym kwartale pani premier bardzo cieszyła się ze wskaźników dzietności. Jakoś po kwietniu nie słyszałam, pani minister, pani komentarza w tej sprawie. (*Oklaski*)

Marszałek:

Przypominam, że 4. wniosek mniejszości dotyczy tego, aby w art. 6 skreślić pkt 10 i 11, w pkt 12 skreślić lit. d, g i h, skreślić pkt 13, w pkt 20 skreślić lit. a i b, skreślić pkt 21 i 22, a więc prosiłbym jednak państwa posłów, żeby odnosić się do konkretnych poprawek lub wniosków mniejszości.

(*Posel Magdalena Kochan*: Dokładnie o to pytałam, panie marszałku.)

O głos prosi minister polityki społecznej i pracy pani Elżbieta Rafalska.

**Minister Rodziny,
Pracy i Polityki Społecznej
Elżbieta Rafalska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Klubowi Nowoczesna odpowiem tylko tak: wasza krytyka wcale mnie nie dziwi. Byliście przeciwni, głosowaliście przeciwko wprowadzeniu tego programu, zlikwidujecie ten program. (*Oklaski*) Państwa pogląd na ten temat jest znany.

(*Posel Joanna Scheuring-Wielgus*: Mamy lepszy.)

Chciałabym wyjaśnić jedną rzecz, proszę państwa, zupełnie nieprawdziwą. Nie jest tak, że rząd czy ta ustawa zabiera jakieś kompetencje marszałkom. Proszę państwa, to jest nasz rządowy program. To my decydujemy, kto go realizuje w ramach zleconego zadania. Była taka sytuacja, że wąskim gardłem okazały się właśnie służby marszałków...

(*Posel Magdalena Kochan*: Kłamstwo, obraża pani samorządowców.)

...które pracują nad tzw. koordynacją zabezpieczenia. To tam niektóre rodziny czekają ponad rok, aby otrzymać to świadczenie. (*Oklaski*) Nie możemy na to pozwolić.

(*Posel Magdalena Kochan*: Nieprawda.)

Ponieważ to jest nasze zadanie, ja za nie odpowiadamy, ja zlecam i płacę za to zlecenie, to oczekuję, że ono będzie dobrze wykonane.

(*Posel Izabela Leszczyna*: Płacą Polacy.)

Proszę państwa, nikt do tej pory nie sprawdzał służb marszałków. Koszt wydania jednej decyzji był zróżnicowany i wynosił od 80 zł do 500 zł. Czas rozpatrywania był po prostu kompletnie nieporównywalny.

(*Posel Magdalena Kochan*: Pani nie wie, o czym mówi.)

Marszałkowie zgłaszali tylko zwiększone zapotrzebowanie na środki finansowe. W związku z tym, ponieważ my za to odpowiadamy, bo to jest nasz program, to zadanie będzie realizował wojewoda.

(*Posel Elżbieta Radziszewska*: Ale samorząd to też państwo, pani minister.)

Wszystkie osoby, które pracują u marszałków, będą mogły przejść i na dotychczasowych warunkach wykonywać to zadanie u wojewodów.

(*Posel Teresa Piotrowska*: To trzeba nowe budynki budować, bo się nie zmieszczą.)

Proszę nie stwarzać takiej sytuacji...

(*Posel Magdalena Kochan*: Ale wy stworzyliście tę sytuację.)

...w której nasz rządowy program będziemy musieli oddać do realizacji marszałkom województw. To my o tym decydujemy.

(*Posel Magdalena Kochan*: A adopcja?)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i naciśnąć przycisk.

Marszałek

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za głosowało 200, przeciw – 232, 3 posłów wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił.

5. wniosek mniejszości oraz poprawki od 1. do 4. zostały zgłoszone do art. 12 zawierającego zmiany do ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do 3 lat.

W 5. wniosku mniejszości do art. 11 ust. 2 wnioskodawcy proponują, aby nadać nowe brzmienie pkt 3.

Pytanie zadaje poseł Joanna Augustynowska, klub Platforma Obywatelska.

Posel Joanna Augustynowska:

Merytorycznie tym razem, bo mam wrażenie, że większość posłów z PiS-u w ogóle nie przeczytała tej ustawy.

Ta ustawa dotyczy, jak już było wspomniane, 19 różnych ustaw. Tu nie chodzi tylko o 500+. Chodzi też o rzeczy, które tą ustawą wprowadzacie kosztem bezpieczeństwa najmłodszych, kosztem dzieci. Przed chwilczką pani minister mówiła, że ludzie czekają w kolejkach, bo samorządy nie działają, że to niedoczekanie, żeby wasz program realizował ktoś, kto nie jest z waszego nadania. Tak, lubicie Misiewiczów, robicie to sukcesywnie, tylko wasi, posłuszni. Tyle na ten temat.

(Poseł Ryszard Terlecki: Budka by to lepiej powiedział.)

Wniosek mniejszości... (Gwar na sali)

Posłuchajcie, bo za chwilczkę odrzucicie, odrzucicie bardzo ważną rzecz dotyczącą wsparcia rodzin. (Poseł Krystyna Pawłowicz: Mów do rzeczy.)

(Poseł Ewa Kopacz: Panie marszałku, nie słyszy pan, co się dzieje?)

(Poseł Ryszard Terlecki: Czas minął.)

Samotne matki to też są rodziny.

(Poseł Ryszard Terlecki: Dziękujemy.)

Powinny mieć pierwszeństwo, jeśli chodzi o przyjęcie do żłobka. (Oklaski)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Dziękujemy, dziękujemy.)

Marszałek:

Głos ma poseł Ryszard Petru, klub Nowoczesna. (Głos z sali: Madera!)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Na Maderę!)

Posel Ryszard Petru:

Pani minister, mam prośbę, żeby pani nie wprowadzała Polaków w błąd. Po pierwsze, chciałem przypomnieć, że obiecaliście, że 500 zł będzie na każde dziecko. Nie zrobiliście tego. (Poruszenie na sali)

(Poseł Grzegorz Janik: Wyście nic nie dali.)

Po drugie, przypomnę, że głosowaliśmy przeciwko 500+ dlatego, że zaproponowaliśmy wprowadzenie progu dochodowego, żeby osoby najbogatsze...

(Poseł Dominik Tarczyński: Przewalutować na franki.)

...tych pieniędzy nie uzyskały. Ani pani premier, ani pani minister nie odpowiedziała na pytanie pani Hennig-Kloski, jak to może być, że osoba z pomocy społecznej zarabiająca 2 tys. zł...

(Poseł Jolanta Szczypińska: Kto to mówi?)

...wyplaca pieniądze z 500+ rodzinie wielodzietnej, która zarabia 20 tys. Pytanie: Czy to jest sprawiedliwe?

I, po trzecie, proszę nie mówić nieprawdy, że mówimy, iż zlikwidujemy ten program. My chcemy go przekształcić. Nasza propozycja jest taka: na każde dziecko, na każde dziecko, od pierwszego...

Marszałek:

Panie pośle, ale proszę odnosić się do 5. wniosku mniejszości.

Posel Ryszard Petru:

Proszę mi nie przeszkadzać.

...250 zł ulgi w podatku...

(Poseł Ewa Kopacz: Ale proszę nie ingerować w wystąpienia posłów.)

...miesięcznie, na każde dziecko, od pierwszego. Program jest tańszy o 7 mld zł...

(Poseł Wojciech Skurkiewicz: I kredyt we frankach.)

Marszałek:

Panie pośle, proszę się do 5. wniosku mniejszości odnosić.

Posel Ryszard Petru:

Przypomnę – chciałem się odnosić – skąd pieniądze na ten program. (Poruszenie na sali)

Panie marszałku, proszę panować nad salą.

Marszałek:

Panie pośle, dziękuję bardzo.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Dziękujemy, ciekawe było.)

Pan nie odnosił się do 5. wniosku mniejszości i nie mogę pańskiego pytania uznać za pytanie do rzeczy. (Oklaski)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Marszałek

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za głosowało 200, przeciw – 235, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm wniosek odrzucił.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują, aby skreślić dodawany art. 18b.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Joanna Augustynowska, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Joanna Augustynowska:

Poprawka dotyczy możliwości... Powiem wam najprościej, tak żebyście zrozumieli. (*Poruszenie na sali*) W żłobkach, w klubie dziecięcym są małe dzieci, do trzeciego roku życia.

(*Poseł Grzegorz Janik: Ale do kogo ty mówisz, dziewczynko?*)

Dobrze byłoby, gdyby opiekunowie, wolontariusze, czyli osoby, które zajmują się najmłodszymi dziećmi, znali chociaż podstawy udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Czemu nie? Bo jak nie będzie takiego obowiązku, to będzie łatwiej zakładać przechowalnie, które chcecie zrobić. Znosicie standardy w żłobkach, znosicie standardy w klubach po to...

(*Poseł Iwona Arent: Ale o co chodzi?*)

...żeby spełnić swoje obietnice, że będzie więcej miejsc. Ale robicie to kosztem bezpieczeństwa i jakości dzieci. (*Wesołość na sali*)

(*Głos z sali: Jakości dzieci...*)

To niech pani przeczyta ustawę, pani poseł, jak pani nie wie. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Ha, ha, ha!*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

(*Głos z sali: Co to znaczy: jakoś dzieci?*)

Marszałek:

Głos ma pani poseł Paulina Hennig-Kloska, klub Nowoczesna.

Przypominam, że pytania dotyczą 1. poprawki odnoszącej się do art. 18b.

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

Panie Ministrze! Panie i Panowie Posłowie! Pani Premier! Pani Minister! Jeżeli państwo myślicie, że to, co powiedziałam, to już wszystkie kłamstwa budowane wokół 500+ (*Wesołość na sali, oklaski*), to już wszystkie...

(*Poseł Wojciech Skurkiewicz: Innej sprawy to dotyczy.*)

Panie ministrze... (*Gwar na sali, dzwonek*)

Marszałek:

Pani poseł, proszę odnosić się do 1. poprawki.

(*Poseł Ewa Kopacz: Co to jest?*)

A państwa proszę o nieprzekrzykiwanie.

Proszę bardzo.

(*Poseł Piotr Kaleta: Zaorane.*)

(*Poseł Wojciech Skurkiewicz: Kłamstwa, kłamstwa.*)

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

Państwo jesteście w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej czy państwo jesteście na polu, na targowisku? (*Wesołość na sali*)

(*Poseł Dominik Tarczyński: Zaorane, tak, właśnie widzę, że zaorała się pani poseł. Samozaoranie.*)

A pan dał mi skończyć zdanie? No, nie. Ja mówię o kłamstwach rządu.

Marszałek:

Pani poseł, proszę odnosić się do 1. poprawki. (*Gwar na sali*)

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

No, nie, pani minister, w takich warunkach w Sejmie nie można pracować.

Marszałek:

Proszę odnieść się do 1. poprawki.

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

Poproszę o czas w takim razie.

(*Poseł Ewa Kopacz: Ale niech pan zapanuje nad salą.*)

(*Poseł Cezary Grabarczyk: Proszę stworzyć warunki, panie marszałku.*)

(*Poseł Ewa Kopacz: Co to jest, naprawdę...*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

(*Poseł Paulina Hennig-Kloska: Nie, panie marszałku, tak nie można pracować.*)

Ogłaszam 3-minutową przerwę.

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 10 do godz. 10 min 04*)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 5. porządku dziennego.

Przystępujemy do głosowania.

(Poseł Paulina Hennig-Kloska: No jak, panie marszałku?)

Wszyscy są gotowi.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 280 posłów. Za głosowało 129 posłów, przeciw – 150, 1 poseł wstrzymał się.

(Głos z sali: Nie ma kworum.)

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują, aby pozostawić w obowiązującym brzmieniu ust. 1 i 3 w art. 24.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Joanna Augustynowska, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Joanna Augustynowska:

W 2. poprawce odnosimy się znowu do bezpieczeństwa dzieci. W jednym 16-metrowym pomieszczeniu bez wydzielonego miejsca na odpoczynek będzie mogło przebywać ośmioro dzieci z jednym opiekunem, bez obowiązku zatrudniania w klubach dziecięcych położnej. Tak jest w żłobkach. Jeśli nie potraficie znaleźć pieniędzy na to, żeby wybudować żłobki, żeby było to profesjonalne, żeby było bezpieczne przede wszystkim dla dzieci, to twórzcie ochronki. I tego właśnie dotyczy poprawka. Chcemy wykreślić ten błędny zapis, który spowoduje, że na 16 metrach będą dzieci z różnymi potrzebami, w wieku od 13 miesięcy do 3 lat. Jedne będą chciały drzemkę, drugie będą załatwiały potrzeby fizjologiczne, inne będą potrzebowały zabawy. Jak to zrobić? Czy macie odrobinę wrażliwości? To dotyczy waszych dzieci, waszych wnuków, to (*Dzwonek*) dotyczy małych dzieci. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Głos ma poseł Monika Rosa, klub Nowoczesna.

Poseł Monika Rosa:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Z tego programu więcej dzieci się nie urodzi, dlatego że w wysoko rozwiniętych społeczeństwach, żeby zachęcić rodziny do posiadania dzieci, muszą być spełnione minimum dwa warunki. Pierwszy z nich to jest

dostępność żłobków, przedszkoli dla dzieci, a drugi to jest wysoka aktywność zawodowa kobiet. Ten program żadnego z tych elementów nie realizuje. Co gorsza, bardzo dobry jest pomysł na zwiększenie liczby żłobków, bo obecnie w 3/4 gmin tych żłobków nie ma, natomiast to się nie może odbyć kosztem dzieci, a usuwając wymóg dwóch pomieszczeń dla żłobków, twórzycie zwykle przechowalnie dla dzieci, dla rodziców, którzy już naprawdę będą zdesperowani, żeby dzieciaki do takich żłobków oddać. A więc tak, jak najbardziej, twórzmy żłobki, ale nie kosztem dzieci. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Za głosowało 188 posłów, przeciw – 225, 2 wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce wnioskodawcy proponują, aby pozostawić w obowiązującym brzmieniu ust. 2 w art. 25 oraz aby nie dodawać ust. 2a–2c.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Joanna Augustynowska, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Joanna Augustynowska:

Zastanawiam się, kto jest pomysłodawcą tego bzdurnego zapisu i z jakiego powodu tak bardzo się upieracie, żeby w przypadku klubów dziecięcych, które będą funkcjonować po wprowadzeniu tej ustawy jako żłobki, nie był potrzebny odbiór sanepidu ani odbiór Państwowej Straży Pożarnej. Czy dzieci w klubach są inne niż dzieci w żłobkach, w tych żłobkach, w których nie ma miejsc? Dlaczego bez odbioru sanepidu? To są podstawowe, elementarne zasady bezpieczeństwa. Czy wy naprawdę tego nie rozumiecie?

Pani premier, mówiła pani o tym, że wszyscy jesteśmy równi, że ma być solidarność społeczna.

(Poseł Grzegorz Janik: To jest klub, a nie przedszkole, musi być różnica.)

Nie możemy kosztem bezpieczeństwa dzieci załatwiać waszych potrzeb. To jest po prostu... To nie przystoi. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Paulina Hennig-Kloska, klub Nowoczesna.

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Pani Premier! Panie marszałku, pan się nie może na mnie denerwować tylko i wyłącznie dlatego, że mówię rzeczy niewygodne dla partii rządzącej, a miło byłoby jednak, by państwo pozwolili dokończyć zdanie, byście wiedzieli, że mówię o kłamstwach forsowanych przez rząd. Jednym z ostatnich kłamstw jest mówienie, że przy tym wszystkim nie doszło do żadnych podwyżek podatków, czym szumnie chwalił się premier Morawiecki na ostatniej konwencji Prawa i Sprawiedliwości. Państwo dobrze wiecie, że wprowadziliście podatek bankowy, który...

Marszałek:

Pani poseł, proszę pytać w odniesieniu do 3. poprawki.

(Poseł Ewa Kopacz: Właśnie to jest do trzeciej.)

(Poseł Iwona Arent: To w głosowaniu nad całością.)

(Poseł Ewa Kopacz: I dokładnie o tym mówi.)

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Ja się odnoszę do całości ustawy. Dobrze państwo wiecie...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Wyłączony głos, pani się nie wysila.)

Marszałek:

Nie, pani poseł, przepraszam panią bardzo. 3. poprawka dotyczy art. 12 i skreślenia pkt 15, więc, pani poseł, proszę mówić na temat 3. poprawki.

(Marszałek włącza mikrofon)

Posel Paulina Hennig-Kloska:

...czyli podwyżkę podatku, podwyżkę prądu, wody, paliw i innych opłat...

Marszałek:

Pani poseł, zwracam pani po raz kolejny uwagę, że mówi pani nie na temat.

Posel Paulina Hennig-Kloska:

...choćbyś twierdzić, że tak skrzętnie uszczelnienie system i dodatkowe wpłaty do budżetu...

Marszałek:

Pani poseł, bo będę musiał przywołać art. 175...

Posel Paulina Hennig-Kloska:

...nie są wam potrzebne. *(Dzwonek)*

Marszałek:

...regulaminu Sejmu. Zwracam pani uwagę. Po raz pierwszy przywołuję art. 175 regulaminu Sejmu.

(Głos z sali: Proszę nas nie straszyć.)

(Poseł Ewa Kopacz: O nie.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za głosowało 178, przeciw – 254, 4 wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce wnioskodawcy proponują, aby pozostawić w obowiązującym brzmieniu ust. 1 w art. 51.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Monika Rosa, klub Nowoczesna.

Posel Monika Rosa:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Bardzo złym pomysłem jest zmniejszenie subsydiowania zatrudnienia niań. Subsydiowanie, czyli wspomaganie składki ZUS dla tego zawodu było krokiem ku temu, żeby ten zawód wyciągnąć z szarej strefy, żeby w końcu przestały być to umowy tylko i wyłącznie na słowo, by były to realne umowy o pracę, o zatrudnienie, z którego zyski czerpałoby także państwo, ponieważ można byłoby z tego odprowadzać składki z tytułu PIT. W tym momencie zmniejszając subsydiowanie z budżetu państwa, narażacie państwo znowu ten zawód na szarą strefę, a rodziców na to, że w sposób nielegalny będą zmuszeni do zatrudnienia niań dla swoich dzieci. *(Okłaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

(Głos z sali: A odpowiedź? Co to jest?)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za głosowało 192, przeciw – 234, 11 posłów wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

Marszałek

W 5. poprawce do art. 5 ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci wnioskodawcy proponują, aby dodać ust. 5–7.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Krystian Jarubas, klub Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Krystian Jarubas:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Premier! Pani Minister! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Polskie Stronnictwo Ludowe poparło program 500+. Szanowni państwo, co się stało, że zmieniliście zdanie w sprawie zasady „złotówka za złotówkę”? Dlaczego nie chcecie pomóc 400 tys. rodzin w Polsce? Dlaczego nie chcecie przyjąć poprawki Polskiego Stronnictwa Ludowego, propozycji „złotówka za złotówkę” do programu 500+? Przecież w ubiegłej kadencji głosowaliście z nami za wprowadzeniem tej zasady do świadczeń socjalnych. Pytam więc, co się zmieniło od tamtej pory. Dlaczego nie chcecie poprzeć zasady „złotówka za złotówkę”? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma pani poseł Paulina Hennig-Kloska, klub Nowoczesna.

(Głos z sali: Kolejne kłamstwo?)

(Głos z sali: Na temat.)

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! To prawda, że system „złotówka za złotówkę” nie jest systemem najtańszym i jest systemem pracochłonnym, ale dopóki będziemy mieli progi i dopóki będziemy mieli schody w programie 500+ i innych programach społecznych, będziemy mieli te wszystkie problemy, o których mówiliśmy dotychczas. Bo prawda jest taka, panie marszałku, że ja cały czas mówię na temat i cały czas mówię dokładnie o tej ustawie.

(Poseł Grzegorz Janik: Kłamstwo.)

Pani premier, dlaczego nie chcecie zlikwidować... Dlaczego nie chcecie społecznie wyrównać tego programu?

(Głos z sali: Następne kłamstwo.)

Skąd taki wielki opór w rządzie, żeby jednym dzieciom dawać 500 zł, a innym nie, żeby nie wprowadzić łagodnego przechodzenia przez ten próg albo w ogóle go zlikwidować? Przecież macie wszystko, co trzeba, żeby wyrównać ten program społecznie, żeby zaproponować coś, co my proponujemy w ramach programu „Aktywna rodzina”. Wystarczy m.in. przyjąć

tę poprawkę, a już samo przejście przez próg dochody będzie dużo łagodniejsze. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Zwracam pani poseł uwagę, że poprawka 5. zgłoszona przez klub Polskie Stronnictwo Ludowe dotyczy...

(Poseł Ewa Kopacz: Zasady „złotówka za złotówkę”) ...nadania lit. c w brzmieniu...

(Poseł Paulina Hennig-Kloska: Zasady „złotówka za złotówkę”, o której mówimy cały czas.)

(Poseł Dominik Tarczyński: W markach niemieckich chcą płacić.)

Ale prosiłbym jednak odnieść się do tej konkretnej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za głosowało 201, przeciw – 233, 6 wstrzymało się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 6. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują, aby skreślić art. 32 projektu ustawy nowelizującej.

Przyjęcie tej propozycji spowoduje przedmiotowość 7. wniosku mniejszości.

(Poseł Ewa Kopacz: Bezprzedmiotowość.)

Bezprzedmiotowość, tak jest, przepraszam.

Pytanie zadaje poseł Marzena Okła-Drewnowicz, klub Platforma Obywatelska.

Posel Marzena Okła-Drewnowicz:

Panie Marszałku! Pani Premier! Pani Minister! Wysoka Izbo! Chciałabym odnieść się stricte do tego wniosku mniejszości i mówić prawdę, i tylko merytorycznie. Więc chcę zapytać panią minister Rafalską: Czy prawdą jest, że państwo, posłowie Prawa i Sprawiedliwości, już głosując za odrzuceniem 3. wniosku mniejszości, zabraliście pieniądze najbiedniejszym matkom, rodzinom wielodzietnym, których dochód na osobę nie przekracza 674 zł, a które wychowują przynajmniej bliźniaki, są na urlopach wychowawczych? Czy prawdą jest, pani minister, że państwo zabraliście te pieniądze tym matkom, które wychowują dzieci w rodzinach wielodzietnych? I kolejne pytanie: Czy prawdą jest, że teraz państwo odrzucicie kolejny wniosek mniejszości, a więc zamrażacie progi dochodowe i wysokość świadczeń rodzinnych? I czy prawdą jest, że w związku z tym rodzinom, w których dochód na osobę przekracza 674 zł *(Dzwonek)*, zabieracie te świadczenia? Czy to jest prawda? *(Oklaski)*

(Poseł Dominik Tarczyński: Nieprawda.)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Joanna Scheuring-Wielgus, klub Nowoczesna.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Czy prawdą jest, że w porównaniu z kwietniem zeszłego roku w kwietniu tego roku urodziło się mniej dzieci?

Pani Minister! Pani Premier! Mówię do pani. Nie ma pani żadnego moralnego prawa, aby z tej mównicy mówić o mowie nienawiści.

(Głos z sali: Bezczelna.)

To pani wielokrotnie mowy nienawiści tutaj używa. Pani nie reaguje...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Jak ty się zachowujesz?)

...nie słyszy i przyzwala. Pani nie reaguje na mowę nienawiści Jarosława Kaczyńskiego od siedmiu lat 10. każdego miesiąca.

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość uderzają w pulpity)

Nie zareagowała pani na mowę nienawiści wczoraj, która była skierowana... *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Dominik Tarczyński: Do Niemiec!)

Marszałek:

Pani poseł, zwracam pani uwagę, żeby pani mówiła na temat.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus:

...do opozycji. Pani nie słucha...

(Poseł Grzegorz Janik: Kłamstwo!)

...nie widzi. Nie ma pani żadnego moralnego prawa, aby pouczać kogokolwiek z opozycji. Nigdy. Chyba że pani...

Marszałek:

Pani poseł, zwracam pani ponownie uwagę, żeby pani mówiła na temat. Chodzi o art. 32.

(Poseł Wojciech Skurkiewicz: Ryszard się z ciebie śmieje.)

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus:

...będzie chciała uznać ustawę o mowie nienawiści, którą my składaliśmy jako opozycja. *(Oklaski)*

Marszałek:

Zwracam pani uwagę, pani poseł, że mówimy na temat art. 32, a nie na temat mowy nienawiści.

Pani minister Elżbieta Rafalska chce zabrać głos. Proszę bardzo.

**Minister Rodziny,
Pracy i Polityki Społecznej
Elżbieta Rafalska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta poprawka odnosi się do świadczeń rodzinnych, do kryteriów dochodowych i wysokości proponowanych podwyżek tych świadczeń, systemu, który w polskiej polityce społecznej obowiązuje od 2004 r. W 2015 r. tuż przed wyborami w trakcie kampanii wyborczej przyjęto postanowienie o waloryzacji, weryfikacji i progów dostępu, i wysokości świadczeń. 2015 r. – nie było wtedy świadczenia wychowawczego. Rządziła, jeśli nie 8 lat, to dwie pełne kadencje po 4 lata, koalicja Platformy i PSL.

(Poseł Magdalena Kochan: Znowu kłamstwa.)

Proszę państwa, chwileczkę, zasiłek w wysokości 89 złotych wstąpił o 12 złotych.

(Poseł Magdalena Kochan: Złotych.)

Przyjęto harmonogram podwyższania zasiłków rodzinnych, który był waszym, państwa, poprzedniej ekipy, projektem rozwiązania problemów polskich rodzin. I ta propozycja wynosiła 6 zł+, 5 zł+, 5 zł+. Takie są wysokości weryfikacji. To to, co państwo proponowaliście w polityce społecznej. Obok tego systemu, którego nie zlikwidowaliśmy, wprowadziliśmy nasze świadczenie wychowawcze, 500+, proszę państwa, zaproponowaliśmy. My zaproponowaliśmy wsparcie od drugiego dziecka na każde dziecko do 18. roku w wysokości 500 zł. I w tej sytuacji nie jesteśmy zobowiązani do kontynuowania państwa programu i państwa projektu. I, proszę państwa, odpowiadam tym wszystkim osobom, które tu nawet mówiły o tym, że np. nie podnosimy kryterium dochodowego przy funduszu alimentacyjnym. My jeszcze niespełna 2 lata rządźmy. Przypomnę, a wszyscy, którzy zajmują się polityką społeczną, wiedzą dobrze, jak liczy się kryterium dochodowe, że skoro świadczenie wychowawcze wynoszące 500 zł nie jest wliczane do kryterium dochodowego przy pomocy społecznej, nie jest wliczane przy zasiłkach rodzinnych, nie jest wliczane do funduszu alimentacyjnego, to tak naprawdę w sytuacji 2-osobowej rodziny, samotnej matki, której przykład tak często jest na tej mównicy przywoływany, jest to podniesienie kryterium dochodowego o 250 zł. Ponieważ nie wliczamy tego naszego dochodu do kryterium dochodowego, to jest rzeczywiste podniesienie świadczenia. To jest rzeczywiste realnie wzmacniająca polskie rodziny...

(Poseł Magdalena Kochan: Jeśli je dostaje.)

...pomoc ze strony państwa. Widać to w danych GUS, które mówią o wzroście dochodu rozporządzał-

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Rafalska

nego, w precyzyjnych danych dotyczących wzrostu tego dochodu na wsi, w miastach. Mówią o tym już dane GUS, nie szacunki, o spadku poziomu ubóstwa bezwzględnego, spadku poziomu ubóstwa względnego. I mówią to również dane GUS dotyczące urodzeń, które wskazują, że jest ten efekt wzrostu dzietności. W listopadzie o 4300 dzieci więcej się urodziło, w grudniu – o 4 tys., w styczniu – 4200, w lutym – 1300 i w marcu – 1800. Na to, proszę...

(Poseł Magdalena Kochan: A w kwietniu?)

...państwa, mówimy tu uczciwie, składa się bardzo dobra sytuacja na rynku pracy. Ona nie jest bez znaczenia dla młodych rodzin. Ale tym danym po prostu dzisiaj nikt nie zaprzeczy. I naprawdę trzeba mieć sporo „dobrej” woli, żeby kwestionować absolutnie pewne, poprawione już dane statystyczne Głównego Urzędu Statystycznego.

I na koniec, proszę państwa, rządowy program „Rodzina 500+” to jest program polityki rodzinnej, program wsparcia. Oprócz tego programu funkcjonuje system pomocy społecznej, w którym jest określone kryterium dochodowe, są określone warunki, i ten system wspiera również te rodziny, których sytuacja jest znacznie gorsza, bo mają dochody jeszcze niższe niż to kryterium, które zaproponowaliśmy: 800 bądź 1200 zł. Tych dwóch systemów po prostu nie można mieszać. Jeden jest elementem socjalnym, drugi jest elementem polityki rodzinnej, która jest adresowana do wszystkich polskich rodzin. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za głosowało 198, przeciw – 233, 6 posłów wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił.

W 7. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują, aby w art. 32 projektu ustawy nowelizującej skreślić ust. 1.

Pytanie zgłasza poseł Marzena Ochłap-Drewnowicz, klub Platforma Obywatelska.

(Poseł Magdalena Kochan: Okła, panie marszałku.)

Poseł Marzena Okła-Drewnowicz:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Pani Minister! Nie odpowiedziała pani na moje proste pytanie, czy prawdą jest,

że państwo, głosując nad tymi wnioskami, tymi poprawkami, zabraliście pieniądze, po 400 zł na każde dziecko, w sytuacji gdy kobieta wychowuje bliźniaki, wieloraczki. Czy prawdą jest, że państwo już te pieniądze zabraliście, że tak to przegłosowaliście?

Pani mówi o tym, że macie państwo program 500+. Mówicie o tym, że to ma być program demograficzny, rozwojowy. Bardzo sprytnie podała pani dane GUS-owskie do marca 2017 r. A czemu pani nie podała danych z kwietnia 2017 r.? Otóż, szanowni państwo, Wysoka Izbo, ponieważ w kwietniu 2017 r. urodziło się 30 tys. dzieci. To oznacza, że urodziło się ich nawet o 600 mniej niż w kwietniu roku poprzedniego. To jest prosty dowód na to, że program nie działa. Jak dalej będziecie zamrażać progi i odbierać pieniądze tym, którym są one najbardziej potrzebne (Dzwonek), to nic nie zadziała. Polityka prorodzinna powinna być wspólną odpowiedzialnością.

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Poseł Marzena Okła-Drewnowicz:

Weźcie ją również na siebie. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Przystępujemy do głosowania.

(Poseł Marzena Okła-Drewnowicz: Zabraliście pieniądze.)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za głosowało 198, przeciw – 232, wstrzymało się 7.

Sejm wniosek odrzucił.

W 6. poprawce do art. 41 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują, aby dodać pkt 3.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

Poseł Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Nie wiem, dlaczego państwo – i to jest pytanie – nie chcą się zgodzić na to, aby przesunąć termin wprowadzenia niektórych zapisów art. 6 na 1 lipca 2019 r. ze względu na to, że problem alimentów jest nierozwiązany do dzisiaj.

Posel Jerzy Meysztowicz

Klub Poselski Nowoczesna zgłosił projekt „Aktywna rodzina”. To program, który jest dużo bardziej sprawiedliwy, obejmuje wszystkie dzieci; program, który jest bardzo oszczędny, dlatego że wprowadza wielomiliardowe oszczędności. Uważamy, że ten program jest realną alternatywą dla programu 500+.

Mam też pytanie dodatkowe. Z czego finansujecie państwo program 500+? Z nadwyżki budżetowej...

(Posel Paweł Szefermaker: Z budżetu.)

...czy z deficytu budżetowego?

(Posel Wojciech Skurkiewicz: Nie kradniemy.)

Słyszałem właśnie dzisiaj gromkie: Złodzieje, złodzieje! Ja nie wiem, czy to była forma przedstawienia się (*Wesołość na sali, oklaski*), bo to państwo, płacąc za głosy swoich wyborców, okradacie...

(Posel Wojciech Skurkiewicz: Wystarczy nie kraść, panie pośle.)

...przyszłe pokolenia Polaków. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(Posel Ewa Kopacz: Brawo!)

Marszałek:

Chce pani odpowiedzieć?

Pani minister Elżbieta Rafalska w tej chwili zabierze głos.

**Minister Rodziny,
Pracy i Polityki Społecznej
Elżbieta Rafalska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Z jednej strony z tej strony ław pada zarzut, że program jest rozrzutny, że program nie wprowadza dodatkowych ograniczeń, że program jest hojny, a z drugiej strony państwo mówicie, że próbujemy tu oszczędzać, stawiacie nam zarzuty. Trzeba się konsekwentnie trzymać jednej linii i wiedzieć, o co w tym wszystkim, proszę państwa, chodzi. (*Oklaski*)

(Posel Magdalena Kochan: Właśnie, to jest główny problem.)

Proszę państwa, najpierw budżet miał się zawalić. Przyznajcie uczciwie, nikt tu, na tej sali, z wyjątkiem Prawa i Sprawiedliwości, nie wierzył, że tego typu program może zostać tak szybko, w ciągu pierwszych 100 dni rządów Prawa i Sprawiedliwości, wprowadzony w życie – przy współpracy z samorządami, które niekoniecznie są samorządami chętnie z nami współpracującymi, ale z którymi udało się ułożyć tę współpracę. Wprowadziło się ten program. Nie było to łatwe, bo to po was przejmowaliśmy budżet, w którym trzeba było zabezpieczyć finansowanie – ponad 17 mld zł – tego programu.

(Posel Magdalena Kochan: 24 mld, 17 zostawiliśmy.)

(Posel Izabela Katarzyna Mrzygłocka: Mielicie pieniądze, zostawiliśmy wam.)

Udało się to, proszę państwa, zrobić i już w tej chwili z programu do polskich rodzin trafiło 27 200 mln zł. Do polskich rodzin. Mamy prawo zadać pytanie: Gdzie były te pieniądze? (*Oklaski*) Do czyjej kieszeni przeciekały? Co zrobiliście? Co zrobiliście państwo, żeby uszczelnić pobór podatku VAT, żeby zapobiec aferom paliwowym? Co zrobiliście, żeby budżet rósł tak, jak jego przychody rosną w tej chwili, jak poprawiają się wpływy? Mamy finansowanie tego programu, chociaż wielokrotnie podczas jego realizacji chcieliście państwo zasiał wśród rodzin niepewność i obawę o to, że tych pieniędzy nie starczy.

(Posel Ewa Kopacz: Przestań, kobieto.)

Starczy. A wiecie państwo, dlaczego starczy?

(Posel Dominik Tarczyński: Wystarczy nie kraść.)

Dlatego że w hierarchii wydatków w naszej polityce społecznej uznaliśmy, że polityka rodzinna ma pierwszoplanowe miejsce, jest w centrum działań polityki społecznej (*Oklaski*), że wzrostem gospodarczym, poprawiającą się sytuacją gospodarczą, poprawiającą się sytuacją na rynku pracy, dobrą sytuacją budżetu państwa trzeba się podzielić z polską rodziną...

(Posel Ewa Kopacz: To wasza zasługa może?)

...polską rodziną w małych miasteczkach, w gminach miejsko-wiejskich i rodzinach wiejskich, bo tam są najwięksi beneficjenci tego programu. Bo im się to po prostu należało...

(Posel Magdalena Kochan: Właśnie.)

...po tylu latach zapomnienia, proszę państwa.

(Posel Magdalena Kochan: Słowa, słowa, słowa.)

Polskie rodziny... Jeżeli mówimy dzisiaj i państwo mówicie, że to kryterium dochodowe jest takie ograniczające, a PSL mówi o tym, że próbowało wprowadzić zasadę „złotówka za złotówkę”, to ja cały czas, proszę państwa, podkreślam jedną rzecz: to rozwiązanie zostało przyjęte w trakcie kampanii wyborczej, nie podczas waszych wcześniejszych rządów, a każdą złotówkę – każdą jedną – w mechanizmie „złotówka za złotówkę” wypłaca rząd Prawa i Sprawiedliwości i nasz budżet. Z tego są finansowane. (*Oklaski*)

(Posel Magdalena Kochan: Rząd wypłaca?)

(Posel Dominik Tarczyński: Brawo!)

Ten mechanizm, o którym tak dużo mówimy, jest, proszę państwa, proszę mi wierzyć, powszechnie krytykowany przez samorządy. Jestem w stanie furę raportów dostarczyć i pokazać, co gminy mówią o tym skomplikowanym, biurokratycznym i wcale nie takim sprawiedliwym systemie, o którym my tu mówimy.

(Posel Magdalena Kochan: To go poprawcie. To go poprawcie.)

Prognoza była taka, że 300 mln rodzin skorzysta na tym mechanizmie... 300 mln zł zostanie na ten mechanizm wydane. Zostało wydane tylko 70 mln.

(Posel Magdalena Kochan: To go poprawcie.)

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Rafalska

On jest daleki od doskonałości. Natomiast przyjęcie pewnego kryterium jest absolutnie stosowane w polskim systemie prawa, w świadczeniach rodzinnych, w świadczeniach z pomocy społecznej, funduszu alimentacyjnym. Te świadczenia przez wiele, wiele lat po prostu były zamrażane. W ten sposób ograniczano dostęp do tego systemu.

Udział dzieci otrzymujących świadczenie wychowawcze to jest 58% wszystkich polskich dzieci do 18. roku życia, 64% wszystkich dzieci mieszkających na wsi. Tak jak już mówiłam, efekty w ograniczeniu ubóstwa, we wpływie na gospodarkę, na konsumpcję, poprawa wydatków na edukację dzieci, na zdrowie dzieci, na wypoczynek, turystykę – to wszystko jest poprawa dobrostanu polskich dzieci i sytuacji polskich rodzin.

Proszę państwa, rzeczywiście jeden z ostatnich miesięcy – po tych kolejnych miesiącach wzrostu liczby urodzeń – jest miesiącem, w którym urodziło się mniej o 600 dzieci, ale na podstawie tego jednego miesiąca nie możemy mówić, że jest to jakaś tendencja. Wolałabym oczywiście, żeby to było o 2 tys. więcej, ale poczekajmy na kolejne dane, tym bardziej że GUS poprawia również swoje szacunki. Ogólnie, proszę państwa, w I kwartale 2017 r. urodziło się 100 tys. dzieci.

Ten cel, o którym mówimy, że jest możliwe, że urodzi się 400 tys. w roku, jest ciągle osiągalny. Myślę, że państwo w osiągnięciu tego celu nie będziecie nam chyba robić na złość. *(Wesołość na sali, oklaski)*
(Poseł Marzena Okła-Drewnowicz: Wieloraczki.)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za głosowało 200, przeciw – 235, wstrzymało się 3 posłów.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przed przystąpieniem do głosowania nad całością projektu ustawy zgłosili się państwo posłowie celem zadania pytań.

Pani poseł Magdalena Kochan, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Magdalena Kochan:

Dziękuję.

Pani minister była łaskawa kiedyś powiedzieć, że warto być przyzwoitym. Warto, pani minister. Po wiem tak: Skąd wzięliście pieniądze w 2016 r., żeby

szybko wprowadzić w ciągu 100 dni program 500+? Z 9 mld ze sprzedaży szerokopasmowego Internetu i nadwyżki wypracowanej przez Narodowy Bank Polski. To wam zostawiliśmy w spadku – 17 mld zł. Stąd mieliście pieniądze na to.

(Poseł Paweł Szefernaker: Co wy byście z tym zrobili?)

Demografia. Czy poprawiliście demografię? W 2009 r. urodziło się ponad 400 tys. dzieci. Mamy do czego dążyć. W tej kwestii życzę państwu i sobie, całemu krajowi powodzenia.

Trzeba być przyzwoitym, żeby powiedzieć także, że ten system, który zbudowaliście, wspiera niektóre rodziny, a inne, najsłabsze, wypycha. Gdybyście państwo tej krytyki nie przyjmowali jako frontального ataku na wszystkie wspaniałości, które wam się udało wprowadzić, gdyby pani premier na nas nie krzyczała z mównicy *(Dzwonek)* sejmowej, gdyby parlament mógł normalnie pracować, a pan marszałek...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Nie krzycz tak ciągle.)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Poseł Magdalena Kochan:

...nie odbierał głosu wtedy, kiedy jego posłowie wrzeszczą i przeszkadzają...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Głos ma poseł Katarzyna Lubnauer, klub Nowoczesna.

Dziękuję, pani poseł.

Proszę, głos ma poseł Katarzyna Lubnauer, klub Nowoczesna.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Nie słyszymy pani.)

Poseł Magdalena Kochan:

...na pewno inaczej...

Nie szkodzi, nie musi mnie pani słyszeć. Ważne, żeby pani się zachowywała jak poseł. *(Oklaski)*

(Poseł Wojciech Skurkiewicz: Pani poseł, pani się ogarnie.)

Marszałek:

Proszę opuścić mównicę, pani poseł. Pani poseł, proszę opuścić mównicę.

Pani poseł... Zwracam się do pani poseł Kochan.

Posel Katarzyna Lubnauer:

Panie i Panowie Posłowie! Panie Marszałku! Próbuje poprawić program, który jest po prostu zły i niepoprawialny. Nie da się go uszczelnić, ponieważ on jest nieuszczelnialny. Jest to program, który jest niesprawiedliwy, bo nie jest dla wszystkich dzieci, a co więcej, nawet przy rodzinach wielodzietnych okres otrzymywania jest krótszy niż 18 lat. Jest to program, który powoduje dezaktywację kobiet na rynku pracy. Jest to program, który nie powoduje zwiększenia diety, bo mamy przykład z tego roku, gdzie dzieci w kwietniu jest mniej, niż było rok temu.

To wszystko oznacza, że tego programu nie trzeba uszczelniać, tylko trzeba go zmienić całkowicie.

(Posel Paweł Szefermaker: Zlikwidować.)

Dlatego zaproponowaliśmy inny program, program „Aktywna rodzina”...

...który jest sprawiedliwy, oszczędniejszy i który aktywizuje kobiety, zamiast je dezaktywować. Kiedyś będzie kolejny problem z kobietami, które nie będą miały wypracowanych emerytur. Proponuję program, który jest tylko metodą kupowania głosów, dostają najbardziej bogaci, a nie dostają często najmniej zarabiający. I jeszcze w dodatku w tej chwili krzywdzicie kobiety, które nie mogą (*Dzwonek*) długo...

(Posel Paweł Szefermaker: Ojejku, no tak.)

...dostać alimentów, bo nie potraficie zrobić przyzwoitego programu. (*Oklaski*)

(Posel Wojciech Skurkiewicz: Pogadaj z Kijowskim.)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Pytania nie dosłyszałem.

Głos ma poseł Robert Winnicki, poseł niezrzeszony.

Posel Robert Winnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja się dziwię bardzo tej retoryce, którą dzisiaj uprawia Nowoczesna, dlatego że ponoć jesteście partią liberalną, a dzisiaj mówicie językiem socjalistycznym. Wy nie odróżniamie polityki prorodzinnej od polityki socjalnej, od polityki społecznej...

(Posel Ewa Kopacz: A ty odróżniasz.)

...od wsparcia dla najbiedniejszych. (*Oklaski*) Po prostu mówicie jakimś socjalnym językiem, co mnie akurat dziwi przy waszych deklaracjach.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Oczywiście jest zamieszanie i rzeczywiście również kwestia kryteriów w programie 500+ wprowadza pewne zamieszanie. Uważam, że należy dążyć do tego, żeby w polskiej polityce społecznej oddzielić kwestie socjalne od kwestii polityki prorodzinnej bardzo jasno, bardzo wyraźnie, i mówić o tym otwarcie, bo to oczywiście

jest czasami kontrowersyjne społecznie i trzeba o tym otwarcie mówić.

I ostatnia rzecz. Pamiętajmy o jednym: rewolucja czy raczej kontrrewolucja kulturowa jest potrzebna, żeby poprawić polską demografię (*Dzwonek*), dlatego że kwestie socjalne są na bardzo wysokim poziomie w Europie Zachodniej i one kwestii demografii do końca nie rozwiązują. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Eugeniusz Kłopotek, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Eugeniusz Kłopotek:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoki Sejmie! Od dłuższego czasu z dużą rezerwą i dystansem podchodzę do tego, co na tej sali się dzieje, ale w momentach kiedy w majestacie prawa doprowadzamy do ewidentnej niesprawiedliwości społecznej, jestem zmuszony też zabrać głos. Proszę, nie przerzucajmy się winą: my robimy wszystko, a wy nic nie robiliście. To nieprawda. Wierzę w to, że zarówno jednym, jak i drugim, wszystkim na tej sali zależy na dobru polskiej rodziny i na obronie najuboższych.

I dlatego zwracam się z prośbą do pani minister. Powiem krótko. Dobrze, że program 500+ jest, ale, pani premier, on nie jest doskonały, on wymaga modyfikacji. Był sygnał od pani minister, że zaczynacie rozważać modyfikację, dlatego proszę (*Dzwonek*) przynajmniej w trzech aspektach: progi dochodowe, złotówka za złotówkę i jedno dziecko wychowywane przez samotną matkę. O to gorąco proszę. (*Oklaski*)

(Posel Iwona Arent: Same samotne matki będą.)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Anna Milczanowska, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Anna Milczanowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Czy prawdą jest, że mamy wreszcie rząd, który prowadzi politykę rodzinną z prawdziwego zdarzenia (*Poruszenie na sali*), rząd Prawa i Sprawiedliwości? „Bezczelność”, słowo, którego użyła pani minister Rafalska, jest bardzo łagodnym określeniem. Ja ze względu na kulturę parlamentarną nie będę używała innych określeń w odniesieniu do tak zwanej opozycji.

(Posel Magdalena Kochan: Tak zwanej?)

Proszę państwa, kto przez ostatnie kadencje degradował podmiotowość rodziny polskiej?

(Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

Posel Anna Milczanowska

Kto doprowadzał do tego, że rodziny wielodzietne nazywane były patologią? *(Oklaski)*

(Posel Dominik Tarczyński: Tak!)

Proszę państwa, to wy mieliście sprzymierzeńców...

(Posel Magdalena Kochan: Kłamstwa, kłamstwa, kłamstwa!)

...i to z waszych ust takie słowa padały.

(Posel Ewa Kopacz: Co ty opowiadasz?)

My przywracamy dumę i godność polskiej rodzinie...

(Posel Urszula Augustyn: Kłamię pani, pani posel.)

...zwłaszcza rodzinie gminno-powiatowej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Posel Ewa Kopacz: Do spowiedzi, do spowiedzi!)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma pani minister Elżbieta Rafalska.

**Minister Rodziny,
Pracy i Polityki Społecznej
Elżbieta Rafalska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Dobiegają końca zmiany zaproponowane w systemie wsparcia rodzin. Myślę, że to ważna chwila, która pozwoli na podsumowanie.

Po pierwsze, chciałabym podziękować polskim rodzinom.

(Głos z sali: O Boże...)

(Głosy z sali: Ojej...)

Ale chwileczkę. Powiem państwu dlaczego, bez wielkiego patosu. Dlatego że to dzięki nim to, co było zarzutami adresowanymi do programu, co było tym stereotypem, przyklejoną etykietką na samym początku, nie znalazło miejsca. To dotyczy marnotrawienia, przepijania świadczenia, co jest problemem absolutnie marginalnym, i to rodziny wywiązały się z tego, bo nie byłibyśmy w stanie tego ani kontrolować, ani nadzorować, nawet tego nie chcieliśmy. Zarzut dotyczący dezaktywizacji kobiet i mówienie o tym, że kobiety z powodu świadczenia natychmiast zostawia pracę, bo im się, w cudzysłowie, nie chce pracować, tylko będą siedziały w domu, też okazał się nieprawdziwy. To wszystko jest zasługą polskich rodzin. Tak że im to podziękowanie się absolutnie należy.

Po drugie, kieruję też podziękowanie do samorządów, które pomogły sprawnie to wdrożyć. Ale mówię to nie bez przyczyny, dlatego że czeka nas intensywny okres zasiłkowy, który rozpocznie się 1 sierpnia, kiedy to samorządy będą musiały obsłużyć wzmożoną ilość przyjmowanych wniosków, tych wniosków może być ok. 4 mln. Tą ustawą wprowadzamy jednolity termin, od 1 sierpnia, na składanie wniosków o świadczenie wychowawcze, o zasiłki rodzinne i o świadcze-

nia z funduszu alimentacyjnego. Liczę na to, że samorządy, które sprawnie sobie poradziły z wdrożeniem programu 1 kwietnia, dzisiaj zagwarantują wystarczającą obsługę, dobrą organizację, która pozwoli na sprawne przyjmowanie wniosków i wydawanie decyzji, która pozwoli rodzinom zachować ciągłość świadczenia. To jest bardzo ważne. Samorządy na ten cel mają, proszę państwa, dobre wynagrodzenie za to zadanie zlecone, takie wynagrodzenie i taką wysokość, jakiej do tej pory za żadne inne zadanie nie dostali. Myślę, że stawianie takich oczekiwań jest uzasadnione, ale też mówię: po okresie wdrożenia samorządy też sobie dobrze poradziły. Myślę też, że to podziękowanie należy się wszystkim tym, którzy pracowali nad tą ustawą. Ta ustawa jest taką pierwszą oceną naszego programu.

Panie posle, on nie jest doskonały, nie ma też dwóch doskonałych, życie weryfikuje wiele rozwiązań i my go na razie po okresie roku funkcjonowania bardzo uważnie monitorujemy, oceniamy, doprecyzowujemy przepisy, widzimy, jakie mogą wystąpić ewentualne nieprawidłowości. Ten rok to jest też ciągle taki krótki okres na ocenę i nigdy nie powiedzieliśmy, że to jest jakiś program nienaruszalny, który nie będzie ulegał żadnym zmianom i który konsumuje wszystkie nasze działania w zakresie polityki rodzinnej, bo tak nie jest.

Natomiast wszyscy musimy mieć, proszę państwa, świadomość skali wydatków, wzrostu nakładów na politykę, które – tak jak powiedziałam – są absolutnie skokowe i nigdy wcześniej się też po prostu nie zdarzyły. Te skutki finansowe też bierzemy pod uwagę, szukając rozwiązań, które spowodują, że pomoc w sytuacjach takiego wsparcia socjalnego będzie skierowana do tych, którzy najbardziej tego wsparcia potrzebują.

A więc dziękuję posłom, szczególnie posłom klubu Prawa i Sprawiedliwości, ale też dziękuję swoim kolegom z rządu, dlatego że to mój resort jest tym resortem, którego wydatki w tak znaczący sposób wzrosły. Muszę państwu powiedzieć, że życzyłabym każdemu rządowi, żeby miał tyle zrozumienia, własnej Radzie Ministrów, dla realizacji celów polityki społecznej, ile jest w rządzie pani premier Beaty Szydło. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1641, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Za głosowało 269, przeciw – 157, wstrzymało się 16.

Marszałek

Sejm uchwalił ustawę o zmianie niektórych ustaw związanych z systemami wsparcia rodzin. *(Oklaski)*

Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego oraz zasadach postępowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa paliwowego państwa i zakłóceń na rynku naftowym oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1669-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Wojciecha Zubowskiego o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

(Głos z sali: Mikrofon jest potrzebny.)

(Głos z sali: Proszę mikrofon włączyć, bo nie może...

Kontuzję ma. Mikrofon.)

(Głos z sali: Mikrofon.)

Posel Wojciech Zubowski mówi z miejsca, więc uruchamiany jest mikrofon.

**Posel Sprawozdawca
Wojciech Zubowski:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja do Spraw Energii i Skarbu Państwa na posiedzeniu w dniu 5 lipca rozpatrzyła poprawki zgłoszone podczas drugiego czytania. Rekomenduje przyjęcie całości projektu ustawy. Na temat poszczególnych poprawek zdanie komisji jest następujące. Komisja rekomenduje przyjęcie poprawki nr 1, odrzucenie poprawek nr 2 i 13, przyjęcie poprawki nr 3, odrzucenie poprawki nr 4, przyjęcie poprawki nr 5, odrzucenie poprawki nr 6, przyjęcie poprawek nr 7 i 8, odrzucenie poprawek nr 9, 10, 11 i 15, przyjęcie poprawki nr 12, odrzucenie poprawki nr 14, przyjęcie poprawek nr 16, 17 i 18 oraz 19, odrzucenie poprawki nr...

Marszałek:

Dziękuję.

**Posel Sprawozdawca
Wojciech Zubowski:**

Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Przypominam, że chodzi o projekt ustawy zawarty w druku nr 1669.

Nad rzeczonymi poprawkami głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Poprawki od 1. do 15. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego oraz zasadach postępowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa paliwowego państwa i zakłóceń na rynku naftowym.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie pkt 2 w art. 24a ust. 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie odnośnie do tej poprawki zgłasza poseł Mieczysław Kasprzak, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Mieczysław Kasprzak:

Szanowna Pani Premier! Wysoka Izbo! Otóż ta ustawa procedowana w trybie nagłym pod pretekstem bezpieczeństwa energetycznego ma wprowadzić dodatkowe obciążenia dla branży gazowej. Te dodatkowe obciążenia zostały już wprowadzone wcześniejszą ustawą poprzez utrzymywanie rezerw przez małych importerów, a w tej chwili dodatkową rezerwę trzeba utrzymywać na rurze przesyłowej. Niekonsultowana z nikim ustawa spowoduje, że wzrosną ceny gazu poprzez wyeliminowanie konkurencji, bo tak jak słyszeliśmy tutaj w czasie debaty i w czasie prac w komisji, nie wytrzymają tego obciążenia indywidualne, małe podmioty.

Dlatego zwracam się z pytaniem, o ile wzrosną ceny dla przedsiębiorców *(Dzwonek)*, bo ceny od 1 października wzrosną, będą uwolnione. Dla odbiorców indywidualnych przez ostatnie 8 lat...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Mieczysław Kasprzak:

...cena była stała, a nawet ulegała obniżce...

Marszałek:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Posel Mieczysław Kasprzak:

...natomiast to spowoduje, że ceny...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

...wzrosną, pani premier. Jeżeli jestem w błędzie, to proszę mnie upewnić, zagwarantować, że ceny nie wzrosną. *(Oklaski)*

(Posel Krystyna Pawłowicz: Nie słysząc pana.)

Marszałek:

Panie pośle, dziękuję bardzo.

Głos ma poseł Krzysztof Sitarski, klub Kukiz'15.

Przypominam, że jest to projekt rządowy, a więc cała procedura konsultacji została przeprowadzona.

Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Sitarski:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! W stosunku do poprawki do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego, która dotyczy przedsiębiorstw energetycznych wykonujących działalność gospodarczą w zakresie obrotu gazem ziemnym, mam kilka pytań. Mianowicie, panie ministrze Naimski, w ostatnim czasie, w ostatnim roku, nastąpiły zmiany w prawie dotyczące obrotu gazem. Jak wiem, zmiany nie wpłynęły znacząco na różnicę cen, jeśli chodzi o odbiorców końcowych. Kluczową sprawą jest bezpieczeństwo energetyczne kraju, a co za tym idzie – liberalizacja rynku i dywersyfikacja dostaw. I to jest najważniejsze, z tym że problemem jest nadal wątpliwość co do ewentualnego wzrostu cen. I tutaj pytanie: Czy regulacja nie spowoduje wzrostu cen dla odbiorców końcowych? Wiem bowiem, że na posiedzeniu komisji taka deklaracja padła. *(Dzwonek)* Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

Poseł Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Mam pytanie, dlaczego państwo wpisujecie do chociażby 1. poprawki określenie: na zasadach ciągłych i w każdych warunkach. Może dojść do sytuacji, że zażądacie od partnera, żeby dostarczył gaz wtedy, kiedy Gaz-System ma przerwę techniczną i wykonuje, powiedzmy, jakieś prace dotyczące rurociągu. Wtedy dostawca nie jest w stanie dostarczyć gazu i obciążacie go wówczas karą w wysokości 10–15% obrotu z poprzedniego roku. Jeżeli są takie zapisy, to automatycznie tworzycie monopol, monopol PGNiG. Już pierwsze przepisy wprowadziły 5-procentową podwyżkę cen gazu, te wprowadzają następny 5-procentowy wzrost. Mówiliśmy o programie 500+. Jednym dajecie 500 zł do jednej kieszeni, ale wszystkim wyciągacie z drugiej kieszeni jakieś 650 zł, bo jeżeli

wnosicie opłatę paliwową, podnosicie opłatę za gaz, rośnie cena wody, rośnie cena wszystkiego, to przepraszam bardzo, to obciąża rodziny. W związku z tym nie mówcie, że jesteście tacy wspaniałomyślni *(Dzwonek)*, bo po prostu łupicie ten naród tak, jak wam tylko przyjdzie to do głowy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za głosowało 413, 8 było przeciw, 2 wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują nie dawać ust. 3 w art. 24a.

Z nią łączy się 13. poprawka.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Pytanie zadaje pan poseł Tomasz Piotr Nowak, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Tomasz Piotr Nowak:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! To prawda, ta ustawa wprowadza monopol PGNiG na polskim rynku gazu. Przez te 8 lat, o których państwo mówiliście, liberalizowaliśmy rynek, prowadząc do tego, żeby ceny gazu malały. Wy tymczasem dokonujecie procesu odwrotnego, powodując tą ustawą, że cena gazu tylko z rynku zachodniego wzrośnie od 5% w pierwszym etapie do 10% w drugim etapie w wyniku tej ustawy.

Panie Marszałku! Pan przed chwilą powiedział, że jest to projekt rządowy i w związku z tym poddany był szerokim konsultacjom. Wobec tego proszę powiedzieć, dlaczego o projekcie nie był poinformowany Urząd Regulacji Energetyki, który na dzień przed, a właściwie przed drugim czytaniem przysłał pełne uwagi, których nie mógł przedstawić podczas pierwszego czytania. Dlaczego urząd ochrony konkurencji również mógł się zwrócić z uwagami krytycznymi dopiero po pierwszym czytaniu? *(Dzwonek)*

(Poseł Ryszard Terlecki: Czas.)

Gdzie były te konsultacje społeczne? Ciągłe mamy do czynienia z brakiem...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Tomasz Piotr Nowak:

...konsultacji społecznych w przypadku projektów rządowych...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Tomasz Piotr Nowak:

...i projektów poselskich. (*Oklaski*)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 2. i 13., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za głosowało 148, przeciw – 231, 53 wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce do art. 24b wnioskodawcy proponują dodanie nowego ustępu oraz nowe brzmienie ust. 6, 7 i 11.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 4. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za głosowało 389, przeciw – 31, 2 wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

4. poprawka jest bezprzedmiotowa.

W 5. poprawce do art. 25 wnioskodawcy proponują dodać ust. 11.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za głosowało 365, przeciw – 42, 18 wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 6. poprawce do art. 25 ust. 6 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie pkt 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za głosowało 173, przeciw – 232, wstrzymało się 30.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 7. poprawce do art. 27 ust. 2 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie pkt 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za głosowało 403, przeciw – 1, wstrzymało się 29.

Sejm poprawkę przyjął.

W 8. poprawce do art. 27 wnioskodawcy proponują dodać ust. 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za głosowało 403, nikt nie głosował przeciw, 28 posłów wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 9. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 30a.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za głosowało 175, przeciw – 229, wstrzymało się 31.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 10. poprawce do art. 49 wnioskodawcy proponują dodać ust. 1a oraz nowe brzmienie ust. 2.

Z nią łączy się 15. poprawka.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 10. i 15., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za głosowało 175, przeciw – 234, 32 wstrzymało się.

Sejm poprawki odrzucił.

W 11. poprawce do art. 58 wnioskodawcy proponują dodać ust. 2a.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 440 posłów. Za głosowało 172, przeciw – 234, wstrzymało się 34.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 12. poprawce wnioskodawcy proponują zmiany w art. 63 i art. 64.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 14. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 12. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za głosowało 406, przeciw – 29, wstrzymało się 5.

Sejm poprawkę przyjął.

14. poprawka w związku z tym jest bezprzedmiotowa.

W 16. poprawce do art. 2 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują zmiany legislacyjne.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 16. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za głosowało 405, przeciw – 29, wstrzymało się 7.

Sejm poprawkę przyjął.

W 17. poprawce do art. 37 ustawy Prawo energetyczne wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 1.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 17. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za głosowało 403, 28 było przeciw, 7 posłów wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 18. poprawce do art. 6 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 1 pkt 1 i 2 oraz ust. 2 pkt 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 18. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za głosowało 406, przeciw – 28, wstrzymało się 4.

Sejm poprawkę przyjął.

W 19. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 7.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 20. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 19. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za głosowało 406, przeciw – 24, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę przyjął.

W związku z tym 20. poprawka jest bezprzedmiotowa.

Przed głosowaniem nad całością pytania zadają posłowie.

Posel Andrzej Czerwiński, Platforma Obywatelska.

Posel Andrzej Czerwiński:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Chciałem się zwrócić do pani premier z takim pytaniem, ponieważ dyskutowaliśmy poprzednio na temat pomocy ludziom, a teraz schodzimy do brutalnej rzeczywistości, głosujemy nad ustawą, która obciąży każdego obywatela, każdą rodzinę dodatkowymi kosztami. A przez co to się dzieje? Przez to, że ministrowie w pani rządzie używają słowa klucza „bezpieczeństwo”, a my przekazaliśmy państwu Polskę bezpieczną pod względem gazu... (*Poruszenie na sali, wesolość na sali*)

(*Posel Leonard Krasulski: Żarty sobie stroisz.*)

...dlatego że zbudowano gazoport, zbudowano magazyny, zbudowano rewers fizyczny gazu, uruchomiono, zwiększono własne wydobycie, wykorzystywano Upstream, jest przygotowany projekt Baltic Pipe. Tego, kto nie wierzy naszym słowom, odsyłam do słów Donalda Trumpa. On wczoraj powiedział (*Dzwonek*) o Polsce, że była uzależniona...

(*Posel Ryszard Terlecki: Czas!*)

...od jednego dostawcy ze Wschodu.

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Andrzej Czerwiński:

Proszę rozważyć, że Polacy będą płacić za tę ustawę. (*Oklaski*)

Marszałek:

Bardzo panu posłowi dziękuję.

Głos ma poseł Zbigniew Gryglas, klub Nowoczesna.

Posel Zbigniew Gryglas:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoki Sejmie! Kwestia bezpieczeństwa energetycznego państwa jest kwestią niezwykle aktualną w kontekście wizyty pana prezydenta Trumpa w Polsce. Niestety sprawa nie wygląda tak prosto, jak powiedział pan prezydent: jeżeli macie potrzebę zakupu źródeł energii, wystarczy zadzwonić. Sprawa wygląda na trochę trudniejszą. Rzeczywiście mamy dzisiaj sytuację złożoną w tym zakresie.

Ta ustawa, ta regulacja niestety nie przybliży nas do celu, którym jest pełna dywersyfikacja źródeł zaopatrzenia w gaz, dlatego że utrudnia dzisiaj importerom gazu sprowadzenie go na teren kraju. Tymczasem każdy 1 m³ gazu przywieziony do Polski zwiększa nasze bezpieczeństwo energetyczne. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania...

Pan minister Naimski chciałby zabrać głos.

Minister Naimski, wiceminister infrastruktury energetycznej, pełnomocnik rządu do spraw strategicznych w tej sprawie.

Proszę.

**Sekretarz Stanu w Kancelarii
Prezesa Rady Ministrów
Piotr Naimski:**

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Najpierw kilka szczegółów odnośnie do tej nowelizacji.

Były pytania zarówno w komisji, jak i tutaj, w Izbie, o cenę. Krążą w tej sprawie nie do końca prawdziwe informacje. Opierając się na danych z Towarowej Giełdy Energii, można powiedzieć, przy uwzględnieniu, zaznaczam, przy uwzględnieniu danych z dwóch kwartałów, II i III kwartału, bo to są kontrakty przyszłościowe, że wprowadzenie nowelizacji, którą wprowadzaliśmy w zeszłym roku, a która zwiększyła obowiązki magazynowe, nie wpłynęło na cenę gazu na Towarowej Giełdzie Energii. Można przypuszczać, że nadal tak będzie. Urząd Regulacji Energetyki zdecydował o taryfie dla jednego z podmiotów dostarczających gaz w Polsce, taryfie do roku 2018, która to taryfa oczywiście musi uwzględniać zapisy tej ustawy, nad którą dyskutujemy. To jest cena o 10% niższa.

Jeżeli chodzi o uwagi Urzędu Regulacji Energetyki do ustawy, to przed chwilą Wysoka Izba przegłosowała poprawki, które uwzględniają uwagi i sugestie Urzędu Regulacji Energetyki.

(Poseł Tomasz Piotr Nowak: Czemu nie w pierwszym czytaniu?)

Jeżeli chodzi o uwagi urzędu ochrony konkurencji, to są uwagi, które przyjmujemy do rozważenia, do dyskusji. To nie były sugestie zmierzające do bezwzględnego poprawienia projektu.

Teraz dwie rzeczy bardziej ogólne. Otóż twierdzenie, że Platforma Obywatelska pozostawiła Polskę zabezpieczoną, jeżeli chodzi o dostawy gazu ziemnego z importu, jest twierdzeniem nieprawdziwym. Jest twierdzeniem nieprawdziwym, dlatego że Platforma Obywatelska pozostawiła nam długoterminowy kontrakt z Gazpromem, który wygasa w 2022 r., i wszelkie działania, które prowadzimy... Realizujemy strategię dywersyfikacji źródeł dostaw. Otóż musimy stworzyć techniczne możliwości, co robimy: gazoport im. prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Świnoujściu, ale także połączenie z Danią. Otóż te działania spowodują, że będziemy mogli przyjmować większe ilości, niż do tej pory, gazu skroplonego ze Stanów Zjednoczonych, o czym rozmawialiśmy wczoraj z prezydentem Trumpem, ale także będziemy mogli sprowadzać gaz z norweskiego szelfu. Dopiero to zapewni nam zróżnicowanie źródeł dostaw. Zróżnicowanie źródeł dostaw jest dopiero podstawą liberalizacji rynku gazowego. I nie każdy 1 m³ gazu sprowadzony z Zachodu jest dobry dla Polski. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Poseł Andrzej Czerwiński: Panie marszałku, krótkie sprostowanie.)

(Poseł Wojciech Skurkiewicz: Nie padło nazwisko.)

Marszałek:

Ale pan nie był wymieniony.

Proszę bardzo, poseł Czerwiński w trybie sprostowania.

Posel Andrzej Czerwiński:

Dziękuję, panie marszałku.

Szanuję pana ministra za konkrety i bardzo dziękuję, że pan marszałek pozwolił mi się odnieść do faktów. Nie chciałem tu politycznych rzeczy używać, ale proszę tylko skonfrontować to, co powiedział pan minister, z tym, co ja powiem, i niech ktoś z państwa powie, że mówię nieprawdę.

Zostawiliśmy Polskę ani przez chwilę niezagrożoną, jeżeli chodzi o dostawę 1 m³ gazu, czy do indywidualnych ludzi, czy do instytucjonalnych odbiorców. Dlaczego? Ponieważ gazoport pozwoli nam importować teraz 5 mld m³ gazu. Niech tam któryś z tych krzykaczy notuje te liczby, o których mówię.

(Poseł Iwona Arent: Po co?)

Magazyny magazynują 3 mld m³. Fizyczny rewers – 2,5 mld, wydobyć własne – 4,5 mld, Upstream i Baltic Pipe to jest ok. 2,5 mld. I jeszcze mamy w rezerwie gaz łupkowy, o którym w ogóle nie mówię. Proszę sobie policzyć, to jest ok. 20 mld m³ gazu, bez uwzględnienia dostaw z Rosji. Gdzie mamy tutaj niebezpieczeństwo zachwiania dostaw?

Posel Andrzej Czerwiński

Panie ministrze, pan mówi półprawdy, nie chcę powiedzieć, że nieprawdę, ponieważ rosyjski gaz dzisiaj jest tańszy i dlatego opłaca się go brać i bierzemy go, bo jest tańszy.

(*Posel Wojciech Skurkiewicz: Jest tańszy niż z Niemiec?*)

Jest nieprawdą, że gaz ze Stanów Zjednoczonych dzisiaj uzdrowi sytuację finansową w polskich rodzinach i firmach, bo jest o 80% tańszy, nie ma cudów. (*Oklaski*)

(*Głosy z sali: Droższy! Droższy!*)

Trzeba go skroplić, trzeba go przewieźć i trzeba go rozprężyć. Jeśli ktoś się zna, a mówię do tych, którzy zajmują się tym biznesem, to wie, o czym mówię. Nie kwestionuję, że trzeba dywersyfikować dostawy, że trzeba negocjować dostawy z różnych źródeł, bo to jest prawidłowe działanie, ale nie zgodzę się na to, a pracowałem w rządzie (*Dzwonek*) pani premier Kopacz, żeby Polska kiedykolwiek była zagrożona...

Marszałek:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Posel Andrzej Czerwiński:

...odnośnie do dostaw gazu. (*Oklaski*)
(*Posel Ewa Kopacz: Oczywiście.*)

Marszałek:

Panie pośle, dziękuję bardzo.
Pan minister chciałby się odnieść, tak?
Minister Piotr Naimski.
Proszę bardzo.

Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Piotr Naimski:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Trudno się zgodzić z tym wywozem. To jest tak, że 10 mld m³ gazu na podstawie długoterminowego kontraktu, przy klauzuli take or pay, czyli że musimy za niego zapłacić, nawet jak nie odbierzemy, musimy odbierać do 2022 r.

(*Posel Iwona Arent: Dokładnie.*)

To nam wiąże ręce. Chcemy je rozwiązać. Dziękuję.

(*Posel Dominik Tarczyński: Brawo!*)

(*Posel Ewa Kopacz: Kto zawarł tę umowę?*)

(*Posel Rafał Grupański: To wy zawarliście pierwszą taką umowę w 2006 r.*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1669, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

(*Głosy z sali: Nie działa! Nie działa!*)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Za głosowało 246, przeciw – 171, 25 wstrzymało się. (*Oklaski*)

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego oraz zasadach postępowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa paliwowego państwa i zakłóceń na rynku naftowym oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych oraz zmianie niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1665-A.

Proszę pana posła Mieczysława Miazgę o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Mieczysław Miazga:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Na 44. posiedzeniu Sejmu 20 czerwca projekt ustawy został skierowany do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. 21 czerwca odbyło się pierwsze czytanie w komisji i po merytorycznej dyskusji nad przedmiotowym projektem komisja pozytywnie zaopiniowała projekt ustawy.

Podczas drugiego czytania zostało zgłoszonych 10 poprawek, dziewięć przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość i jedna przez Klub Poselski Kukiz'15. Poprawki te zostały skierowane do komisji. Na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi 6 lipca wnioskodawca z Klubu Poselskiego Kukiz'15 wycofał swoją poprawkę, natomiast wszystkie poprawki zgłoszone przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość komisja rozpatrzyła pozytywnie i zarekomendowała Wysokiej Izbie przyjęcie tych poprawek oraz całej ustawy. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Nad przedstawionymi poprawkami będziemy głosować w pierwszej kolejności.

Marszałek

Poprawki 1. i 2. zgłoszone zostały do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych.

W 1. poprawce do art. 38q ust. 1 we wprowadzeniu do wyliczenia wnioskodawcy proponują doprecyzować podmioty określane jako dystrybutorzy.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za głosowało 426, 1 poseł był przeciw, 5 wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 38z wnioskodawcy proponują nowe brzmienie wprowadzenia do wyliczenia.

Z nią łączą się poprawki 3. i 9.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 2., 3. i 9., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za głosowało 309, przeciw – 2, wstrzymało się 114.

Sejm poprawki przyjął.

W 4. poprawce do art. 6 ustawy o Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wnioskodawcy proponują dodać w ust. 1 pkt 9 lit. d oraz w ust. 2 pkt 1 odesłanie do przepisów o organizacji niektórych rynków rolnych.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za głosowało 428, przeciw – 1, 3 wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 5. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 7 i art. 8 ustawy o finansowaniu wspólnej polityki rolnej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za głosowało 431, nikt nie głosował przeciw, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 6. poprawce do ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Ośrodku Wsparcia Rolnictwa wnioskodawcy proponują dodać art. 47a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za głosowało 434, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm poprawkę przyjął.

W 7. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 52a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za głosowało 430, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 8. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 58a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za głosowało 427, 1 przeciw, 1 wstrzymał się.

Sejm poprawkę przyjął.

Przed przystąpieniem do głosowania nad całością projektu ustawy mamy dwa zgłoszenia, dwa pytania.

Poseł Kazimierz Plocke, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Kazimierz Plocke:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Swoje pytanie kieruję do ministra finansów. Mianowicie chcielibyśmy wiedzieć, kiedy i w jakim trybie zostanie wydana decyzja o udzieleniu akredytacji dla Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na nowe działanie, które zostanie wdrożone od 1 września br. Przypomnę, że jest to ważna decyzja, a znając obowiązujące w tym względzie procedury, termin ten może być bardzo mocno zagrożony. I również chcielibyśmy wiedzieć, czy zaproponowane środki w budżecie państwa na rok 2017 są wystarczające i czy zabezpieczą sprawną realizację tego programu od nowego roku szkolnego. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Proszę.

I pytanie zgłasza poseł Mirosław Maliszewski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Mirosław Maliszewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jakiś czas temu Komisja Europejska, a właściwie Parlament Europejski i Rada przyjęły rozporządzenie, które ma przeciwdziałać wykorzystywaniu przewagi wielkich korporacji działających na rynku spożywczym w stosunku do rolników, którzy są niezorganizowani i rozdrobnieni. Zaleciły one państwu członkowski wprowadzenie przepisów krajowych, tak aby można było podpisywać wieloletnie umowy kontraktacyjne dające rolnikowi gwarancje sprzedania jego produktów o określonych parametrach po określonej cenie. Państwo, wdrażając te przepisy, państwo – mówię do rządu – nie wprowadziliście tego zalecenia. Wzmacniacie swoimi decyzjami działalność korporacji, rolnika stawiacie nadal w gorszej sytuacji, bo takie przyjęliście przepisy.

I dzisiaj praktyka wygląda tak, że rolnik podpisuje umowę kontraktacji w dniu dostarczenia produktu albo w ogóle taka umowa z nim nie jest podpisywana, bo te duże podmioty handlowe wolą zapłacić karę umowną, niż z rolnikiem wiązać się długofalowo. Proponujecie pewne zmiany, drobne zmiany w tej ustawie.

Mam pytanie do pana ministra rolnictwa. Czy pan minister rolnictwa ma świadomość (*Dzwonek*), jakie dzisiaj umowy są przedstawiane rolnikom, w jaki sposób dzisiaj rolnik jest wykorzystywany i w zasadzie co w tych umowach ma się znaleźć?

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Mirosław Maliszewski:

Bo pod tym względem panuje jeden wielki chaos. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Pan minister zgłasza się do odpowiedzi, tak?

Proszę bardzo, wiceminister rolnictwa pan Jacek Bogucki.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jacek Bogucki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Po pierwsze, chciałbym uspokoić Wysoką Izbę, że pieniędzy na program wystarczy, akredytacja będzie we właściwym momencie.

Natomiast jeśli chodzi o zarzuty pana posła, to mogę powiedzieć tylko jedno: to wyście wdrażali te

przepisy w taki sposób, iż umowy były martwe, nie było żadnego systemu kar. Myśmy wprowadzili to w taki sposób, że rolnicy nie ponoszą żadnych konsekwencji, konsekwencje ponoszą podmioty skupujące. A już za chwilę, 12 lipca, wchodzi w życie kolejna część zmian, dzięki którym nieuczciwe praktyki rynkowe właśnie dotyczące dużych podmiotów operujących na rynku spożywczym będą karane. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1665, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za głosowało 418, 5 było przeciw, 2 wstrzymało się.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych oraz zmianie niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1666-A.

Proszę panią poseł Marię Zubę o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Maria Zuba:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! W Komisji Infrastruktury w czasie drugiego czytania w dniu 5 lipca br. do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw, druki nr 1624 i 1666, kluby poselskie zgłosiły 20 poprawek. Jedną poprawkę Klub Poselski Nowoczesna wycofał, pozostałe poprawki zostały rozpatrzone.

Komisja pozytywnie zaopiniowała 12 poprawek, 7 poprawek zaopiniowała negatywnie.

W imieniu Komisji Infrastruktury rekomenduję, aby Wysoka Izba głosowała zgodnie z opinią Komisji Infrastruktury. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Nad przedstawionymi poprawkami głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Marszałek

Poprawki od 1. do 8. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.

W 1. poprawce do art. 3 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 2. poprawki.

Pytanie zgłasza pani poseł Aldona Młyniczak, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Aldona Młyniczak:

Szanowni Państwo! Projekt ustawy dotyczy wyroków Trybunału Konstytucyjnego, które są bardzo ważne dla spółdzielców. Dlatego też pomimo tych pewnych niedociągnięć staramy się pomóc Prawu i Sprawiedliwości te wyroki trybunału wykonać, najważniejsze jest bowiem dobro spółdzielców.

Dlatego też zwracam się do pana ministra, czy zarekomenduje poprawki, które będą później zgłaszane przez kluby opozycyjne, zarekomenduje swojemu klubowi, aby również te poprawki poparł. Bo wiem naszym zdaniem one w jeszcze lepszy sposób regulują właśnie wyroki Trybunału Konstytucyjnego, szczególnie w zakresie mieszkań zakładowych, które zostały przejęte przez spółdzielnie, a także w zakresie członkostwa w spółdzielni mieszkaniowej.

Panie ministrze, prosimy o poparcie naszych poprawek. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pan minister słyszał?

Słyszał.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za głosowało 62, przeciw – 359, wstrzymało się 15.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce do art. 3 ust. 1 i 3, dodawanego art. 3¹, art. 19 oraz art. 21 ust. 1 wnioskodawcy proponują, aby wyrazy „ekspektatywna własności”...

(Poseł Ewa Kopacz: Ekspektatywa.)

...przepraszam, „ekspektatywa własności” zastąpić wyrazem „ekspektatywa” we właściwej odmianie.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za głosowało 416, przeciw – 3, wstrzymało się 15.

Sejm poprawkę przyjął.

3. poprawka do art. 3 polegająca na skreśleniu dodawanego ust. 3⁴ oraz do dodawanego art. 3¹ polegająca na dodaniu ust. 3a ma charakter legislacyjny.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za głosowało 415, przeciw – 4, 15 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 4. poprawce do art. 3¹ ust. 2 wnioskodawcy proponują, aby wyraz „zastrzeżeniem” zastąpić wyrazem „uwzględnieniem”.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za głosowało 410, przeciw – 2, 19 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 5. poprawce do art. 3¹ wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 3.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Jarosław Sachajko, klub Kukiz'15.

Poseł Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Celem poprawki jest skrócenie trwania członkostwa w spółdzielni z 12 miesięcy do 1 miesiąca dla osób, które nie zainwestowały w ogóle w tej spółdzielni, czyli dla tzw. fikcyjnych członków. Są to osoby, które zapisały się do spółdzielni, nie wykupiły ani nie podpisały umowy na budowę lokalu i decydują o ogromnym majątku. Nie powinniśmy pozwalać na to, aby prezesi dalej mieli swoje wojsko i decydowali o wprowadzaniu majątku spółdzielczego. Bardzo proszę o przyjęcie tej poprawki. *(Oklaski)*

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za głosowało 174, 223 było przeciw, wstrzymało się 36.

Sejm poprawkę odrzucił.

Marszałek

W 6. poprawce do art. 15 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 2¹.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za głosowało 408, przeciw – 8, 16 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 7. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 26.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za głosowało 166, przeciw – 227, wstrzymało się 35.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 8. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 48.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Jarosław Sachajko, klub Kukiz'15.

Poseł Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Poprawka ma na celu przywrócenie normalności. Swego czasu wiele mieszkań zakładowych, państwowych mieszkań zostało oddanych spółdzielniom, aby nimi zarządzały. Mieszkania spółdzielnie dostały za darmo i teraz mieszkańcy, a właściwie właściciele tych mieszkań, bo te osoby pracowały w tych zakładach państwowych, wypracowały pieniądze na budowę tych mieszkań, są zakładnikami prezesów, którzy to wymyślają wygórowane sumy za wykup tych mieszkań. Powinniśmy pozwolić tym osobom wykupić te mieszkania, bo te mieszkania zostały już raz przez nich wypracowane, sprzedane. Dlaczego pozwalamy na to, aby prezesi sobie sami ustalali ceny z kosmosu? Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za głosowało 191, przeciw – 222, 15 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 9. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 2 projektu ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Za głosowało 400, 5 było przeciw, wstrzymało się 15.

Sejm poprawkę przyjął.

W 10. poprawce do art. 3 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują nowe brzmienie pkt 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Jarosław Sachajko, klub Kukiz'15.

Poseł Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Celem poprawki jest zwiększenie transparentności w wykonywaniu lustracji. Co prawda tutaj rząd idzie troszeczkę w tym kierunku, czyli już nie będzie dozwolone to, aby jeden prezes lustrował drugiego prezesa, ale dalej pozwalamy na to, żeby prezesa lustrowała jego żona. Więc dalej mamy fikcję w zakresie tej lustracji. To jest ogromny majątek i powinniśmy go pilnować. Społeczeństwo, właściciele tych mieszkań powinni móc być pewni, że lustracje są przeprowadzane prawidłowo. Nasza zmiana polega na drobnej rzeczy. Dołożyliśmy to, aby lustratorami nie mogły być osoby bliskie wymienione w rządowym projekcie, czyli aby rodziny się same nawzajem nie lustrowały. Bardzo proszę o przyjęcie tej poprawki. Dlaczego minister nie pozwala na pełną transparentność lustracji? Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za głosowało 68, przeciw – 351, 19 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 11. poprawce wnioskodawcy proponują, aby utrzymać obowiązujące brzmienie § 2 w art. 93a ustawy Prawo spółdzielcze.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje pani poseł Aldona Młyńczak, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Aldona Młynczak:

Szanowni Państwo! W ustawie minister właściwy do spraw budownictwa otrzymał bardzo duże kompetencje, m.in. ma prawo do żądania danych, dokumentów, informacji dotyczących organizacji i działalności spółdzielni mieszkaniowej. Dlatego też wydaje się zbędne, aby w § 2 dodać wyraz „podejrzenia”, czyli artykuł wtedy brzmi: w przypadku podejrzenia naruszenia prawa przez spółdzielnię mieszkaniową właściwy minister zarządza lustrację.

Wydaje się, że przy standardach obecnego rządu wprowadzanie do ustawy wyrazu „podejrzenie” jest absolutnie niewłaściwe, nie mówiąc o tym, że takich standardów do tej pory nie było. Tak że zostaniemy przy tym, że „w przypadku naruszenia prawa”, bo wiem minister właściwy, mając wgląd do dokumentów, może zatrudnić wystarczającą ilość urzędników, którzy sprawdzą, czy te dokumenty są właściwie prowadzone. Tak że wnioskujemy o wykreślenie wyrazu „podejrzenia”. Proszę o zaakceptowanie tej poprawki. Proszę Wysoki Sejm o głosowanie za. Dziękuję.

Marszałek:

Jak rozumiem, jest to pytanie do pana ministra.

Proszę pana ministra Kazimierza Smolińskiego, wiceministra infrastruktury, o zabranie głosu.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Infrastruktury i Budownictwa
Kazimierz Smoliński:**

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! To jest konsekwencja oczekiwań spółdzielców, że działania administracji będą bardziej konsekwentne. Zwiększamy uprawnienia ministra, że może żądać dokumentów, bo do tej pory mogliśmy się opierać tylko i wyłącznie na oświadczeniach zarządów spółdzielni. Te oświadczenia musiały nam wystarczyć. Bardzo często niestety te oświadczenia były niepełne i nie mogliśmy z tego tytułu zawiadamiać jakichkolwiek organów, ponieważ musieliśmy ustalić, że nastąpiło złamanie prawa, tak? Nie chodzi tylko o złamanie prawa karnego, bo to oczywiście możemy robić i możemy organa załatwiać, ale naruszenie prawa cywilnego. I tutaj nie może prokuratura działać. Może być tylko lustracja lub też nasze działanie i musimy mieć taką możliwość tam, gdzie jest podejrzenie, a nie tylko samo ustalenie. Często nie ma takiej możliwości, że administracja ustala, że nastąpiło złamanie. Jest podejrzenie, to zawiadamiamy. Są odpowiednie organy, które stwierdzą, czy to podejrzenie było słuszne, czy nie. Do tej pory często było tak, że musieliśmy występować do organów nadzoru, a potem stwierdzono, że nie było naruszenia, i były pretensje do administracji. Żeby tych pretensji nie było, myślę, że to rozwiązanie jest słuszne i oczekiwane

przez spółdzielców, ale żeby nie było nadużyć, że tak powiem, ze strony administracji, to ograniczyliśmy możliwość dokonywania lustracji, czyli będzie tylko raz na rok, żeby nie obciążać za bardzo spółdzielni. Uważamy, że nasze rozwiązanie jest słuszne. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za głosowało 178 posłów, przeciw – 251, wstrzymało się 3.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 12. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 4 projektu ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Jarosław Sachajko, klub Kukiz'15.

Poseł Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Właściwie ta poprawka dotyczy się tego, aby pozbyć się ze spółdzielni fikcyjnych członków, aby pozbyć się tych członków, którzy ani złotych do spółdzielni nie włożyli, którym nie zależy na rozwoju tej spółdzielni, a którym zależy bardzo często na tym, aby wyprowadzić ogromny majątek, który jest w tej spółdzielni. Fikcyjni członkowie, mówiłem o nich poprzednio, to są osoby, które przychodzą na każde zebranie spółdzielcze i głosują tak, jak prezes chce. Spółdzielcy niewiele mogą zrobić, bo to jest wojsko prezesów. Ta poprawka ma błąd legislacyjny, dlatego bardzo proszę, żeby państwo ją przejęli w Senacie, a w tej chwili w imieniu klubu wycofuję tę poprawkę. Proszę państwa o przejęcie tej poprawki w Senacie. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Czyli poprawkę 12. wycofujemy.

Przechodzimy do poprawki nr 13.

W 13. poprawce wnioskodawcy proponują inne brzmienie art. 6 projektu ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 13. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za głosowało 398 posłów, przeciw – 23, 13 wstrzymało się.

Marszałek

Sejm poprawkę przyjął.

W 14. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 7 projektu ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 14. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Za głosowało 406 posłów, nikt nie głosował przeciw, 14 wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 15. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 8 projektu ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 15. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za głosowało 419 posłów, 14 wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

16. poprawka polegająca na skreśleniu art. 9 i nadaniu nowego brzmienia art. 10 projektu ustawy nowelizującej ma charakter legislacyjny.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 16. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za głosowało 421, 14 wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 17. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 11 projektu ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 17. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za głosowało 421 posłów, przeciw – 1, 14 wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 18. poprawce do art. 13 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują inne brzmienie przepisu przejściowego.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 18. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za głosowało 404, przeciw – 15, wstrzymało się 15.

Sejm poprawkę przyjął.

W 19. poprawce do art. 14 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują, aby art. 3 pkt 1 tej ustawy wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2018 r.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Jarosław Sachajko, klub Kukiz'15.

Poseł Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Ta poprawka jest bardzo ważna. Mam nadzieję, że jednak posłowie PiS przychylią się do tej poprawki. Ona niewiele zmienia ogólnie legislacyjnie, ale tak naprawdę zmienia najważniejszą rzecz dla spółdzielni. Chodzi o to, żeby o rok nie przedłużać tych fikcyjnych lustracji prezesów robionych przez prezesów. Prawdziwych lustratorów mamy bardzo dużo. Oni nie mają teraz pracy, bo prezesi lustrują się przez prezesów albo przez rodziny prezesów, czyli tych lustracji nie ma. Lustracje muszą być robione przez osoby niezależne. Nie wiem, dlaczego rząd przedłuża o rok wejście w życie przepisu, który by pozwolił na robienie lustracji przez niezależnych ludzi.

Bardzo państwa proszę, aby przyjąć tę poprawkę, żeby lustracje wykazały nieprawidłowości w spółdzielniach, bo to będzie większa afra niż Amber Gold. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 19. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za głosowało 210, przeciw – 207, wstrzymało się 15.

Czyli Sejm poprawkę przyjął. *(Poruszenie na sali, oklaski)*

(Głos z sali: Nie wierzę.)

Przed głosowaniem nad całością projektu ustawy pytanie zadaje poseł Jarosław Sachajko, klub Kukiz'15.

Poseł Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Pani Premier! Panie Prezesie! Ta ustawa dotyczy ogromnego majątku, a będzie dotyczyła jeszcze większego majątku, bo chcemy – Wysoka Izba zdecyduje za chwilę – aby w programie „Mieszkanie+” uczestniczyły również spółdzielnie. 511 mld jeśli chodzi o same mieszkania, 2 bln zł – to jest cały majątek, ogromny majątek spółdzielni. Mie-li państwo w 2007 r. na plakatach hasło: Przywróćmy spółdzielnie spółdzielcom. To było państwa hasło, a w tej chwili odrzucili państwo większość naszych

Posel Jarosław Sachajko

poprawek. Jednocześnie pozwalają państwo na to, aby ta, można tak powiedzieć, mafia, która się osadziła na tym ogromnym majątku, dalej funkcjonowała. Wprowadziliśmy ustawę dezubekizacyjną (*Dzwonek*), czyli obciążliśmy im pieniądze. Dlaczego pozwalamy, aby oni dalej siedzieli w spółdzielniach? (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Z jednej strony ta ustawa zawiera przepisy dobre – i to trzeba sobie otwarcie powiedzieć – takie, które wypełniają wyroki Trybunału Konstytucyjnego. To są dobre przepisy dla spółdzielców. Wypadałoby poprzeć tę ustawę. Z drugiej strony jednak była ta zła część tej ustawy. W poprawkach opozycji próbowano też złą część poprawić. Państwo te poprawki poodrzucali. Przepisy, które zostały w ustawie, rodzą też bardzo poważne wątpliwości natury konstytucyjnej, dotyczące równości różnych podmiotów spółdzielczych wobec prawa.

W związku z tym jednak nie możemy tego poprzeć. Wstrzymamy się przy głosowaniu nad tą ustawą. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1666, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za głosowało 294, przeciw – 34, wstrzymało się 112.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy Prawo spółdzielcze.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1678-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Głos zabierze pani poseł Anna Milczanowska celem przedstawienia tego sprawozdania.

**Posel Sprawozdawca
Anna Milczanowska:**

Szanowny Panie Marszałku! Szanowna Pani Premier! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej przedstawić dodatkowe sprawozdanie komisji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1678-A.

Sejm na 45. posiedzeniu dnia 5 lipca 2017 r. zgodnie z art. 47 ust. 1 regulaminu Sejmu skierował ponownie projekt ustawy zawarty w druku nr 1678 do Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w celu rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu. W trakcie drugiego czytania zgłoszono siedem poprawek.

Komisje na wspólnym posiedzeniu dnia 5 lipca 2017 r. rozpatrzyły zgłoszone poprawki. Poprawka nr 5 dotycząca zmiany mechanizmu ustalania standardów zawodowych – zmiana art. 1 pkt 31 projektu – została pozytywnie zaopiniowana przez połączone komisje. Pozostałe poprawki nie uzyskały poparcia komisji.

Wysoka Izbo! Komisje: Komisja Infrastruktury oraz Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej wnoszą, aby Wysoki Sejm raczył przyjąć 5. poprawkę, odrzucić poprawki od 1. do 4. oraz od 6. do 7. oraz przyjąć projekt ustawy, który jest dobrą, ważną i długo oczekiwaną, przede wszystkim przez środowiska zawodowe, zmianą. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

W pierwszej kolejności głosować będziemy nad wnioskami mniejszości i poprawkami.

Poprawki od 1. do 5. oraz wnioski mniejszości od 1. do 3. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o gospodarce nieruchomościami.

W 1. wniosku mniejszości oraz tożsamej 1. poprawce wnioskodawcy proponują utrzymać dotychczasowe brzmienie art. 37.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Małgorzata Chmiel, klub Platforma Obywatelska.

Posel Małgorzata Chmiel:

Szanowni Państwo! Proponujemy skreślić pkt 10 w art. 1, ponieważ obowiązująca obecnie ustawa wy-

Posel Małgorzata Chmiel

starczająco wyczerpuje kanon podmiotów zwolnionych z ubiegania się o bezprzetargowy zakup nieruchomości.

Mam pytanie: Czy ten projektowany zapis ma służyć osobom wskazanym przez państwa, przez was z PiS-u, które dawno utraciły prawo do terenu? Czy teraz chcecie im dać te tereny bezprzetargowe? To nie jest sprawiedliwe w stosunku do innych użytkowników. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości oraz tożsamej 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za głosowało 171, przeciw – 251, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm wniosek i poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce do art. 151 wnioskodawcy proponują dodać ust. 1a.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Za głosowało 172, przeciw – 218, wstrzymało się 25.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości oraz tożsamej 3. poprawce wnioskodawcy proponują utrzymać dotychczasowe brzmienie art. 173a.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości i 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Za głosowało 168, przeciw – 249, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm wniosek i poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce wnioskodawcy proponują dodać ust. 5a oraz uchylić ust. 6 w art. 175.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 5.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za głosowało 170, przeciw – 229, wstrzymało się 27.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 5. poprawce do art. 175 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 6.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za głosowało 394, przeciw – 7, 25 wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 3. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują dodać art. 184c.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za głosowało 174, przeciw – 254, wstrzymało się 2.

Sejm wniosek odrzucił.

W 4. wniosku mniejszości oraz tożsamej 6. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 4.

Komisje wnoszą o odrzucenie tego wniosku, poprawki właściwie, także jest tu poprawka.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. wniosku mniejszości oraz 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za głosowało 170, przeciw – 256, 2 wstrzymało się.

Sejm propozycję odrzucił.

W 5. wniosku mniejszości oraz tożsamej 7. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 8 projektu ustawy nowelizującej.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. wniosku mniejszości i 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za głosowało 173, przeciw – 256, 5 wstrzymało się.

Sejm propozycję odrzucił.

Przed głosowaniem nad całością pytanie zadaje poseł Małgorzata Chmiel, Platforma Obywatelska.

Posel Małgorzata Chmiel:

Szanowni Państwo! W myśl artykułów tejże ustawy... Poprawki są właściwie kosmetyczne, natomiast ostatni projektowany artykuł, art. 8, odwołuje Państwową Komisję Kwalifikacyjną i Komisję Odpowie-

Posel Małgorzata Chmiel

działności Zawodowej i nakazuje rozwiązanie dotychczasowych i nowych komisji powołanych przez ministra właściwego maksymalnie w ciągu 6 miesięcy od wejścia w życie niniejszej ustawy.

Mam pytanie: Dlaczego wnioskodawcy chcą w ten sposób odwołać składy tych komisji? Można to przecież zrobić na podstawie obecnie obowiązującej ustawy w trybie zarządzenia lub na podstawie projektowanego przez państwa art. 194. Przypomina mi to chęć szybkiej zmiany kadrowej, zmiany obecnego składu tych komisji, żeby zastąpić go nowym, swoim. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1678, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za głosowało 271, przeciw – 133, wstrzymało się 30.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 12. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o pomocy państwa w nabyciu pierwszego mieszkania przez młodych ludzi.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Bogdana Rzońcę o przedstawienia dodatkowego sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Bogdan Rzońca:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! W imieniu połączonych Komisji Finansów Publicznych i Komisji Infrastruktury chciałem złożyć sprawozdanie z ostatniego, wczorajszego posiedzenia dwóch połączonych wysokich komisji, podczas którego rozpatrywana była poprawka zgłoszona przez jeden z klubów. Poprawka, jak uznało to Biuro Legislacyjne, miała charakter pozamerytoryczny. Wobec powyższego dwie wysokie komisje postąpiły bardzo słusznie i odrzuciły tę poprawkę. I, oczywiście, komisje rekomendują odrzucenie tej poprawki. Natomiast rekomendujemy wszystkim państwu przyjęcie całego projektu ustawy, ponieważ to bardzo dobry pomysł ministra infrastruktury, dzięki któremu na rynek mieszkaniowy trafi 69 mln zł w tym roku i ponad 60 mln zł w przyszłym roku. A efektywność rządu w tym aspekcie jest pożądana. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Nad poprawką głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 1.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Z pytaniem zgłasza się poseł Cezary Grabarczyk, klub Platforma Obywatelska.

Posel Cezary Grabarczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mieszkania to dla Polaków bardzo ważna sprawa i wszystkie kolejne rządy zajmują się rozwiązywaniem tych problemów. Także rząd PiS szeroko propagował swój program „Mieszkanie+”. Ale nadstawiliśmy ucha i słyszymy, że zgrzyta. Usłyszał to nawet Jarosław Kaczyński, bo w minioną sobotę obwieścił o tym wszystkim Polakom. I pytanie do rządu: Dlaczego nie chcecie zostawić w systemie po 2018 r. tego najlepiej funkcjonującego, najlepiej naoliwionego, niezgrzytającego programu – „Mieszkanie dla młodych”? Średnio rocznie podpisuje się 25 tys. umów – 25 tys. umów – i młode rodziny mogą dzięki temu uzyskać dach nad głową. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Minister infrastruktury Andrzej Adamczyk w tej chwili zabierze głos.

**Minister
Infrastruktury i Budownictwa
Andrzej Adamczyk:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Otóż tak, jak powiedział poseł zadający pytanie, sprawa troski o mieszkanie była wpisana w retorykę polityków przez całe lata. Przypomnę słynne exposé szefa rządu Platformy Obywatelskiej z 2007 r.

(Głos z sali: To już było.)

Ono było zapełnione deklaracjami...

(Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska: Bardzo dobre.)

...dotyczącymi taniej ziemi. Pan pamięta, panie pośle, to pan miał wdrożyć cały program realizacji budownictwa mieszkaniowego na taniej ziemi. To były słowa zawarte w exposé premiera Tuska. Jak wzrosła cena ziemi, jak wzrosły ceny mieszkań w czasie funkcjonowania tego rządu w jego I kadencji, rządu Platformy Obywatelskiej i PSL, wszyscy wiemy, nie będę przytaczał tutaj konkretnych danych. Co zaś tyczy się programu „Mieszkanie dla młodych”, to zastąpił ten program program „Rodzina na swoim”, program „Rodzina na swoim”, który został przyjęty

Minister Infrastruktury i Budownictwa Andrzej Adamczyk

przez rząd Prawa i Sprawiedliwości, kiedy premierem był pan premier Jarosław Kaczyński. Otóż program ten – tak dla przypomnienia, żeby pan już na zawsze zapamiętał, jakie są twarde dane – wygenerował 181 tys. kredytów w kwocie 31 mld zł. Do 2012 r. zaangażowanie państwa – to są dane z lat 2012–2013, a to jest czas, kiedy można było podsumować część działalności resortu pod pana przywództwem, a później pod kierownictwem innych ministrów – całość dofinansowania ze strony rządu to 1700 mln. I przypomnę, jak nowy program MdM miał się do programu „Rodzina na swoim”. Osoba samotnie wychowująca dziecko kupuje w Warszawie mieszkanie o powierzchni 30 m² za kwotę 160 tys. zł. Dopłata w programie „Rodzina na swoim” – 35 tys. zł, dopłata u Tuska... Przepraszam, taką mam notatkę. Dopłata proponowana w programie przedstawianym przez premiera Donalda Tuska to 17 tys. zł. Różnica to połowa tego czy może drugie tyle. Rodzina kupuje w Warszawie mieszkanie o powierzchni 75 m² za kwotę 415 tys. zł. Dopłata w „Rodzinie na swoim” – 58 tys. zł, dopłata w programie MdM – 28 tys. Rodzina z jednym dzieckiem kupuje w Warszawie mieszkanie o powierzchni 50 m² za kwotę – 270 tys. zł. Dopłata w „Rodzinie na swoim” – 58 tys., dopłata w programie MdM – 42 tys. Dla dopełnienia przypomnę, że ustawa o MdM miała ten słynny artykuł, który zlikwidował zwrot różnicy w podatku VAT na budownictwo mieszkaniowe.

Rok do roku państwo angażowało ok. 1 mld zł, przeznaczając te kwoty na zwrot różnicy w podatku VAT na zakup materiałów budowlanych. Był to element, który nie tylko ograniczał szarą strefę w dystrybucji, sprzedaży materiałów budowlanych, ale przede wszystkim zachęcał wszystkich do aktywności w zakresie budownictwa mieszkaniowego.

Kiedy pan mówi o dobrodziejstwie programu MdM, to należy przypomnieć, że w zasadzie 270 powiatów w Polsce jest wyłączonych z dobrodziejstwa tego programu. Tam nie realizuje się inwestycji w zakresie budownictwa mieszkaniowego, budownictwa deweloperskiego, a sam program wspomaga tych, którzy mają środki finansowe, którzy kupują mieszkanie, którzy po prostu mają tylko i wyłącznie łżej, ale nie są pozbawieni możliwości zakupu mieszkania. Nie jest kierowany, nie jest dedykowany wszystkim tym, którzy mają niezbyt dobrą – albo inaczej – mają dochody niepozwalające wystąpić o kredyt, niepozwalające kupić mieszkania. *(Oklaski)*

Proszę pana, nie wymieniam pana poślą z imienia i nazwiska, jak wielokrotnie pan tego nie czynił czy pańscy koledzy; też panu nie dam szansy na sprostowanie.

(Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka: Co to za „nie dam szansy”?)

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Nie trzeba wymieniać nazwiska, żeby było sprostowanie.)

Zapraszam do dyskusji pana i wszystkich członków Wysokiej Izby nad programem „Krajowy zasób nieruchomości”, który w sposób kompleksowy określa zasady polityki mieszkaniowej, wykorzystania nieruchomości Skarbu Państwa dla celów budownictwa mieszkaniowego z określonym kontyngentem mieszkań na wynajem, z dojściem do własności – budownictwa, które dedykowane jest, przepraszam... Do dyskusji nad projektem ustawy, który dedykowany jest również indywidualnym inwestorom, którzy w systemie gospodarczym pragną dojść do posiadania własnego mieszkania. Ta debata odbędzie się niebawem. Rząd na swoim ostatnim posiedzeniu przyjął ten projekt ustawy – projekt trudny, bardzo obszerny, który wymagał wielu debat i dyskusji – i kieruje go do Sejmu. Mam nadzieję, że niebawem będziemy mogli tutaj, w tym miejscu na ten temat rozmawiać. Osobiście mam nadzieję, i nie tylko ja, że pierwsze działania w zakresie funkcjonowania tejże ustawy będą już zdecydowanie podjęte w tym roku. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Pan minister troszkę rozszerzył sprawę 1. poprawki. *(Poseł Cezary Grabarczyk: Panie marszałku?)*

W trybie sprostowania proszę, poseł Cezary Grabarczyk.

Poseł Cezary Grabarczyk:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pan minister Adamczyk przywołał wiele danych, ale przywołał je nieprecyzyjnie, nieściśle, stąd potrzeba sprostowania, bo przez 8 lat rządów koalicji Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego oddano do użytkowania 1,2 mln nowych mieszkań. To są twarde dane wynikające z danych Głównego Urzędu Statystycznego. Przez 8 lat realizowaliśmy dwa programy: program „Rodzina na swoim”, który powstał w czasie rządów Prawa i Sprawiedliwości, i minister Styczeń, który pracował zarówno w rządzie Jarosława Kaczyńskiego...

(Poseł Jarosław Kaczyński: Pana!)

(Poseł Jolanta Szczypińska: Pana, pana.)

...premiera Jarosława Kaczyńskiego, jak i w rządzie Donalda Tuska, przygotował korektę tego programu.

Dlaczego ta korekta była potrzebna? Bo w czasie pierwszego roku obowiązywania programu „Rodzina na swoim” podpisano zaledwie 4 tys. umów – 4 tys. z tych 181 tys., które przytoczył przed chwilą minister Adamczyk, i w związku z tym warto przytaczać pełną prawdę.

(Poseł Marek Matuszewski: Nie kłam.)

25 tys. umów rocznie w systemie „Mieszkanie dla młodych” to już dzisiaj 75 tys. umów i te 181 tys.

Posel Cezary Grabarczyk

z „Rodziny na swoim” to daje ćwierć miliona mieszkań, które powstały dzięki programom realizowanym przez Platformę Obywatelską. *(Oklaski)*

(Głos z sali: 8 lat.)

Kontynuujcie ten program, bo to jest dobry program, nie będzie zgrzytać.

Marszałek:

Prosiłbym jednak... Panie ministrze, chodzi o 1. poprawkę, bo zarówno pan poseł, jak i pan minister wykraczacie poza 1. poprawkę.

(Poseł Marzena Machałek: Właśnie.)

(Poseł Joanna Mucha: Nawet pan minister wykracza.)

Proszę bardzo, pan minister ma głos.

Prosiłbym, żeby jednak nie wykraczać poza zakres 1. poprawki.

**Minister
Infrastruktury i Budownictwa
Andrzej Adamczyk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Otóż dbałość o właściwe i pełne informacje jest bardzo ważną cechą i polecam ją mojemu przedmówcy.

Sam projekt dzisiaj ma na celu wykorzystanie wszystkich możliwości finansowych, aby realizować w Polsce mieszkania. Jak to zaś było w czasie minionym? Przywołam konkretne liczby i one mają odniesienie do roczników statystycznych. Według wstępnych danych w okresie styczeń–grudzień 2010 r. – to są moje notatki z tamtych lat – oddano do użytkowania 135 715 mieszkań, o 15,2% mniej niż w 2009 r. i o 17,8% mniej w porównaniu do roku 2008.

(Poseł Cezary Grabarczyk: A o kryzysie pan sły-szał?)

W okresie styczeń–grudzień 2011 r. oddano do użytkowania 131 tys. mieszkań, 3% mniej niż w 2010 r. i prawie 18% mniej niż w 2009 r. W okresie styczeń–grudzień 2012 r. oddano do użytkowania 152 tys. mieszkań i tutaj dopiero była jakakolwiek realna poprawa. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Poseł Cezary Tomczyk: Coś panu nie wyszło.)

(Poseł Andrzej Czerwiński: Prawie że było pół miliona.)

(Poseł Cezary Tomczyk: Nie przyjęło się.)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania nad poprawką.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(Poseł Cezary Tomczyk: Rekonstrukcja chyba będzie.)

Głosowało 430 posłów. Za głosowało 168, przeciw – 237, wstrzymało się 25.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przed głosowaniem nad całością projektu ustawy pytanie zadaje poseł Krystyna Skowrońska, Platforma Obywatelska.

Posel Krystyna Skowrońska:

Panie Marszałku! Pani Premier! Panie i Panowie Posłowie! O tym, że program „Mieszkanie dla młodych” cieszy się dobrą opinią, świadczą fakty. Już w lutym br. brakło pieniędzy na wsparcie dla tego programu. A zatem potrzebne są dodatkowe pieniądze. Pieniądze na rok 2017 się skończyły. Proponujemy zwiększenie tych pieniędzy w 2018 r., a także wydłużenie tego programu, który kończy się w IV kwartale 2018 r. Dlaczego? Dlatego że jest to dobry program. Dlatego również że nie ma programu, poza tym, że jest na papierze projekt, „Mieszkanie+”. Ani nie ma pozwoleń na budowę, ani w tym zakresie nie ma projektów. Są wbite łopaty wtedy, kiedy tylko podpisuje się umowy, a zwyczajowo na budowie *(Dzwonek)* łopate wbija się wtedy, kiedy się zaczyna budować.

(Poseł Wojciech Skurkiewicz: W Radomiuzydent wbija łopatę co 3 miesiące.)

Prosimy o poparcie tego projektu. Młodzi potrzebują mieszkań. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1684, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za głosowało 430, przeciw – 6, 1 poseł wstrzymał się. *(Oklaski)*

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o pomocy państwa w nabyciu pierwszego mieszkania przez młodych ludzi.

W tej chwili z wnioskiem formalnym zgłasza się poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

Posel Mirosław Suchoń:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Panie marszałku, zgłaszam wniosek formalny o przerwę na podstawie art. 184 regulaminu Sejmu.

Panie marszałku, trwa incydent w biurze przepustek. Otóż jestem przewodniczącym Parlamentarne-

Posel Mirosław Suchoń

go Zespołu ds. Monitorowania Przestrzegania Praw Człowieka i Obywatela. Dzisiaj mamy posiedzenie, zaprosiliśmy gości. Straż Marszałkowska nie wpuszcza strony społecznej na to posiedzenie.

(*Posel Dominik Tarczyński: Kogo? Kogo konkretnie?*)

Mam prośbę do pana marszałka, żeby pan marszałek ogłosił przerwę i poinstruował Straż Marszałkowską w ten sposób, aby ci goście...

(*Posel Dominik Tarczyński: Ale kto? Kto konkretnie?*)

...na posiedzenie parlamentarnego zespołu zostali zaproszeni i wpuszczeni.

Straż Marszałkowska musi wpuszczać obywateli do Sejmu.

(*Posel Krystyna Pawłowicz: Nie musi.*)

Obywatele mają prawo do tego, aby brać udział w posiedzeniach zespołów parlamentarnych.

(*Posel Dominik Tarczyński: Panie pośle, ale kto konkretnie?*)

Dlatego, panie marszałku, bardzo proszę o przerwę i poinstruowanie Straży Marszałkowskiej na ten temat. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

To nie jest wniosek formalny związany...

(*Głos z sali: Ale jak to?*)

...z przebiegiem posiedzenia (*Poruszenie na sali*), proszę państwa.

(*Posel Borys Budka: Przerwa!*)

(*Posel Ewa Kopacz: O przerwę.*)

Panie pośle, proszę zwrócić się do szefa Kancelarii Sejmu...

(*Posel Rafał Grupański: W ramach posiedzenia!*)

...żeby tę sprawę wyjaśnić.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1701-A. Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Andrzeja Kosztowniaka o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Andrzej Kosztowniak:

Panie Marszałku! Pani Premier! Panie i Panowie Posłowie! Pozwolę sobie przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych z druku nr 1701-A o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych

oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych z druku nr 1602.

Sejm na 45. posiedzeniu w dniu 5 lipca 2017 r., zgodnie z art. 47 ust. 1 regulaminu Sejmu, skierował ponownie projekt ustawy zawarty w druku nr 1701 do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu.

Komisja Finansów Publicznych po rozpatrzeniu poprawek na posiedzeniu w dniu 6 lipca 2017 r. wniosła o odrzucenie poprawek przedłożonych w trakcie drugiego czytania oraz o przyjęcie ustawy w proponowanym brzmieniu. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Nad poprawkami będziemy głosować w pierwszej kolejności.

Poprawki od 1. do 3. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

W 1. poprawce do art. 22k ust. 14 wnioskodawcy proponują skreślić wyrazy „fabrycznie nowych”.

Z tą poprawką łączy się poprawka 4. do art. 16k ust. 14 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Pytanie zgłasza poseł Krystyna Skowrońska, klub Platforma Obywatelska.

Posel Krystyna Skowrońska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Ograniczyliście państwo w tej ustawie możliwość amortyzowania środków trwałych w przedziale od 3,5 tys. do 10 tys., wskazując, że rozwiązanie to dotyczy tylko amortyzacji środków trwałych w przedziale od 10 tys. do 100 tys. jako jednorazowa amortyzacja. Ale państwo również ograniczyli tym wszystkim przedsiębiorcom, producentom innowacyjnym... Jeżeli wytworzą środek trwały, to nie będą mogli skorzystać z tego rozwiązania, muszą kupić u kogoś innego. Jeżeli prowadzą innowacyjną działalność i mają unikatowe rozwiązania – a to dotyczy niewielkiej grupy producentów – również powinni móc skorzystać z takiego dobrodziejstwa. Mam nadzieję, że szczególnie zainteresuje się tym pan minister Gowin, który tak dużo mówi o innowacyjności. (*Dzwonek*) Zamykacie możliwość...

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Posel Krystyna Skowrońska:

...amortyzacji dla producentów innowacyjnych.
(*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. i 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za głosowało 202, przeciw – 229, 2 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce do art. 22k wnioskodawcy proponują skreślić ust. 15.

Łączy się z nią poprawka 5. do art. 16k ust. 15 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.

Głosować nad nimi będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 3.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 2. i 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za głosowało 197, przeciw – 228, 3 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce do art. 22k wnioskodawcy proponują skreślić ust. 15.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Zgłasza się poseł Paweł Kobyliński, klub Kukiz'15.
(*Głosy z sali: Uuu...*)

(*Posel Paweł Kobyliński: To już było dawno temu, panie marszałku. Nowoczesna.*)

Przepraszam, klub Nowoczesna. Mam stare wiadomości. (*Oklaski*)

(*Posel Grzegorz Długi: Mało przeprosić. Na piśmie przeprosić.*)

Posel Paweł Kobyliński:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W tej poprawce chodzi o to, że mamy taką sytuację: zgodnie z proponowanym projektem amortyzacja komputera za 5 tys. będzie trwała 3 lata, a ten za 15 tys. będzie można amortyzować jednorazowo. Ta ustawa zawiera wiele niekonsekwencji, bowiem nie ma możliwości odliczenia używanych środków trwałych, nie ma wskaźnika inflacyjnego. Natomiast ta poprawka niweluje chyba to najgorsze możliwe niedociągnięcie. Chodzi o to, żeby można było amortyzować do 100 tys. bez jakiegokolwiek wyrwy wewnątrz. Bardzo proszę o poparcie tej poprawki. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za głosowało 207, przeciw – 224, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1701, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za głosowało 435, 1 poseł głosował przeciw.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Ordynacja podatkowa, ustawy o finansach publicznych oraz ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowej Administracji Skarbowej.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Pytanie zadaje poseł Janusz Cichoń, klub Platforma Obywatelska.

Posel Janusz Cichoń:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Wprowadzacie rozwiązanie, które ogranicza Prokuraturii Generalnej nadzór nad projektami umów podpisywanymi przez Ministerstwo Finansów także w zakresie pożyczek i gwarancji. Pytanie: Jakie decyzje wobec tego mają być tajne? Komu chcecie tych gwarancji udzielać? Czy przypadkiem nie chodzi tu o SKOK-i?

Jeszcze jedno pytanie. Zakładacie przesunięcie terminu, jeśli chodzi o wyodrębnienie finansów KAS. To miała być podstawa funkcjonowania KAS-u: samodzielność finansowa. To przesunięcie to albo wynik nieudolności, albo chęć ukrycia informacji o tym, ile ta administracja kosztuje i jak jest efektywna. Obawiam się, że to obydwa te powody. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 1677, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za głosowało 170, przeciw – 262, 2 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił, a tym samym skierował projekt do Komisji Finansów Publicznych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1668-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Jerzego Gosiewskiego o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Jerzy Gosiewski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowna Pani Premier! W imieniu Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa mam przyjemność przedstawić zawarte w druku nr 1668-A dodatkowe sprawozdanie o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska.

Na posiedzeniu komisji w dniu wczorajszym, 6 lipca, rozpatrzono poprawkę i wniosek zgłoszone podczas drugiego czytania. Komisja wnosi o odrzucenie zgłoszonego wniosku i odrzucenie zgłoszonej poprawki. Jednocześnie komisja wnosi o przyjęcie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu komisji z druku nr 1668. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Komisja wnosi, jak słyszeliśmy, o jego odrzucenie.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Pytanie zadaje poseł Gabriela Lenartowicz, Platforma Obywatelska.

Poseł Gabriela Lenartowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przyjęliście złą ustawę, ustawę, która de facto odbierała samorządom województw wpływ, władztwo nad wojewódzkimi

funduszami ochrony środowiska, pozostawiając jednakowoż odpowiedzialność za nie, a teraz dziwicie się, że samorządy województw próbują ratować sytuację, odzyskać ten wpływ, zapewniając to w statutach. Próbujecie teraz znaleźć kolejne bajpasy, a trzeba było nie być hipokrytą i zwyczajnie upaństwowić te fundusze.

Niech o tym, jakimi jesteście hipokrytami, świadczy choćby to, że pan marszałek skierował tę ustawę do zaopiniowania do organizacji samorządowych i nawet nie minął termin na odpowiedź, nie czekacie na tę odpowiedź, nie jest wam potrzebna. Weźcie upaństwowcie te fundusze i odpowiadajcie za nie. I tak im dzisiaj zabieracie kolejne pieniądze. Odpowiadajcie za stan środowiska w całości, a nie zrzucacie tę odpowiedzialność na samorządy *(Dzwonek)* i dziwicie się, że się bronią. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za głosowało 200, przeciw – 229, 3 posłów wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił.

W poprawce do art. 3 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują, aby ustawa weszła w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za głosowało 198, przeciw – 227, wstrzymało się 3.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przed głosowaniem nad całością zgłasza się poseł Marek Sowa, klub Nowoczesna.

Poseł Marek Sowa:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Wojewódzkie fundusze ochrony środowiska są jednostką samorządową. Stąd też naturalne jest to, że sejmiki uchwalają statut takiej jednostki. Nie jest niczym nadzwyczajnym, że w sprawach szczególnych i wyjątkowych powinna być jednomyślność. Skoro takie uprawnienie jest wpisane np. w zakresie porozumiewania się co do powoływania zarządu, to nie ma żadnej przeszkody. Państwo, forsując tę zmianę, pokazujecie, że nie jesteście w ogóle w stanie współpracować z kimkolwiek. Nie jesteście w stanie wznieść

Posel Marek Sowa

się ponad jakieś podziały i porozumiewać się w sprawach kluczowych dla polityki regionalnej. Jak chcecie realizować politykę regionalną, pomijając samorządy, które ustawowo odpowiadają za realizację polityki regionalnej, również w zakresie ochrony środowiska? Dlatego Nowoczesna będzie przeciwko tej ustawie. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Paweł Suski, Platforma Obywatelska.

Posel Paweł Suski:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Prawo i Sprawiedliwość jest niezwykle skuteczne w jednym obszarze: w obszarze upartyjniania stanowisk spółek Skarbu Państwa, instytucji i agencji rządowych. Jesteście naprawdę mistrzami na niespotykaną w historii skalę. Po 1989 r. żadna koalicja, żadna partia rządząca nie dokonała tak szybkiej wymiany kadr jak Prawo i Sprawiedliwość.

(Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Was nikt nie przegoni.)

W ciągu jednego roku wymieniliście ponad 1 tys. osób. Tu jest spis kadr PiS. Media pozwoliły sobie spisać te wszystkie nazwiska, które widnieją, czyta się to, to są realni ludzie.

Wysoka Izbo! Ta ustawa to jest kolejna ustawa kadrowa, która koroduje prawo. Wy nie robicie tego w majestacie prawa. Wy dostosowujecie prawo, żeby to robić. I to jest niegodziwe. Nie wystarczy wam, żeby posłuchać prawa...

(Poseł Teresa Wargocka: Ale go nie łamiemy.)

...które jest ustanowione i mówi o konkursach, mówi o wyborze ludzi z doświadczeniem, dobrze realizujących zadania. Co wam zrobili prezesi, zastępcy prezesów wojewódzkich funduszy ochrony środowiska, że koniecznie musicie ich wymienić?

(Poseł Rafał Grupiński: Nie zapisali się do PiS-u.)

Chodzi o stołki i pieniądze. I to jest niegodziwe. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Urszula Paślawska, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Urszula Paślawska:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Premier! To jest ustawa kadrowa. Potwierdziliście to państwo podczas drugiego czytania.

W ustawie Prawo wodne, które będziemy za chwilę procedować, zabieracie państwo pieniądze wojewódzkim funduszom ochrony środowiska na działania związane z ochroną środowiska, przekazując je do nowej instytucji: Wody Polskie. W tej ustawie odbieracie państwo kompetencje samorządom województw, ale z drugiej strony zostawiacie odpowiedzialność tych samorządów za działania WFOŚ, za politykę regionalną w zakresie ochrony środowiska.

Moje pytanie brzmi: Jakie instrumenty będzie miał marszałek, będzie miał zarząd, aby spełnić zadania określone w ustawie, jakie kompetencje i jakie instrumenty będzie miał wobec wojewódzkich funduszy ochrony środowiska? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Wojciech Skurkiewicz, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Wojciech Skurkiewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Szanowni Państwo! Szereg kwestii było tutaj poruszonych, ale jeżeli zarzucacie, że to jest ustawa kadrowa...

(Głos z sali: Nie, my twierdzimy.)

...to dziwię się, że bronicie swoich przyjaciół z Platformy i Polskiego Stronnictwa Ludowego, bo jest wiele nieprawidłowości w wojewódzkich funduszach ochrony środowiska, których zarządy są zdominowane właśnie przez przedstawicieli tych dwóch formacji politycznych. *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Ewa Kopacz: O czym ty mówisz?)

Przypomnę państwu tylko byłego posła PSL-u pana Pałysa, który został aresztowany przez CBA, a jest dyrektorem Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach. Nieprawidłowości, zarzuty korupcyjne, nieprawidłowości dotyczące również działania.

Ale pragnę również zwrócić państwu uwagę, że miażdżący, druzgoczący dla działań wojewódzkich funduszy ochrony środowiska okazał się raport Najwyższej Izby Kontroli. Prawo i Sprawiedliwość chce i te instytucje uzdrowić.

(Głos z sali: Ha!)

Jeżelibyście uważali, że te instytucje dobrze działają, to wasi marszałkowie...

(Poseł Paweł Suski: Chcecie wszystkich...)

...zdecydowali by o tym, żeby wojewódzkie *(Dzwonek)* fundusze były instytucjami wdrażającymi w ramach środków unijnych regionalnych programów operacyjnych. A tak nie jest. Tylko trzy spośród 16...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Wojciech Skurkiewicz:

...są instytucjami wdrażającymi. Dziękuję bardzo.
(Oklaski)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1668, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za głosowało 232, przeciw – 199, 5 posłów wstrzymało się.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Unii Europejskiej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zasadach realizacji programów w zakresie polityki spójności finansowanych w perspektywie finansowej 2014–2020 oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1695-A. Przystępujemy do trzeciego czytania.

Głos ma pani poseł Izabela Kloc w celu przedstawienia tego sprawozdania.

Posel Sprawozdawca Izabela Kloc:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! W imieniu połączonych Komisji: do Spraw Unii Europejskiej oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej przedstawiam dodatkowe sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy, który ma przede wszystkim na celu uporządkownie i uproszczenie wydawania środków unijnych na lata 2014–2020.

Sejm w dniu 5 lipca skierował ponownie projekt ustawy do Komisji do Spraw Unii Europejskiej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w celu rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu. W trakcie drugiego czytania zgłoszono 19 poprawek. Komisje rozpatrzyły je na wspólnym posiedzeniu 6 lipca. Połączone komisje wnoszą, by przyjąć jedną poprawkę, a 16 odrzucić. Wnioskodawcy wycofali dwie poprawki. Ta poprawka, którą proponujemy przyjąć, ma przede wszystkim na celu wydłużenie terminu wejścia w życie ustawy.

Wnoszę w imieniu tych komisji o to, by Sejm przyjął to sprawozdanie. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Nad przedstawionymi wnioskami mniejszości oraz poprawkami głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Wnioski mniejszości od 1. do 11. oraz poprawki od 1. do 12. zgłoszone zostały do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o zasadach realizacji programów w zakresie polityki spójności finansowanych w perspektywie finansowej 2014–2020.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują, aby utrzymać dotychczasowe brzmienie art. 4 ust. 2 pkt 3, art. 5 ust. 1–3 i ust. 5, art. 6 ust. 2, art. 8, art. 14 oraz art. 16, a także nie uchylać art. 7.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość wniosków mniejszości od 1. do 5. oraz 7., a także poprawki 3.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Ryszard Wilczyński, klub Platforma Obywatelska.

Posel Ryszard Wilczyński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dlaczego tą ustawą naruszać samodzielność i podmiotowość samorządów w realizacji polityki regionalnej? Takie pytania zadają samorządy województw, i słusznie, bo zabrano im ośrodki doradztwa rolniczego, zabrano wpływ na wojewódzkie fundusze ochrony środowiska, za chwilę zabierze im się wojewódzkie zarządy melioracji i urządzeń wodnych. Teraz czyni się z wojewody takiego nadzorcę, kontrolera, który będzie sprawdzał, czy samorządy województw mają zdolność, by prowadzić programy regionalne. A więc ich pytanie jest słuszne.

I kwestia druga, której dotyczy ta poprawka, tj. sprawa wytycznych programowych. Te wytyczne programowe, jak wykazały samorządy województw, są użyteczne również dla samych beneficjentów. Nie warto tego eliminować, bo to będzie kontrproduktywne i obróci się również przeciwko beneficjentom.
(Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 406 posłów. Za głosowało 160, przeciw – 243, wstrzymało się 3.

Sejm poprawkę odrzucił.

Marszałek

W 1. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują, aby pozostawić art. 4 ust. 2 pkt 3 oraz art. 5 ust. 1–3 i ust. 5 w dotychczasowym brzmieniu.

Z tym wnioskiem łączą się wnioski mniejszości od 2. do 4.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Pytanie zadaje poseł Jacek Protas, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Jacek Protas:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Odebranie instytucjom zarządzającym regionalnymi programami operacyjnymi możliwości formułowania wytycznych programowych jest złym i szkodliwym pomysłem. Nie tylko nie usprawni procesu wdrażania środków europejskich, ale negatywnie wpłynie na jakość tego procesu, bowiem dzięki wytycznym programowym samorządy województw mogły skutecznie i precyzyjnie interweniować tam, gdzie te środki są najbardziej potrzebne. Dzięki takiej interwencji regiony mogły się rozwijać najbardziej dynamicznie. Dlaczego zatem ograniczacie możliwości samorządów województw co do tego, ażeby precyzyjnie, skutecznie i efektywnie wdrażały regionalne programy operacyjne? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Marek Sowa, klub Nowoczesna.

Poseł Marek Sowa:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Ta poprawka, jak już moi przedmówcy mówili, dotyczy wytycznych. Tutaj proponujecie państwo zlikwidowanie możliwości formułowania wytycznych programowych. Jak mówił minister w komisji, już dzisiaj zlikwidowano w programach krajowych, zredukowano ze 100 do 30. Nie trzeba wylewać mleka z kąpieli, jeśli chcemy poprawić program. Możecie państwo własną decyzją, decyzją ministrów, spowodować, że podległe wam służby w sposób radykalny ograniczą dokumenty programowe. W tej propozycji, którą tutaj dajecie, będziemy mieli dwie zupełnie niezależne dokumentacje: z jednej strony będzie dokumentacja dla 60% konkursów już przeprowadzonych z wytycznymi programowymi, a z drugiej strony będzie konieczność zmiany wszystkich dokumentów i będzie zupełnie inna dokumentacja. Jest coś takiego jak przyzwyczajenie, jest coś takiego, że ludzie funkcjonujący i ubiegający się o środki finansowe od 3 lat mają *(Dzwonek)* swego rodzaju nawyki. To rozwiązanie wprowadzi tylko i wyłącznie chaos, a zapewne nie przyspieszy wdrażania funduszy. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości od 1. do 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Za głosowało 160, przeciw – 255, 3 posłów wstrzymało się.

Sejm wnioski odrzucił.

W 5. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują, aby pozostawić art. 14 w dotychczasowym brzmieniu.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Za głosowało 160, przeciw – 254, 2 posłów wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił.

W 6. wniosku mniejszości oraz tożsamej 2. poprawce do art. 14a ust. 3 wnioskodawcy proponują zmiany dotyczące zadań rzeczownika funduszy europejskich.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zada poseł Izabela Leszczyna, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Izabela Leszczyna:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Od prawie 2 lat marzeniem PiS-u jest zabrać fundusze unijne samorządom. Próbujecie różnych sztuczek: wprowadzacie CBA do urzędów marszałkowskich, nakładacie kaganiec na wszystkie samorządy zmianami w regionalnych izbach obrachunkowych. Dzisiaj w tej ustawie chcecie zamienić regionalne programy operacyjne na rządowe programy operacyjne. Wszystko, co robicie, robicie przeciwko samorządności...

(Poseł Izabela Kloc: Pani nie czytała tej ustawy.)

...i przeciwko naszym małym ojczyznom.

(Poseł Izabela Kloc: Slogany pani powtarza, nie czytała pani ustawy.)

Ale jest jedna dobra wiadomość: PiS wie, że przegra wybory samorządowe.

(Poseł Dominik Tarczyński: Ha, ha, ha.)

To właśnie dlatego musicie swoje partyjne, brudne ręce włożyć w programy regionalne. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Ha, ha, ha! Partyjne, brudne ręce.)

(Głos z sali: Wy macie łapy partyjne.)

Marszałek:

Zwracam pani poseł uwagę, że pani mówiła nie na temat. Mówimy o 6. wniosku mniejszości, tak że...

(Poseł Izabela Leszczyna: Panie marszałku, najbardziej na temat, jak się dało.)

Zwracam pani poseł uwagę także w trybie art. 175.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. wniosku mniejszości oraz tożsamej 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za głosowało 161, przeciw – 253, wstrzymało się 8.

Sejm wniosek mniejszości oraz tożsamą poprawkę odrzucił.

W 7. wniosku mniejszości oraz tożsamej 3. poprawce wnioskodawcy proponują, aby nie dodawać do art. 16 ust. 1a.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zada poseł Mieczysław Kazimierz Baszko, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Poseł Mieczysław Kazimierz Baszko:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie do rządu. Jesteście za wprowadzeniem takich zmian w ustawie, że to wojewoda będzie wykonywać zadanie z regionalnego programu operacyjnego. Trzeba jednak pamiętać, że za niedotrzymanie terminów realizacji programów będą nakładane kary finansowe na państwo polskie. Proszę odpowiedzieć, czy wdrażanie programów unijnych z perspektywy na lata 2014–2020 nie będzie zagrożone. Dziękuję. (Oklaski)

(Głos z sali: Nie będą.)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. wniosku mniejszości oraz tożsamej 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Za głosowało 167, przeciw – 245, 4 wstrzymało się.

Sejm wniosek mniejszości oraz tożsamą poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce do art. 29 wnioskodawcy proponują w ust. 1 wyrazy „właściwą instytucję” zastąpić wyrazem „dysponenta” oraz nadać inne brzmienie ust. 3.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość 8. wniosku mniejszości.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za głosowało 163, przeciw – 254, 5 wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 8. wniosku mniejszości do art. 29 ust. 1 wnioskodawcy proponują, aby wyrazy „właściwą instytucję” zastąpić wyrazem „dysponenta”.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za głosowało 165, przeciw – 253, 5 wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił.

W 9. wniosku mniejszości do art. 29 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 3.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za głosowało 164, przeciw – 254, 6 wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił.

W 10. wniosku mniejszości do art. 29a wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 3–5.

Przyjęcie tego wniosku spowoduje bezprzedmiotowość 5. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za głosowało 164, przeciw – 254, 6 wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił.

W 5. poprawce do art. 29a wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 3–5.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za głosowało 165, przeciw – 253, 4 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 6. poprawce do art. 38 wnioskodawcy proponują w ust. 1 nowe brzmienie dodawanego pkt 3 oraz dodawanych ust. 3a i 3b.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za głosowało 165, przeciw – 253, 5 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 7. poprawce do art. 43 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 2.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Ryszard Wilczyński, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Ryszard Wilczyński:

Panie Marszałku! Instytucje zarządzające bronią się przed ingerowaniem we wnioski beneficjentów. Chcą ich po prostu wzywać do prostowania oczywistych pomyłek, a nie robić to z urzędu, jak chce ustawa. Ta zmiana tworzy sytuację, w których IZ-etki, czyli instytucje zarządzające, będą narażone na zarzuty co do nierównego traktowania wnioskodawców. Ufam, że ministerstwo poprawi generator wniosków, bo teraz instytucja zarządzająca nie ma szans na ingerencję we wnioski, jak również nie może go za beneficjenta podpisać. Oczywiście zadam pytanie, kiedy to się stanie. I uwaga. Po zmianach wystarczy drobny błąd poprawiających, aby zarzuty, o których mówiłem, stały się uprawnione.

Panie Ministrze! Chcę powiedzieć, że w sytuacji, gdy chodzi nieraz o spore pieniądze, oczywista pomyłka przestaje być oczywista. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Konrad Głębocki, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Konrad Głębocki:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Premier! Szanowni Państwo! Niestety również przy tej poprawce Platforma Obywatelska wykazuje się zwyczajnie złą wolą. Przecież prostowanie oczywistych omyłek przez instytucję akceptującą wnioski znacząco przyspieszy cały proces. Wy tego nie chcecie. *(Oklaski)* Problem polega na tym, że oczywiste omyłki to jest taka klauzula generalna, która jest znana polskiemu systemowi prawnemu. Wystarczy zajrzeć, jeśli dobrze pamiętam, do art. 113 k.p.a. Tam są kwestie oczywistych omyłek, prostowania ich przez organ. Więc naprawdę przestańcie się wykazywać złą wolą.

A tak przy okazji, kto ma czyste ręce – to powszechnie wiadomo. Wszystkiego dobrego. *(Oklaski)*

(Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska: Ten, kto je myje.)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za głosowało 138, przeciw – 260, wstrzymało się 28.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 8. poprawce wnioskodawcy proponują w art. 44 uchylić ust. 5 i 6 oraz nowe brzmienie ust. 3 i 4 w art. 45.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 9.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Za głosowało 157, przeciw – 256, 6 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 9. poprawce do art. 44 wnioskodawcy proponują uchylić ust. 5 i 6.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Ryszard Wilczyński, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Ryszard Wilczyński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! O ile prostowanie oczywistych pomyłek można zmieścić w granicach ryzyk po stronie instytucji zarządzających, to już uzupełnianie wniosku lub jego poprawianie, poprawianie projektu przez komisję od oceny projektów granice te wyraźnie przekracza i prowadzi wprost do zaburzenia zasady równego traktowania wnioskodawców. Podkreślaliśmy, że odrzucanie argumentu... że wnioskodawcy, którzy nie dostali finansowania z tej racji, że znalazły się jakieś możliwości poprawy tego wniosku, tego projektu, będą to podnosić. Czy chodzi o to, aby owi rzecznicy do spraw środków unijnych mieli ręce pełne roboty? Myślę, że nie. Proszę o przyjęcie tej poprawki. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Marek Sowa, klub Nowoczesna.

Poseł Marek Sowa:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Ta poprawka dotyczy udziału wojewodów w komitetach oceny projektów. Rozróżniam tutaj funkcjonowanie programów krajowych i funkcjonowanie programów

Posel Marek Sowa

regionalnych. W odniesieniu do programów krajowych nie wprowadzacie żadnego opiekuna. Wprowadzacie opiekuna tylko w odniesieniu do programów regionalnych. W programach regionalnych przynajmniej będzie zrealizowanych 50 tys. projektów. Jeśli chodzi o te projekty, o to, żeby zostały one ocenione zgodnie z wytycznymi ministra rozwoju, to eksperci muszą spełniać kryteria, które sami państwo wyznaczacie. Żaden zarząd województwa nie ma prawa ingerować w te kwalifikacje, kryteria. Jeśli je spełnia, to musi być członkiem komitetu oceny projektu. I państwo dzisiaj wprowadzacie, bez zabezpieczenia na to jakichkolwiek środków w budżecie wojewody, funkcję opiekuna. Jak zatem chcecie realizować ten proces? Czy rzeczywistym powodem wprowadzenia funkcji opiekunów w postaci wojewodów nie jest czasami chęć unieważniania konkursów rozstrzyganych w samorządach? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za głosowało 168, przeciw – 257, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 11. wniosku mniejszości oraz tożsamej 10. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 52a.

Komisje wnoszą o odrzuceniu tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. wniosku mniejszości i tożsamej 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za głosowało 164, przeciw – 262.

Sejm wniosek i poprawkę odrzucił.

W 11. poprawce do art. 56 ust. 2 wnioskodawcy proponują utrzymać dotychczasowe brzmienie wprowadzenia do wyliczenia.

Komisje wnoszą o odrzuceniu tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za głosowało 136, przeciw – 283, wstrzymało się 11.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 12. poprawce do art. 57 wnioskodawcy proponują utrzymać dotychczasowe brzmienie zdania pierwszego i trzeciego.

Komisje wnoszą o odrzuceniu tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Ryszard Wilczyński, klub Platforma Obywatelska.

Posel Ryszard Wilczyński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jest takie powiedzenie, że jeden dwa razy przycinał i tak miał za krótkie. I tak będzie ze skracaniem terminów rozpatrywania protestów. IZ-etki, i nie tylko samorządy województw, ale i ministerstwa, mówiły panu ministrowi o tym, że to się obróci przeciwko beneficjentom, bo protesty rozpatrywane będą po prostu po lebkach.

Pytanie jest takie: Dlaczego nie wyciąga resort wniosków z ankiet na temat potencjału administracyjnego jednostek zarządzających funduszami? Jest on po prostu za mały na takie śrubowanie poprzeczki. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 12. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za głosowało 142, przeciw – 281, 8 wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

12. wniosek mniejszości oraz poprawki od 13. do 15. zostały zgłoszone do art. 9 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju.

W 12. wniosku mniejszości do art. 3b wnioskodawcy proponują nowe brzmienie wprowadzenia.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 12. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za głosowało 165, przeciw – 262, wstrzymało się 5.

Sejm wniosek odrzucił.

W 13. poprawce wnioskodawcy proponują w art. 5 utrzymać dotychczasowe brzmienie pkt 4c oraz w art. 14p nowe brzmienie ust. 4.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 14. i 15.

Komisje wnoszą o odrzuceniu tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 13. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Marszałek

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za głosowało 162, przeciw – 262, 5 wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 14. poprawce do art. 5 wnioskodawcy proponują utrzymać dotychczasowe brzmienie pkt 4c.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów jest za przyjęciem 14. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za głosowało 160, przeciw – 263, wstrzymało się 5.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 15. poprawce do art. 14p wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 4.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 15. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za głosowało 169, przeciw – 263, wstrzymało się 3.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 13. wniosku mniejszości oraz tożsamej 16. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 10 projektu ustawy nowelizującej.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Jacek Protas, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Jacek Protas:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kiedy po pierwszym czytaniu tego projektu głosowaliśmy za dalszym jego procedowaniem, liczyliśmy na to, że wypracujemy ustawę, która rzeczywiście usprawni proces wdrażania polityki spójności w naszym kraju. Ale tak się niestety nie stało, wprowadzenie bowiem tego projektu jest dla was tylko pretekstem do dalszej centralizacji kraju i do centralizacji procesu wdrażania regionalnych programów operacyjnych, za które, zgodnie z umową partnerstwa między polskim rządem a Komisją Europejską, odpowiadają samorządy województw. Wprowadzenie wojewody do procesu wdrażania regionalnych programów operacyjnych i jego ingerowanie w ten proces jest nieuprawnione i nie usprawni absolutnie ich wdrażania. *(Dzwonek)* Dlaczego zatem nie szanujecie samorządów województw i próbujecie ingerować w ich samodzielność w tym zakresie? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Mieczysław Kazimierz Baszko, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Mieczysław Kazimierz Baszko:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Trzeba wyraźnie powiedzieć i wytłumaczyć, że instytucją kontrolującą wdrażanie programów unijnych jest wojewoda. A jednak nie dowierzacie samorządom wojewódzkim co do wdrażania programów unijnych, chcecie, żeby to wojewoda uczestniczył we wcielaniu zasad realizacji tych programów. Ale przecież nic nie stoi na przeszkodzie – dla przejrzystości oceny i realizacji projektów możecie zgłaszać mężów zaufania. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 13. wniosku mniejszości oraz tożsamej 16. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za głosowało 172, przeciw – 257, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek mniejszości oraz tożsamą poprawkę odrzucił.

W 14. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują, aby skreślić art. 18 i art. 19 projektu ustawy nowelizującej.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 14. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za głosowało 165, przeciw – 262, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm wniosek odrzucił.

W 17. poprawce do art. 31 projektu ustawy wnioskodawcy proponują, aby ustawa, z określonymi wyjątkami, weszła w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 17. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za głosowało 406, przeciw – 22, nikt się nie wstrzymał.

Marszałek

Sejm poprawkę przyjął.
Przed głosowaniem nad całością projektu zgłosili się posłowie z pytaniami.
Poseł Andrzej Maciejewski, klub Kukiz'15.

Poseł Andrzej Maciejewski:

Panie Marszałku! Pani Premier! Ja mam pytanie do pana ministra Chorążego, który podczas głosowania nad 24 poprawkami się nie odzywał. Chciałbym, żeby na nie odpowiedział.

Czy prawdą jest, że tą ustawą naruszacie państwo samorząd terytorialny i powodujecie, że jest on ograniczony? Czy prawdą jest, że będzie to ograniczenie dla beneficjentów i działanie na szkodę beneficjentów? Czy prawdą jest, że jest to element centralizacji państwa?

I jeszcze jedno. Chciałbym się dowiedzieć, jak zatem, skoro to było do tej pory tak dobre, wygląda realizacja środków unijnych w ramach RPO. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.
Głos ma poseł Ryszard Wilczyński, Platforma Obywatelska.

Poseł Ryszard Wilczyński:

Przede wszystkim dziękuję za przyjęcie poprawki 17. To drobny gest w stosunku do samorządów, ale się liczy.

Pytanie jest takie: Czy w tej ustawie można było osiągnąć konsensus z samorządami województw i uzyskać pozytywną opinię Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego? Oczywiście można było. Wystarczyło tylko przyjąć uwagi w kilku obszarach i zrezygnować z czynienia wojewody owym nadzorcą nad stwierdzaniem, że samorząd województwa w ogóle ma zdolność realizowania programu regionalnego. W ten sposób naruszyliście suwerenność samorządów województw jako gospodarzy środków unijnych, jako tych...

(*Poseł Krystyna Pawłowicz: Nie ma suwerenności samorządów, człowieka.*)

...którzy zarządzają rozwojem regionalnym.

(*Poseł Krystyna Pawłowicz: Jaka suwerenność samorządów?*)

Nie ma na to naszej zgody, tak jak nie było zgody na zabieranie rolniczych ośrodków doradztwa, ingerowanie w wojewódzkie fundusze, odbieranie tych funduszy. Nie będzie naszej zgody na ustawy, w przypadku których nie macie konsensusu (*Dzwonek*) z samorządami, w tym z samorządami województw. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.
Pan minister Chorąży chce zabrać głos?
Proszę bardzo.
Wiceminister rozwoju Paweł Chorąży.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Paweł Chorąży:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam wrażenie, że dyskutując nad tą ustawą, zapominamy o meritum, którego dotyczy ta ustawa, mianowicie o uproszczeniu dla beneficjentów. Ustawa w pierwszym rzędzie odnosi się do zmian, które poprawiają bezpieczeństwo wnioskodawców, poprawiają pewność prawną w kontakcie z instytucjami pośredniczącymi czy instytucjami zarządzającymi.

(*Głos z sali: Nieprawda.*)

Proszę mi wierzyć, mam 17 lat doświadczenia w tej dziedzinie, więc nie mówię politycznie, tylko mówię o tym, co sam myślę.

Ustawa w kontaktach z samorządem województwa wprowadza wojewodę z jednym większym uprawnieniem, które jest w tej chwili zadaniem ministra właściwego do spraw rozwoju regionalnego. Mianowicie mówi, że minister rozwoju regionalnego, dokonując tzw. desygnacji instytucji, może posiłkować się wojewodą. A więc nie mamy tutaj do czynienia z odebraniem jakiejkolwiek kompetencji któremukolwiek samorządowi województwa.

Jeżeli mówimy o roli wojewody, to w całej tej ustawie pojawia się jeszcze w dwóch aspektach. Po pierwsze, zmniejszamy kompetencje wojewody, mówiąc o tym, że zamiast być członkiem komitetu monitorującego, jest obserwatorem. Dzisiaj mamy tak, że w 13 programach operacyjnych wojewoda pełni funkcję członka komitetu monitorującego. Po zmianie ustawy będzie mógł być jedynie obserwatorem. Trzeci element, w którym pojawia się wojewoda, to możliwość uczestniczenia, na jego wniosek, w pracach komisji oceny projektów jako obserwator.

Przypomnę, że bycie obserwatorem w komisji oceny projektów nie jest uprawnieniem, które pojawiło się dzisiaj. Ono jest elementem programów, które były realizowane. Mogę powiedzieć, że w programie, który ja nadzorowałem w latach poprzednich, każdy członek komitetu monitorującego, nie tylko reprezentujący instytucję, ale również taki, który jest np. przedstawicielem związku zawodowego, przedstawicielem organizacji pracodawców, przedstawicielem organizacji pozarządowej w Komitecie Monitorującym, może włączyć się w jej prace. Wszystkie decyzje, które zapadają w programie regionalnym, są decyzjami instytucji zarządzającej, czyli zarządu województwa. A więc naprawdę wydaje mi się, że jest to zarzut, który nie ma żadnego pokrycia w rzeczywistości.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Paweł Choraży

Jeżeli mówimy o kwestiach odformalizowania pewnych procedur, to zwracam uwagę, że szereg tych zmian, które są wprowadzane, ma charakter fakultatywny.

Mówią, że instytucja, która organizuje konkurs, patrząc z punktu widzenia meritum, czyli czy dany konkurs cieszy się zainteresowaniem wnioskodawców czy nie, może fakultatywnie wprowadzić pewne procedury. Bardzo często możliwość poprawiania wniosku czy współpracy z beneficjentem jest również ułatwieniem dla programu regionalnego w dziedzinie innowacji i badań. Mieliliśmy bardzo często konkursy, gdzie zgłaszało się ok. 40% potencjalnych wnioskodawców w stosunku do całych alokacji. Ustawa nie wprowadza obliża na każdy konkurs, natomiast daje możliwości instytucji zarządzającej tam, gdzie ona uważa to za stosowne, gdzie uważa to za uzasadnione, skorzystania z pewnych możliwości, które daje np. poprawienie, wprowadzenie we współpracy z beneficjentem pewnych zmian czy też uzupełnienie oczywistych omyłek. Mieliliśmy do czynienia w przeszłości z takimi sytuacjami, że gdy brakowało przecinka, brakowało kropki, wniosek był odrzucany, beneficjent nie mógł uzyskać dofinansowania. Bardzo często w Sejmie słyszeliśmy pytanie, dlaczego są odrzucane wnioski, gdy są podpisane nie takim kolorem długopisu, jakiego życzy sobie instytucja.

Nie jest też tak, że ustawa jest wymierzona w samorządy województw czy jakieś instytucje na poziomie regionalnym. Mogę też powiedzieć na podstawie swojego doświadczenia i kontaktu z instytucjami krajowymi, że bardzo często zgłaszają one takie same uwagi jak instytucje regionalne. Po prostu odbiurokratyzowanie jest wysiłkiem, przez który musimy przejść wszyscy, wszystkie instytucje, zarówno na poziomie krajowym, jak i regionalnym.

Ostatnia rzecz, kwestie dotyczące postępu we wdrażaniu. Rzeczywiście jest tak, że w przeciwieństwie do poprzednich perspektyw finansowych programy regionalne są słabiej zaawansowane niż programy centralne. Tego do tej pory nie było. Szereg programów scertyfikowało poniżej 1% środków na całą perspektywę finansową, przy celu tzw. n+3 na poziomie ponad 6% w tym roku.

Podsumowując, ustawa oczywiście wprowadza szereg zmian, które będą wymagały wysiłku od wszystkich instytucji, które działają w systemie, i na poziomie krajowym, i na poziomie regionalnym. W moim głębokim przekonaniu jest ustawą, która respektuje kompetencje poszczególnych podmiotów zaangażowanych, zwłaszcza samorządu województwa i reprezentanta rządu w terenie, jakim jest wojewoda, i w istotny sposób przyczynia się do poprawy pewności beneficjenta w kontaktach z instytucją zarządzającą. W tej chwili musi bardzo często odwoływać się do szeregu różnych dokumentów, które są od niego wymagane, musi zaznajamiać się z różnymi dokumen-

tami. Dla niego podstawą powinna być dokumentacja konkursowa, która jest składana przez instytucję, i umowa, w której powinny być opisane wszelkie prawa i obowiązki. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1695, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 260, przeciw – 162, wstrzymało się 5.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o zasadach realizacji programów w zakresie polityki spójności finansowanych w perspektywie finansowej 2014–2020 oraz niektórych innych ustaw.

(*Posel Piotr Kaleta: Przerwa!*)

Wniosek formalny zgłasza poseł Stanisław Huskowski, klub Platforma Obywatelska.

(*Posel Ryszard Petru: To nie jest Platforma.*)

Posel Stanisław Huskowski:

Panie Marszałku! Już nie Platforma Obywatelska, ale koło Europejskich Demokratów, ale nie wstydę się tego przedstawienia.

(*Głos z sali: Wszystko przed tobą.*)

Panie Marszałku! Występuję tylko dlatego, że poprzedni wniosek formalny składany przez przewodniczącego Parlamentarnego Zespołu ds. Monitorowania Przestrzegania Praw Człowieka i Obywatela, niestety, nie mógł zostać, że tak powiem, zrealizowany. Pan marszałek powiedział, żeby w sprawie ludzi zaproszonych przez nasz zespół na dzisiejsze obrady zespołu, których Kancelaria Sejmu, a dokładniej: Straż Marszałkowska, nie chce wpuścić na teren Sejmu na nasze spotkanie, interweniować w kancelarii. Niestety, i pani minister, i zastępca są dla nas niedostępni, nie chcą z nami rozmawiać, nie chcą podjąć tego tematu. Dowiedzieliśmy się, bo byłem osobiście w biurze przepustek, że trzy osoby spośród zgłoszonych dostały przepustki na wejście do Sejmu, osiem nie, i są to osoby, które podobno mają jakiś zakaz wydany przez pana marszałka lub przez szefa kancelarii, z upoważnienia pana marszałka, zakaz wejścia do Sejmu.

(*Posel Wojciech Skurkiewicz: Jeśli mają zakaz...*)

Sejm nie jest prywatnym folwarkiem pana marszałka, Sejm nie jest prywatnym folwarkiem pani minister. (*Oklaski*)

Marszałek:

Panie pośle...

Posel Stanisław Huskowski:

Sejm jest świątynią demokracji.

(*Posel Wojciech Skurkiewicz: Ale obowiązuje prawo.*)

Tutaj zasiada 460 niezależnych posłów...

Marszałek:

Panie pośle, zwracam panu uwagę, że to nie jest wniosek formalny.

Posel Stanisław Huskowski:

...i każdy z nich ma prawo, a w szczególności zorganizowany zespół parlamentarny...

Marszałek:

Panie pośle, zwracam panu uwagę, że wniosek formalny...

Posel Stanisław Huskowski:

...ma prawo zaprosić każdego obywatela, który nie jest pozbawiony praw obywatelskich.

Marszałek:

...może dotyczyć wyłącznie spraw będących przedmiotem porządku dziennego. Czy pan mnie słyszy?

Posel Stanisław Huskowski:

Mamy prawo oczekiwać od...

(*Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

Marszałek:

Panie pośle, proszę opuścić mównicę, ponieważ nie zabiera pan regulaminowo głosu.

(*Posel Stanisław Huskowski: ...oczekiwać, żeby pan zmienił tę decyzję...*)

Panie pośle, zwracam panu ponownie uwagę, że pan w tej chwili zakłóca obrady Sejmu.

Panie pośle, na podstawie art. 175 ust. 3 przywołuję pana do porządku i zwracam panu uwagę, że wnioski formalne mogą dotyczyć wyłącznie...

(*Posel Stanisław Huskowski: Pan nie ma prawa decydować, kogo przyjmują posłowie.*)

Panie pośle, ponownie przywołuję pana do porządku.

(*Posel Artur Dunin: Chwila przerwy, panie marszałku.*)

Zwracam uwagę panu posłowi Duninowi, żeby nie pokrzykiwał.

(*Posel Artur Dunin: Ja nie krzyczę, ja wrzeszczę, panie marszałku.*) (*Wesołość na sali*)

Powracamy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych, Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy Prawo wodne.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1679-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią poseł Annę Paluch o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Anna Paluch:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Połączone komisje: Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, Komisja Finansów Publicznych, Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej oraz Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi w dniu wczorajszym rozpatrzyły 65 poprawek złożonych w drugim czytaniu w dniu 5 lipca do rządowego projektu ustawy Prawo wodne, projekt – druk nr 1529, sprawozdanie komisji – druk nr 1679.

Wysoka Izbo! Komisje proponują, po pierwsze, odrzucenie wniosku o odrzucenie projektu w drugim czytaniu, co większością 44:29 głosów zostało uchwalone. Komisje proponują przyjęcie poprawek 1. i 14., nad którymi powinniśmy głosować łącznie, do art. 13 i art. 239, przyjęcie poprawki 11. do art. 163 ust. 2, która zapewnia ochronę przeciwpowodziową na całości wód publicznych, przyjęcie poprawki 54. do art. 506, która skreśla art. 25 w ustawie o nawozach i nawożeniu, ponieważ te kwestie są już uregulowane w nowym projekcie ustawy, przyjęcie poprawek 58. i 63., nad którymi powinniśmy głosować łącznie, do art. 574, nadających nowe brzmienie ust. 1., 2. i 7., a dotyczących przesunięcia terminu wyposażenia w przyrządy pomiarowe o 12 miesięcy. Te poprawki komisje połączone proponują przyjąć.

Poza tym komisje proponują odrzucenie poprawek od 2. do 5., 6. i 9., nad którymi powinniśmy głosować łącznie, 7. i 8., nad którymi powinniśmy głosować łącznie, poprawki 10., poprawek od 12. do 53., poprawek od 55. do 57., od 59. do 62. oraz poprawek 64. i 65. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

W pierwszej kolejności poddam pod głosowanie wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Jak słyszeliśmy, komisje wnoszą o odrzucenie tego wniosku.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Pytania zadają posłowie: poseł Marek Sowa, klub Nowoczesna.

Poseł Marek Sowa:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo!
(*Poseł Piotr Kaleta: W drukarni pracuje.*)

Przyniosłem to celowo, żebyście państwo zobaczyli, nad czym za chwilę będziemy głosowali, bo większość z państwa nawet okładki Prawa wodnego nie widziała.

(*Głos z sali: Okładki nie.*)

To jest ustawa co do której nawet nie wiecie, co w środku jest zapisane. Nic nie zostało z wypowiedzi pani premier z października ub.r., kiedy ten projekt został przyjęty, kiedy obiecywała, że wszystkie stawki za pobór wody zostaną na poziomie roku 2016.

(*Poseł Anna Paluch: Panie pośle, proszę przeczytać ze zrozumieniem ten projekt i wszystkie przepisy, będzie pan wiedział.*)

Po to przetrzymywany był ten projekt w kancelarii premiera przez 7 miesięcy, żebyśmy o tym zapomnieli. Tutaj zamiast dobrej zmiany otrzymujemy w nagrodę drogą wodę, wodę, która będzie kosztowała każdego z nas. Ukrywacie skutki. W skutkach regulacji jest zapisane, że 3662 mln w pierwszym roku ściągnięcie (*Dzwonek*), w drugim roku...

(*Głosy z sali: Czas!*)

...4314 mln. Od 96 do 115 zł na każdego Polaka...

(*Poseł Waldemar Andzel: Czas minął, panie pośle.*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Marek Sowa:

...rocznie. Dlatego trzeba to odrzucić. (*Oklaski*)

Marszałek:

Głos ma poseł Janusz Cichoń, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Janusz Cichoń:

Panie Marszałku! Szanowna Pani Premier! Wysoki Sejmie! Prawo wodne to w gruncie rzeczy nowe, wyższe podatki. Wprowadzacie nowe opłaty, które tak naprawdę w swojej istocie są podatkami, to quasi-podatki, przy czym obiecujecie, jak zwykle, że nic się nie zmieni, że nie będzie podwyżek, ale to nieprawda. To nieprawda, bo stawki maksymalne określone w ustawie wyraźnie temu przeczą. Minister środowiska mówi co prawda, że będziecie dochodzić stopniowo do tych stawek, kosmicznych, nawiasem mówiąc, i że to może potrwać parę lat. Także zabezpieczenia w ustawie są absolutną fikcją. Tylko branża energetyczna – ściśle mówiąc Towarzystwo Gospodarcze Polskie Elektrownie, wasi ludzie – szacuje, że wykorzystanie w pełni zapisów ustawy to koszty w wysokości nawet 18 mld zł rocznie. Te koszty oczywiście przeniosą elektrownie na polskie (*Dzwonek*) gospodarstwa domowe, na polskie rodziny...

(*Poseł Ryszard Terlecki: Czas, czas.*)

Wodociągi Polskie szacują, że skutki na jednego członka rodziny...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Janusz Cichoń:

...to 40 zł rocznie.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Poseł Janusz Cichoń:

To naprawdę skandaliczna ustawa. (*Oklaski*)
(*Głos z sali: Czas!*)

Marszałek:

Głos ma poseł Janusz Sanocki, poseł niezrzeszony.

Poseł Janusz Sanocki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Koledzy z Prawa i Sprawiedliwości! Kto wam, na litość boską, ten projekt podrzucił? Przecież to jest kosztowny projekt, który wprowadza mnóstwo opłat (*Oklaski*), który bije w hodowców ryb, bije w konsumentów wody, bije w energetykę. Pomijam już to, że po prostu... Dobrze, że poseł Sowa wyniósł ten stek papierów, bo projekt jest fatalnie napisany. Apeluję

Posel Janusz Sanocki

o odrzucenie tego projektu, powstrzymanie się, może przedyskutowanie jeszcze raz. To jest bardzo szkodliwy projekt zmian.

Naprawdę proszę o chwilę refleksji, bo nonszalancko wpuszczamy coś, co uderzy w rolnictwo, uderzy w energetyków, uderzy we wszystkich. To jest w gruncie rzeczy taka nacjonalizacja wszystkich. Mało – uderzy w tych, którzy mają wody opadowe, również. Będą płacić za wody opadowe. To jest coś kosztownego. Jakiś dywersant to zrobił. Proszę o odrzucenie tego. *(Oklaski)*

Marszałek:

Głos ma poseł Michał Cieślak, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Michał Cieślak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Woda jest podstawą ustroju, ustroju, jakim jest życie. Przez ostatnie 25 lat w sprawie zarządzania wodą w Polsce nie zostało zrobione nic. Zostały poszatowane kompetencje w zakresie obszarów międzywala, wałów, rzek. Kto inny odpowiada za bezpieczeństwo przeciwpowodziowe. Ta ustawa wprowadza, po pierwsze, dyrektywę wodną, którą w 2000 r. ustaliła Unia Europejska, Komisja Europejska, wyznaczając drogę, jak tę dyrektywę wszystkie państwa mają realizować. Od 2000 r. do tej pory poprzednie rządy nie zrobiły nic w tej sprawie, w jaki sposób ma to wyglądać. Dzisiaj Polska jako państwo magazynuje 6% wody opadowej, która spada na nasz kraj. Jesteśmy Saharą Europy, w państwie nie ma żadnego zarządzania wodą. Przez ostatnie lata nie potrafiłście zrobić nic poza drenowaniem. Nie było żadnej retencji ani meliorowania. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.
Zarządzam 5 minut przerwy.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 13 min 19
do godz. 13 min 24)*

Marszałek:

Wznawiam obrady.
Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 17. porządku dziennego.
Proszę o zajmowanie miejsc.
W tej chwili o głos prosi prezes Rady Ministrów pani Beata Szydło. *(Oklaski)*
(Posel Dominik Tarczyński: O, brawo!)

Prezes Rady Ministrów Beata Szydło:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W związku z wątpliwościami, które przedstawiliście państwo, a które dotyczyły ustawy Prawo wodne, podjęłam decyzję, iż ten projekt zostanie dzisiaj zdjęty z porządku obrad. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Jeżeli mi dacie szansę, to uzasadnię dlaczego.

(Głos z sali: Nie, nie.)

Przede wszystkim to jest prawo... Te przepisy, ten projekt ustawy, który został skierowany do Wysokiej Izby, w żaden sposób nie zakłada podwyżek cen wody.

(Posel Krystyna Sibińska: Zakłada, zakłada.)

Państwo wprowadzacie ludzi w błąd i siejecie niepotrzebną panikę, ale ponieważ są wątpliwości, a my zobowiązaliśmy się do tego, że będziemy słuchać ludzi *(Poruszenie na sali, wesółość na sali)* i będziemy starali się wprowadzać w dialogu te przepisy, których ludzie oczekują, dzisiaj nie będziemy pracować nad tym projektem. *(Oklaski)*

Ale chcę jeszcze powiedzieć o dwóch istotnych sprawach i proszę, żebyście państwo nie przypisywali sobie tego jako sukcesu, bo to nie jest wasz sukces. *(Oklaski)*

(Posel Dominik Tarczyński: Dokładnie.)

Powiem więcej, to jest państwa porażka i zaraz powiem dlaczego. Ponieważ te przepisy, które dzisiaj zostały państwu przedstawione do procedowania, są zgodne z przepisami dyrektywy unijnej i państwo, którzy zarządziliście...

(Posel Anna Paluch: No właśnie.)

...w poprzednim okresie...

(Posel Jakub Rutnicki: 8 lat, 8 lat!)

...wiecie doskonale, że powinny one być już dawno wprowadzone w życie. To, że zaniechaliście przygotowania zmiany Prawa wodnego, naraziło Polskę na kary, które będziemy musieli płacić, jeżeli te przepisy nie zostaną wprowadzone.

(Głos z sali: Unia nie może nam niczego narzucać.)

W związku z tym Prawo i Sprawiedliwość, rząd Prawa i Sprawiedliwości, kiedy utworzyliśmy rząd, musiał naprawić szkodę, którą wy wyrządziliście, i to robimy.

(Posel Urszula Augustyn: 2 lata.)

Ale jeżeli są wątpliwości, to oczywiście jeszcze się temu przyjrzymy i na następne posiedzenie przygotowujemy projekt do procedowania, ale chcę jeszcze raz mocno i jasno podkreślić: ten projekt nie zakłada podwyżek cen wody...

(Posel Magdalena Kochan: To czemu go zdejmujesz? Nie kłam!)

...i nie jest skierowany przeciwko gospodarstwom rodzinnym, gospodarstwom rolnym. To jest nieprawda, państwo kłamiecie. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani premier.

Wysoki Sejmie, zgodnie z regulaminem wystąpienie prezesa Rady Ministrów jest traktowane jako wniosek o zdjęcie z porządku obrad.

W takim razie w tej chwili ogłaszam przerwę i zwołuję Konwent Seniorów tutaj, do ciemnego saloniku, żeby naradzić się, co dalej z tym fantem zrobić.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 13 min 32 do godz. 13 min 37)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Informuję Wysoką Izbę, że po uzyskaniu opinii Konwentu Seniorów, właściwie jednomyślnie, podjąłem decyzję o skreśleniu z porządku dziennego trzeciego czytania projektu ustawy Prawo wodne. *(Oklaski)*

Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o rządowym projekcie ustawy o Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1671.

Komisja przedstawia również wnioski mniejszości, nad którymi będziemy głosować w pierwszej kolejności.

W 1. wniosku mniejszości do art. 1 ust. 2 wnioskodawcy proponują, aby siedzibą agencji była Łódź.

Pytanie zadaje poseł Robert Winnicki, poseł niezrzeszony.

Poseł Robert Winnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta poprawka jest godna uwagi z jednego względu. Ruch Narodowy popiera silny rząd centralny, ale to nie oznacza, że wszystkie instytucje centralne, zwłaszcza te, które nie są związane ze strategicznym zarządzaniem bezpieczeństwem państwa, muszą znajdować się w Warszawie. Dlatego istotne i celowe jest to, żeby zacząć mówić o decentralizacji tych urzędów, rozproszeniu ich w ważnych pozawarszawskich ośrodkach w naszym państwie. Omawiany ośrodek właśnie do nich należy. Zachęcam do tego, żeby podjąć taką refleksję i przewietrzyć nieco Warszawę w przypadku tych urzędów, tych centralnych instytucji, które nie muszą się koniecznie w stolicy znajdować. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

To właściwie chodzi nie tyle o decentralizację, ile o dekoncentrację.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 379 posłów. Za głosowało 169, przeciw – 209, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm wniosek odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości do art. 10 ust. 1 wnioskodawcy proponują inny skład rady agencji.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 3. wniosku mniejszości.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 389 posłów. Za głosowało 178, przeciw – 210, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm wniosek odrzucił.

W 3. wniosku mniejszości do art. 10 ust. 1 wnioskodawcy w dodawanym pkt 11 proponują, aby w skład rady wchodził przedstawiciel Polskiej Akademii Nauk.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 391 posłów. Za głosowało 178, przeciw – 212, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm wniosek odrzucił.

W 4. wniosku mniejszości do art. 22 ust. 1 wnioskodawcy proponują, aby wnioski o udział w programie podlegały zawsze ocenie merytorycznej.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 400 posłów. Za głosowało 182, przeciw – 218, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

W 5. wniosku mniejszości do art. 23 pkt 1 wnioskodawcy proponują, aby aktywność społeczna nie była brana pod uwagę w ramach oceny merytorycznej wniosku.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 403 posłów. Za głosowało 182, przeciw – 219, wstrzymało się 2 posłów.

Marszałek

Sejm wniosek odrzucił.

Przed głosowaniem nad całością projektu ustawy pytanie zadaje poseł Joanna Schmidt, klub Nowoczesna.

Poseł Joanna Schmidt:

Panie Marszałku! Panie Posłanki! Panowie Posłowie! Obecnie pracujemy nad projektem dotyczącym Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej. Przypomnę tylko, że ta ustawa ma na celu zwiększenie wymiany międzynarodowej studentów, kadry dydaktycznej i naukowej, a także promowanie dorobku naukowego za granicą. Rzeczywiście cele są szlachetne. Popieramy ten projekt, ale wiemy dobrze, że nic się nie dzieje w oderwaniu od polityki krajowej. Obecnie mamy w kraju taką atmosferę, można powiedzieć, wokół cudzoziemców, że chciałabym zadać panu, panie ministrze, pytanie: W jaki sposób ministerstwo będzie nakłaniało studentów zagranicznych, aby przyjeżdżali do Polski? Coraz częściej słyszymy o pobiciach studentów zagranicznych tylko dlatego, że mają inny kolor skóry czy po prostu nie mówią w języku polskim. *(Dzwonek)* Moje pytanie: Czy agencja w swoim budżecie zaplanuje działania informacyjne promujące takie wartości jak tolerancja, otwartość na różnorodność i odmienność? Dziękuję. *(Oklaski)*

(Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Nie ten temat.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1671, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Za głosowało 289, przeciw – 28, wstrzymało się 98.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zasadach finansowania nauki oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie to druk nr 1670-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią poseł Ewę Tomaszewską o zreferowanie tego sprawozdania.

Poseł Sprawozdawca Ewa Tomaszewska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży przedstawić dodatkowe sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zasadach finansowania nauki oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1670-A.

Na posiedzeniu w dniu 5 lipca podczas drugiego czytania zgłoszone zostały dwie poprawki. Na dzisiejszym posiedzeniu komisja rozpatrzyła obie poprawki i rekomenduje Wysokiej Izbie, by poprawkę 1. przyjąć, natomiast poprawkę 2. odrzucić. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Nad tymi poprawkami będziemy głosować w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 25 ustawy o zasadach finansowania nauki wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 4a.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Pytanie zadaje poseł Joanna Schmidt, klub Nowoczesna.

(Poseł Marzena Machałek: No już nie. No jakie pytania?)

Poseł Joanna Schmidt:

Panie Marszałku! Panie Posłanki i Panowie Posłowie! W poprawce tej proponujemy zastąpić wyraz „oraz” wyrazem „lub”. Ja wiem, że to jest bardzo symboliczne, ale bardzo proszę o poparcie tej poprawki. Ta poprawka spowoduje możliwość ubiegania się o środki finansowe w przypadku projektów z obszaru nauk humanistycznych. Są trzy kryteria, mianowicie wysoki poziom prezentowanego dorobku naukowego, publikacji, pozytywny wpływ na rozwój nauki i – tutaj słowo „oraz”, czyli „i”, zastępujemy „lub” – na rozwój innowacyjności w Polsce. To bardzo kluczowe, bo jeżeli przyjęlibyśmy wszystkie trzy kryteria jako konieczne do tego, aby przy takich projektach można było ubiegać się o środki finansowe, to większość projektów z obszaru nauk humanistycznych nie mogłaby uzyskać takiego finansowania. Dlatego bardzo proszę o poparcie tej poprawki. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem

1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Za głosowało 408, przeciw

- 2, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 47 ustawy o zasadach finansowania nauki wnioskodawcy proponują skreślić ust. 5.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem

2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Za głosowało 192, przeciw

- 219, wstrzymało się 4.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przed głosowaniem nad całością pytanie zadaje pani poseł Joanna Schmidt, klub Nowoczesna.

Posel Joanna Schmidt:

Panie Marszałku! Panie Posłanki i Panowie Posłowie! Mam nadzieję, że przy tym pytaniu pan minister raczy odpowiedzieć na moje pytanie. Mianowicie ta ustawa – zmiany zasad finansowania nauki oraz innych ustaw – rzeczywiście idzie w dobrym kierunku, popieramy te zmiany. Ale chciałabym podkreślić, że są to zmiany małe, symboliczne w wymiarze potrzeb szkolnictwa wyższego i nauki. We wrześniu będzie prezentowana ustawa 2.0 zmieniająca warunki gry w szkolnictwie wyższym. Mam pytanie właśnie dzisiaj, kiedy rozmawiamy o finansowaniu nauki i szkolnictwa wyższego: Czy we wrześniu doczekamy się również zmian systemowych, strukturalnych, jeśli chodzi o finansowanie szkolnictwa niepublicznego? Czy w końcu państwo, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego doceni dorobek naukowy, potencjał intelektualny uczelni niepublicznych? Musimy promować jakość (*Dzwonek*) i dobrze wiemy, że wśród uczelni niepublicznych są te najlepsze, a wśród publicznych są mierne.

(*Posel Ryszard Terlecki*: Czas, czas.)

Bardzo proszę o odpowiedź. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

O głos prosi sekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Aleksander Bobko.

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego
Aleksander Bobko:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W ustawie 2.0 nie przewidujemy zasadniczych zmian, jeśli idzie o sposób finansowania uczelni niepublicznych. Na takich zasadach jak teraz uczelnie niepubliczne mogą korzystać z różnych strumieni kierowanych czy to do studentów, czy to na badania naukowe. Zasadniczej zmiany w tym przedmiocie nie przewidujemy, natomiast doceniamy wagę i znaczenie uczelni niepublicznych dla całego systemu szkolnictwa i jesteśmy przekonani, że ta ustawa tak jak uczelniom publicznym będzie służyła także uczelniom niepublicznym.

Natomiast może jeszcze słowo odnośnie do poprzedniego pytania. Z całym przekonaniem chcę tutaj wyrazić opinię, że w Polsce są bardzo dobre warunki do studiowania dla cudzoziemców i tworzenie Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej też jest tego przykładem. Chodzi o to, aby te już teraz istniejące dobre warunki dla cudzoziemców jeszcze poprawiać. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Proszę bardzo.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1670, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Za głosowało 283, przeciw – 1, wstrzymało się 135.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o zasadach finansowania nauki oraz niektórych innych ustaw.

Z wnioskiem formalnym zgłasza się poseł Agnieszka Pomaska, klub Platforma Obywatelska.

Posel Agnieszka Pomaska:

Panie Marszałku! Pani Premier! Panie i Panowie Posłowie! Zgłaszam się z wnioskiem formalnym o odroczenie posiedzenia Sejmu do czasu wyjaśnienia, dlaczego obecne posiedzenie Sejmu zostało przedłużone o 1 dzień, przyszły piątek, i dlaczego wprowadzono do porządku obrad program paliwo+. To jest program występujący pod szumną nazwą: Fundusz Dróg Samorządowych, ale tak naprawdę jest to program, który nic Polakom nie da, a im zabierze – zabierze im 25 gr od litra paliwa...

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Na każdym litrze.)

...a dokładnie o 25 gr więcej Polacy po przeprowadzeniu, przegłosowaniu przez Wysoką Izbę tej

Posel Agnieszka Pomaska

ustawy będą musieli płacić za 1 l paliwa. 25 gr za 1 l paliwa.

(*Głos z sali: Skandal!*)

Program paliwo+ nic Polakom nie daje, a im zabiera – zabiera z ich domowych budżetów.

Pani premier, chciałam zapytać i jednocześnie przypomnieć: w latach 2007–2009 zakontraktowano ponad 1000 km autostrad i dróg ekspresowych, podczas gdy pani minister nie buduje dróg szybkiego ruchu wcale. Po co więc kolejny podatek na drogi, kiedy tych dróg nie budujecie?

(*Posel Grzegorz Janik: Nie ma pani minister, teraz jest pan minister.*)

Panie marszałku, proszę o przegłosowanie tego wniosku. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Wojciech Skurkiewicz: To chodzi o drogi gminne i powiatowe.*)

Marszałek:

Dobrze.

Za chwilę przegłosujemy, z tym że informuję panią posel i Wysoką Izbę, że to nastąpiło...

(*Głos z sali: Na rozkaz prezesa.*)

(*Posel Ewa Kopacz: Z zaskoczenia.*)

...zgodnie z decyzją Prezydium i Konwentu Seniorów. (*Wesołość na sali*)

(*Posel Cezary Grabarczyk: Podwyżki benzyny na wakacje?*)

A więc, pani posel, prosiłbym na przyszłość, żeby pani wsłuchiwała się w te decyzje i pytała szefa klubu...

(*Posel Stanisław Tysza: Był sprzeciw, panie marszałku.*)

...czy przedstawiciela klubu...

(*Posel Urszula Augustyn: Ale były sprzeciwy, panie marszałku.*)

...swojego klubu, który był na tym spotkaniu. A decyzje zostały przegłosowane w pierwszym głosowaniu w tej sprawie.

(*Posel Agnieszka Pomaska: Jednogłośnie?*)

Sejm podjął decyzję, proszę państwa.

(*Posel Cezary Grabarczyk: Sejm może zmienić decyzję.*)

Bądźcie państwo poważni, bo takie pytania to nawet w przedszkolu nie padają.

(*Posel Cezary Tomczyk: Skandal!*)

Został zgłoszony wniosek formalny o odroczenie.

Ten wniosek formalny oczywiście przegłosuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odroczeniem posiedzenia, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Za głosowało 169, przeciw – 246, 2 wstrzymało się.

Wniosek został odrzucony.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawki Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu, uważa się ją za przyjętą.

W tym punkcie porządku dziennego głosować będziemy nad wnioskiem o odrzucenie poprawki Senatu.

W poprawce do art. 33b ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w dodawanym ust. 4 Senat proponuje zwiększyć nadzór nad wydawanymi receptami na środki zawierające marihuanę oraz wyłączyć możliwość wystawiania takich recept przez lekarzy weterynarii.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zgłasza poseł Jerzy Kozłowski, klub Kukiz'15.

Posel Jerzy Kozłowski:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! To jest bardzo zła poprawka. Dlaczego? Dlatego że ona dotyczy kwestii, które są już prawnie uregulowane – prawnie uregulowane w ustawie Prawo farmaceutyczne i w ustawie o wykonywaniu zawodu lekarza i farmaceuty. I teraz w związku z tym oceniam to jako wyjątkową nadregulację i mam pytanie do sprawozdawcy komisji: Czy nie obawia się pan, że ta poprawka spowoduje ponowną notyfikację tej ustawy, w związku z czym odłożymy znów o kilka miesięcy wejście w życie tego projektu, na który czekają polscy chorzy? Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Piotr Liroy-Marzec, poseł niezrzeszony.

Posel Piotr Liroy-Marzec:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Mój przedmówca już wszystko w tej kwestii powiedział. Prawo farmaceutyczne już to reguluje. Trzeba pamiętać o tym, że odnośnie do narkotyków też jest właśnie Prawo farmaceutyczne i ustawa o zawodzie lekarza. Wszystkie te regulacje już tam są, więc nie ma sensu tego wnosić. Narkotyki przepisuje się na specjalnych receptach. To żadna nowość.

Posel Piotr Liroy-Marzec

Jeżeli chodzi o zwierzęta, też jest to uregulowane. Art. 33 pkt 2 ustawy reguluje te wszystkie sprawy. A więc tak naprawdę jest to tylko ustawa, w której ci, którzy ją wnosili... To jest czysta propaganda, czy sta nadregulacja, ona nic nie wnosi, a tak jak wcześniej mój przedmówca powiedział, może skutkować ponowną notyfikacją i wydłużeniem tych prac. Podejrzewam, że ministerstwo – dowiedziałem się, że to jest pomysł ministerstwa – może mieć takie intencje i może to przedłużać przez kolejne miesiące.

Bardzo państwa proszę o przemyślenie tej decyzji i głosowanie przeciwko tej poprawce (*Dzwonek*), tym bardziej że już umówiliśmy się, że będziemy...

(*Posel Ryszard Terlecki*: Czas.)

...to po wejściu w życie poprawiać. Dziękuję państwu bardzo.

Marszałek:

Dziękuję pięknie.

Posel Piotr Liroy-Marzec:

I proszę o odrzucenie tej poprawki. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję za głos panu posłowi.

O głos prosi minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro.

**Minister Sprawiedliwości
Prokurator Generalny
Zbigniew Ziobro:**

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Otóż rozumiejąc potrzebę tych rodzin, których dzieci cierpią np. na padaczkę lekooporną czy inne tego rodzaju bardzo bolesne, dolegliwe choroby, na które współczesna medycyna nie znalazła skutecznego antidotum, jestem gotów poprzeć i popieram to rozwiązanie w sytuacji, kiedy Senat ponad wszelką wątpliwość przesądził, że na mocy ewentualnego rozporządzenia, bo tutaj wchodzi w grę rozporządzenie, nawiązując do wypowiedzi panów posłów, w przyszłości żaden minister zdrowia nie będzie starał się, choćby pośrednio, złagodzić rygory dostępu do tego narkotyku dla innych osób niż te, które bezwzględnie...

(*Posel Małgorzata Kidawa-Błońska*: Co to za tekst są?)

...tego środka potrzebują. Rozumiem bowiem w pełni oczekiwania rodzin, które szukają wszelkiej nadziei, wsparcia w sytuacjach beznadziejnych, zwłaszcza tych beznadziejnych, ale mniej rozumiem

tych, którzy nie chcą widzieć zagrożeń związanych z wprowadzaniem zwłaszcza do publicznego obiegu, publicznego w warstwie artykulacji, pewnych sądów publicznie wypowiedzianych, takiego oto przekonania, które może łączyć się z taką prostą myślą przychodzącą do głowy wielu rodzicom w polskich domach, że marihuana jest nie tylko nieszkodliwa, ale wręcz korzystna i dobra, że marihuana leczy.

Otóż chciałbym bardzo mocno powiedzieć – i ta poprawka też temu służy, żeby to podkreślić – że marihuana, podobnie jak morfina, może być używana do celów medycznych, ale generalnie to jest narkotyk, który szkodzi. To jest trucizna. (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Ewa Kopacz*: Ale to ma leczyć.)

I nie ulega żadnej wątpliwości, że o tym trzeba głośno mówić. Jednak moim zdaniem – szanując, jeszcze raz to podkreślam, szlachetne intencje tych, którzy dążą do tego, aby znaleźć medykament, który może ulżyć w cierpieniu, i popierając, podkreślam, popierając to dążenie – jest pewnym nieporozumieniem, w warstwie słownej, mówienie i zderzenie słów: marihuana lecznicza. Marihuana, co trzeba mocno podkreślić, jest narkotykiem. A jeżeli ktoś o tym nie chce wiedzieć, mógłbym przywołać statystyki spraw kryminalnych. Odwołam się do...

(*Posel Ewa Kopacz*: Nie no, naprawdę... Mówimy o chorych, no!)

...głośnych spraw kryminalnych, o których warto pamiętać.

Przykład: Rakowiska.

(*Posel Dorota Niedziela*: Wstyd być takim niedouczonym.)

Kamil N. i Zuzanna M., którzy dopuścili się makabrycznego mordu na rodzicach tego pierwszego, jak potwierdziły badania...

(*Posel Rafał Grupiński*: Przestań!)

...byli pod wpływem czego? Marihuany, narkotyku.

(*Posel Rafał Grupiński*: Zejdź z mównicy!)

(*Posel Magdalena Kochan*: Kończ, kończ.)

Marihuana, jak stwierdzili biegli, wpędziła w zbrodniczy amok Mariusza L., który...

(*Posel Piotr Liroy-Marzec*: Co pan opowiada?)

...dopuścił się w Gdańsku mordu, zamordował pod wpływem marihuany swoją 5-letnią córkę.

(*Głos z sali*: Skandal.)

(*Posel Piotr Liroy-Marzec*: Skandal, to, co pan mówi!)

To jest marihuana też, to jest narkotyk. (*Gwar na sali*) Toksykolog...

(*Posel Rafał Grupiński*: Z tabloidów.)

...dr Bartosz Wielgomas powiedział, że marihuana z reguły powoduje euforię, jednak u osób podatnych genetycznie po spożyciu większej dawki może wystąpić psychoza, która może doprowadzić do takiego dramatu jak w przypadku córki Mariusza L., okrutnie, bestialsko zamordowanej pod wpływem psychozy po spożyciu marihuany.

Inny przykład, ze Szczecina. Dwóch studentów po spożyciu marihuany, jeden Maciej, drugi Norbert.

Minister Sprawiedliwości Prokurator Generalny Zbigniew Ziobro

(*Gwar na sali*) Skończyło się to znowu psychozą i morderstwem, okrutnym morderstwem...

(*Posłowie Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska uderzają w pulpity*)

...studenta przy użyciu noża.

Pod wpływem marihuany...

(*Głos z sali: Nos ci rośnie.*)

...Daniel C. w 2012 r., prowadząc samochód, też głośna sprawa z Pomorskiego...

(*Posel Joanna Scheuring-Wielgus: A co z alkoholem?*)

...przejechał nastolatkę i kilka osób. W tej sprawie (*Gwar na sali, dzwonek*) zresztą zapadały wykluczające się wyroki – w sprawie sprowadzenia katastrofy w ruchu lądowym i morderstwa.

To tylko przykłady medialne.

(*Głos z sali: No właśnie, medialne.*)

Jest wielokrotnie więcej spraw, są setki spraw, przestępstw popełnianych pod wpływem marihuany. Popierając więc rozwiązanie, które...

(*Posel Teresa Piotrowska: Ale dzieci niech cierpią.*)

...pozwala sięgać po marihuanę jako narkotyk podobnie jak po morfinę w sprawach leczniczych, trzeba jasno powiedzieć, że wszelkie narkotyki są złem.

Odwołam się jeszcze do słów kogoś, kogo nie można podejrzewać o brak tolerancji i empatii – śp. pana Kotańskiego, który kiedyś był zwolennikiem powszechnej dostępności marihuany, a potem na skutek swoich doświadczeń, terapii, w których uczestniczył, które organizował w ramach Monaru, stał się zagorzałym przeciwnikiem marihuany jako środka, który zawsze rozpoczyna drogę do wejścia w głębsze narkotyki...

(*Posel Krystyna Skowrońska: Nie strasz!*)

...w każdym razie zawsze w tych przypadkach, kiedy kończyło się na tych twardych narkotykach.

A więc uchwalając tę ustawę, pod tym rygorem dodatkowej poprawki, szanując cierpienie tych, dla których marihuana jest nadzieją, podobnie jak morfina jest nadzieją dla wielu, musimy bardzo głośno powiedzieć – żeby nie zwieść zwłaszcza rodziców dzieci, żeby nie znieczulić ich na sytuację, kiedy przechodzą po narkotyki, kiedy zaczynają od marihuany – że marihuana generalnie jest narkotykiem...

(*Posel Joanna Scheuring-Wielgus: Alkohol leczy.*)

...i niesie ze sobą zło i śmierć. (*Gwar na sali*) Dziekuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

(*Posel Joanna Scheuring-Wielgus: Sprostowanie jest!*)

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

(*Posel Stanisław Tyska: Panie marszałku, sprostowanie.*)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 409 posłów. Większość bezwzględna wynosi 205. Za głosowało 182, przeciw – 226, 1 poseł wstrzymał się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 1710).

Prezydium Sejmu, na podstawie art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w tej sprawie...

Pani Joanna Scheuring-Wielgus.

Proszę bardzo. (*Wesołość, poruszenie na sali*)

(*Głosy z sali: Nieee...*)

Posel Joanna Scheuring-Wielgus:

Nie dopuścił mnie pan do głosu przy wnioskach formalnych, natomiast nie można tak bezwiednie traktować słów pana ministra Ziobry. Panie ministrze, jest...

(*Posel Wojciech Skurkiewicz: To nie w tym punkcie, pani poseł.*)

(*Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

...pan beczelny...

Marszałek:

Pani poseł, mówi pani poseł nie na temat. Zwracam pani poseł uwagę i proszę, żeby pani...

Posel Joanna Scheuring-Wielgus:

...poseł Liroy mówi o osobach, które cierpią...

Marszałek:

...umożliwiła mi prowadzenie obrad.

Posel Joanna Scheuring-Wielgus:

...a pan wykorzystuje...

Marszałek:

Pani poseł, zwracam pani uwagę, że zakłóca pani obrady Sejmu w tej chwili.

Posel Joanna Scheuring-Wielgus:

...proszę przeczytać sobie statystyki...
(*Posel Wojciech Skurkiewicz*: Nikt pani nie słucha.)

Marszałek:

Pani poseł, jeszcze raz pani zwracam uwagę, że pani zakłóca prowadzenie obrad.

Posel Joanna Scheuring-Wielgus:

...proszę nie straszyć ludzi...
(*Posel Iwona Arent*: Idź się leczyć.)

Marszałek:

Na podstawie art. 175 ust. 3 przywołuję panią do porządku.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 1710, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 400 posłów. Za głosowało 389, 2 – przeciw, wstrzymało się 9.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Zarządzam 5 minut przerwy.

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 14 min 05 do godz. 14 min 09*)

Wicemarszałek**Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Pytania w sprawach bieżących.

Przypominam, że postawienie pytania nie może trwać dłużej niż 2 minuty, a udzielenie odpowiedzi – dłużej niż 6 minut. Prawo do postawienia pytania dodatkowego przysługuje wyłącznie posłowi zadającemu pytanie. Dodatkowe pytanie nie może trwać dłużej niż 1 minutę, a uzupełniająca odpowiedź nie może trwać dłużej niż 3 minuty. Marszałek Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie czasu odpowiedzi na dodatkowe pytanie.

Pierwsze pytanie zadają posłowie Andrzej Gawron, Anna Kwiecień i Jerzy Paul, Prawo i Sprawiedliwość, w sprawie programu „Dobry pomysł” w kontekście pomocy indywidualnym wynalazcom. Pytanie jest skierowanie do ministra rozwoju.

Jako pierwszy pytanie zadaje pan poseł Andrzej Gawron

Posel Andrzej Gawron:

Pani Marszałek! Pani Minister! Na początku roku zadawaliśmy pytanie w sprawie indywidualnych wynalazców, osób, które tworzą jakieś innowacje, mają jakiś pomysł. Wtedy pani minister powiedziała, że są takie plany w ministerstwie, aby osoby, które z tym się borykają, które nie mają możliwości weryfikacji potencjału tego pomysłu, a później potencjalnie wdrożenia tego pomysłu na zasadzie komercjalizacji tego pomysłu, żeby z tego można czerpać korzyści dla gospodarki, dla tego indywidualnego wynalazcy... Była mowa o programie, który będzie mógł to praktycznie realizować.

Moje pytanie brzmi tak: Na jakim etapie w tym momencie, praktycznie już po pół roku, jest realizacja tego programu i czy już została wybrana firma, instytucja, która będzie praktycznie ten program realizować, wprowadzać w życie?

Może jeszcze w ramach czasu, który jest, chciałem dopytać, czy ministerstwo już też wie, jaka kwota będzie do dyspozycji, aby był program pilotażowy, bo taki program miał być realizowany, czyli jaka to będzie kwota i czy jest już konkretna kwota przeznaczona na tego beneficjenta, który będzie w tym programie uczestniczył i którego pomysł, którego wynalazek zostanie zakwalifikowany jako ten, który ma pewien potencjał. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek**Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Na pytanie odpowiada podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju pan minister Paweł Choraży.

Bardzo proszę.

(*Posel Andrzej Gawron*: Przepraszam – pan minister. Myślałem, że pani minister.)

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Rozwoju
Paweł Choraży:**

Niespodzianka.

Szanowna Pani Marszałek! Szanowni Państwo Posłowie! Przede wszystkim bardzo się cieszę, bo mam dobrą wiadomość. Jest ona taka, że zakończył się nabór dotyczący wykonawcy tego pilotażu, o którym była mowa przed chwilą. W tej chwili trwa procedura podpisywania umowy, tak że liczymy, że od 1 września można będzie zgłaszać się ze swoimi pomysłami, a wykonawcą pilotażu jest konsorcjum złożone z Polskiego Funduszu Rozwoju, Fundacji Centrum Innowacji FIRE, Investing SA i Fundacji Zawansowanych Technologii.

Nie mam w tej chwili w głowie informacji na temat ogólnej kwoty, która jest dostępna, więc możemy to uzupełnić na piśmie, natomiast kwota, która jest

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju
Paweł Choraży**

przewidziana na finansowanie pojedynczych pomysłów, to kwota do 60 tys. zł i te środki mogą być przeznaczone na wsparcie doradcze związane z rozwojem pomysłu, który mają poszczególni, indywidualni wynalazcy, to jest również wsparcie związane z możliwością korzystania z aparatury badawczo-rozwojowej, czyli tak naprawdę wszystkie te kwestie, które są realizowane przy projektach o większej skali jako element tzw. inkubacji projektu, jego dopracowywania. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pytanie dodatkowe zadaje pani poseł Anna Kwiecień.

Bardzo proszę.

Poseł Anna Kwiecień:

Panie Ministrze! Pani Marszałek! Mam dodatkowe pytanie. Dobry pomysł uruchamia pewien łańcuch reakcji w gospodarce. Temu celowi służy także program „Dobry pomysł”. Idee przedstawiane przez wynalazców finalnie mogą owocować znacznym ożywieniem gospodarczym. Niezwykle istotne jest także stworzenie w ramach działania przyjaznego i bezpiecznego środowiska dla przełożenia pewnych pomysłów na ich efektywną realizację. Jak zatem wyglądają etapy rozpoznania, badania i wdrażania nowych koncepcji oraz ich zabezpieczenia na wstępie i na dalszych etapach?

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę pana ministra o odpowiedź.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Rozwoju
Paweł Choraży:**

Pani poseł, ten konkurs jest, można powiedzieć, uzupełnieniem różnych działań, które podejmowane są przez Ministerstwo Rozwoju w szeroko rozumianym obszarze innowacyjności. O ile w innych projektach, które są związane chociażby właśnie z inicjatywą Start In Poland, koncentrujemy się na większych przedsięwzięciach, tutaj chcemy dotrzeć do grupy osób, które mają pomysły. Co ważne, to, co oferujemy również w ramach wsparcia, które jest dostępne w tym programie, to są np. kwestie związane ze wsparciem w nabywaniu ochrony prawa patentowe-

go. Tak że tutaj, jeżeli chodzi o poszczególne etapy, mamy przede wszystkim dopracowywanie założeń pomysłu, dopracowywanie rozwiązań technologicznych, produktowych, kwestie związane z analizą potencjału rynkowego, również wsparcie eksperckie w kwestiach związanych z komercjalizacją, kwestie, tak jak już wspominałem wcześniej, związane z wynajmem, z korzystaniem z niezbędnej infrastruktury, kwestie związane z zaproponowaniem rozwiązań prawnych, w szczególności w obszarze wymaganych zgód, zezwoleń, patentów, licencji i certyfikatów, czyli szeroko rozumiana kwestia ochrony prawa własności, zwłaszcza w odniesieniu do tych pomysłów, które będą charakteryzowały się dużym potencjałem komercjalizacyjnym, czyli takich, które rokują najlepiej. To jest również wsparcie w poszukiwaniu inwestora i wsparcie w przygotowaniu rozpoczęcia docelowej działalności gospodarczej. Tak więc można powiedzieć, że mimo iż ten projekt jest adresowany do tych przedsięwzięć, które mają bardzo małą skalę, do poszczególnych osób, które bardzo często, można powiedzieć, umykają systemowi, to wsparcie oferowane w tym programie ma charakter kompleksowy, od idei do komercjalizacji i wejścia na rynek.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Poseł Jerzy Paul:

Przepraszam. Czy mogę zadać jeszcze jedno krótkie pytanie?

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Ale...

Poseł Jerzy Paul:

Poseł Jerzy Paul. Ja byłem...

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

No tak, ale formuła jest...

(*Głos z sali:* To jeszcze w ramach czasu...)

Poseł Jerzy Paul:

Jedno, krótkie.

Czy działania realizowane w ramach programu „Dobry pomysł” mogą liczyć na pomoc i wsparcie także po roku 2020, czyli już po zakończeniu tego programu? Dziękuję.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Rozwoju
Paweł Choraży:**

To znaczy, w tej chwili projekt ma charakter pilotażowy, czyli chcemy tak naprawdę, zanim zostaną zaangażowane środki na szerszą skalę, sprawdzić, czy ma on potencjał. Rzeczywiście jest identyfikowana taka luka, natomiast w gruncie rzeczy decyzja o tym, w jakiej formule ten projekt będzie kontynuowany po jego pilotażu, zarówno w tej perspektywie finansowej, jak i w następnej perspektywie, jest uzależniona od wyników ewaluacji tego pilotażu, z którym teraz mamy do czynienia. A więc trudno mi powiedzieć u progu jego uruchomienia w sposób jednoznaczny, czy i w jakiej formule, natomiast liczymy, że projekt się sprawdzi, i na pewno, jeżeli przyniesie zakładane efekty, będzie jednym z tych przedsięwzięć, które Ministerstwo Rozwoju będzie traktować priorytetowo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Przechodzimy do następnego pytania.

Pytanie zadają posłanki Mirosława Nykiel i Ewa Kołodziej, Platforma Obywatelska, w sprawie oddziałów geriatrycznych – do ministra zdrowia.

Pierwsze pytanie zadaje pani poseł Mirosława Nykiel.

Bardzo proszę.

Poseł Mirosława Nykiel:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Ustawa o tzw. sieci szpitali spowoduje, że w naszym kraju będziemy mieć tylko jeden szpital geriatryczny, w Katowicach. Jak wiemy, społeczeństwo polskie się starzeje – to bardzo dobrze, bo coraz dłużej żyjemy – ale w związku z tym zachodzą pilne potrzeby rozwoju geriatry. Polska ma 0,2 łóżka na 10 tys. mieszkańców, a średnia unijna wynosi tutaj dwa łóżka. Mamy 0,2, przypominam, łóżka geriatrycznego, czyli dla ludzi powyżej 65. roku życia.

Proszę państwa, w toku prac parlamentarnych nad ustawą o sieci posłowie upominali się o to kilkakrotnie, upominają się nadal. Jedyne, co się udało, to udało się uchronić szpital w Katowicach. Ważny jest tutaj fakt, i wymaga on podkreślenia, że oddziały geriatryczne znajdują się w małych szpitalach, a ryczałyby dostały duże szpitale, te, które bezpośrednio podlegają Ministerstwu Zdrowia, urzędowi marszałkowskiemu, kliniki. Dlatego pacjenci, starsi chorzy ludzie trafią na internę, a na internie jest dużo droższe leczenie, nie ma tam pomocy psychologicznej, a co

trzeci polski starszy pacjent cierpi na depresję. Dlatego pytam: Dlaczego w filozofii działania tzw. sieci szpitali nie zmieściła się geriatria? Czy Ministerstwo Zdrowia uwzględni wyniki kontroli NIK pokazujące różnice pomiędzy leczeniem na geriatry i na internie? Jak już powiedziałam, jest dużo droższe na internie, a co do jakości leczenia, śmiertelność to 11% na internie i 6% na geriatry. *(Dzwonek)* Dziękuję.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Na pytanie odpowiada podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia pan minister Piotr Gryza.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Piotr Gryza:**

Szanowna Pani Marszałek! Szanowna Pani Poseł zadająca pytanie! Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! W ramach systemu podstawowego szpitalnego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej, zwanego w skrócie systemem zabezpieczenia, świadczenia w profilu geriatry będą mogły być realizowane przez szpitale zakwalifikowane do poziomów III stopnia, szpitale ogólnopolskich oraz profili szpitalnych będących klinikami na bazie obcej. Dotyczy to 18 szpitali, które dotychczas realizowały te świadczenia w tym profilu.

Ponadto zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia z dnia 13 czerwca 2017 r. w sprawie określania szczegółowych kryteriów kwalifikacji świadczeniodawców do poziomów systemu zabezpieczenia szpitala zakwalifikowany do poziomu szpitala I albo II stopnia, który zgodnie z ogłoszonym wykazem systemu zabezpieczenia będzie udzielał świadczeń w ramach profilu choroby wewnętrzne, będzie mógł również rozliczać profil geriatry w całości, jeśli realizował świadczenia z profilu geriatry przez ostatnie 2 lata kalendarzowe. Dotyczy to łącznie nie jednego szpitala, tylko dotyczy to 28 szpitali I i II stopnia oraz 18, o czym już wspominałem wcześniej, szpitali III stopnia, ogólnopolskich oraz tych, które mają kliniki na bazie obcej. Łącznie w systemie zabezpieczenia znalazło się razem 46 profili. Na Mazowszu, bo jak sądzę, ta troska związana jest z Mazowszem, 5 profili nie spełniło kryteriów kwalifikacji ze względu na niespełnienie warunku posiadania kontraktu na profil geriatry przez ostatnie 2 lata kalendarzowe. Na Mazowszu, o czym jeszcze wspomnę na końcu, oddział wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia będzie ogłaszał właściwe postępowania konkursowe dotyczące geriatry.

Jednocześnie w sprawie kontraktowania oddziałów geriatrycznych trzeba zaprezentować następujące stanowisko: pacjentem w podeszłym wieku należy starać się należycie zaopiekować przede wszystkim

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Piotr Gryza**

w jego środowisku życia. Pobyt pacjenta w podeszłym wieku w szpitalu należy ograniczyć do niezbędnego minimum. Leczenia ludzi starszych nie należy utożsamiać z leczeniem szpitalnym. Geriatria powinna mieć przede wszystkim charakter konsultacyjny.

(Poseł Mirosława Nykiel: To prawda.)

Lekarz geriatra powinien być dostępny jako konsultant dla każdego lekarza w szpitalu, a także w lecznictwie otwartym. Oddziały geriatryczne powinny odgrywać rolę przede wszystkim naukowo-dydaktyczną, dlatego należy kształcić lekarzy geriatrów i rozwijać geriatrię w ośrodkach dydaktycznych. W tej chwili mamy ponad 390 lekarzy geriatrów, więc kształcenie lekarzy geriatrów jest niezbędne i potrzebne, zatem kluczową kwestią dla rozwoju opieki geriatrycznej w Polsce jest wykształcenie odpowiedniej liczby specjalistów w tej dziedzinie medycyny. W związku z tym właściwym kierunkiem powinno być rozwijanie oddziałów geriatrycznych przede wszystkim w oddziałach powiązanych z uczelniami medycznymi. W dłuższej perspektywie należy dążyć do stworzenia warunków, w których na wszystkich oddziałach, na których hospitalizowane są osoby w wieku podeszłym, będzie istnieć możliwość konsultacji z lekarzem specjalistą w dziedzinie geriatrii.

W tym kontekście należy dodać, że obowiązek przeprowadzania oceny geriatrycznej istniał też dotychczas i dotyczył większości szpitali. Zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia z dnia 22 listopada 2013 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu lecznictwa szpitalnego świadczeniodawca udzielający świadczeń w trybie hospitalizacji i hospitalizacji planowej jest zobowiązany do opracowania i wdrożenia procedury oceny geriatrycznej pacjenta z wyjątkiem oddziałów szpitalnych o profilu pediatrycznym, neonatologicznym oraz położniczo-ginekologicznym, a zatem przedmiotowa procedura powinna być przeprowadzona w szpitalu niezależnie od faktu posiadania oddziału geriatrycznego w ramach struktury organizacyjnej podmiotu leczniczego.

Jednocześnie trzeba dodać, że system zabezpieczenia stanowić ma dominującą formę zapewnienia dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej, wykonywaną w szpitalach w trybie ostrym. Jednak nie oznacza to całkowitego zastępowania przez ten system modelu obecnego kontraktowania świadczeń, opartego na zasadzie konkursu ofert lub rokowań, który zostanie również zachowany. Niezakwalifikowanie danego szpitala albo profilu do systemu zabezpieczenia nie oznacza więc, że zostanie on pozbawiony możliwości udzielania świadczeń w ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia. Dyrektor danego oddziału wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia będzie w dalszym ciągu ogłaszał postępowanie konkursowe, uwzględniając potrzeby zdrowotne na danym obszarze w oparciu o plan zakupu świadczeń

sporządzony na dany rok i uwzględniając wnioski zawarte w mapach potrzeb zdrowotnych.

W kontekście geriatrii postępowania konkursowe na świadczenia z profilu geriatrii ogłoszą według planów trzy oddziały wojewódzkie. Dotyczy to przede wszystkim oddziału mazowieckiego dla zakresu ok. czterech, pięciu podmiotów, opolskiego dla zakresu ok. jednego podmiotu i pomorskiego dla jednego podmiotu. Tak więc łącznie z tą liczbą profili, które zostały wymienione przeze mnie na początku, czyli 46, będzie stanowiło to w tej chwili liczbę profili geriatrycznych funkcjonujących w systemie, natomiast oprócz tego w ramach zaprezentowanej oceny potrzeby kształcenia geriatrów zapewne będą ogłaszane konkursy, aby oddziały geriatrii powstawały w ośrodkach naukowo-dydaktycznych. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Bardzo proszę panią poseł Ewę Kołodziej o zadanie następnego pytania.

Poseł Ewa Kołodziej:

Panie Ministrze! Oszukaliście seniorów. Co wam oni uczynili, że postanowiliście się na nich tak okrutnie zemścić i się z nimi rozprawić? W nowo stworzonej sieci szpitali nie ma geriatrii jako produktu kontraktowego. Ja się co do zasady z tym nie zgadzam, to jest dla mnie skandal. Ale przy okazji rozprawiliście się również z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy i Jurkiem Owsakiem oraz ze wszystkimi darczyńcami tej wyjątkowej zbiórki. Od 5 lat WOŚP gra m.in. dla seniorów. W tym czasie blisko 170 mln zł przekazano na potrzeby seniorów. Pieniądze te zostały przekazane przede wszystkim na sprzęt i wyposażenie szpitala geriatrycznego w Katowicach i wielu innych oddziałów geriatrycznych oraz pododdziałów geriatrycznych w całej Polsce. Co stanie się z tym sprzętem i z tym wyposażeniem po 1 października 2017 r.? Czy ten sprzęt będzie mógł być wykorzystywany do innych ogólnych celów? Czy nie kłóci się państwu to ciągle mówienie, jak ważna jest rodzina, a przecież senior to jest część rodziny, z tym, że z drugiej strony tych schorowanych seniorów wyrzucacie ze specjalistycznych (*Dzwonek*) oddziałów geriatrycznych i przenosicie ich na oddziały internistyczne, gdzie nie ma odpowiedniego profilowania, diagnostyki i leczenia osób w wieku podeszłym?

Chciałam się jeszcze odnieść do tych...

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Proszę kończyć, pani poseł.

Poseł Ewa Kołodziej:

...18 szpitali, gdzie są oddziały geriatryczne. W Katowickim Centrum Onkologii był oddział geriatryczny, tzn. będzie do 30 września 2017 r. Dziś wiemy, że od 1 października 2017 r. ten szpital nie będzie miał kontraktu na geriatricę. Przed chwilą pan powiedział, że szpitale, które mają oddziały geriatryczne, będą dalej mogły je mieć.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo proszę kończyć, pani poseł.

Poseł Ewa Kołodziej:

I to mi się klóci z tym, co pan powiedział. Chciałabym prosić, żeby pan się do tego odniósł. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Proszę pilnować czasu.

Bardzo proszę pana ministra o udzielenie odpowiedzi.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Piotr Gryza:**

Szanowna Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Mam wrażenie, że na pani wątpliwości i pytania odpowiedziałem już w swojej wcześniejszej odpowiedzi, ale jeszcze raz poinformuję. Profil geriatrica jest profilem systemu zabezpieczenia dla szpitali III stopnia i szpitali ogólnopolskich. Jeśli dotyczy to instytutu onkologii, to jest to szpital ogólnopolski i wszystkie profile, które miał zakontraktowane, wchodzi do systemu zabezpieczenia. Pieniądze, które zostały wydane na oddziały geriatrici, zapewne tam będą w dalszym ciągu procentować i te oddziały będą świadczyły usługi dla pacjentów geriatrycznych. Wspomniałem już o tym, że na poziomie szpitali III stopnia, na poziomie szpitali ogólnopolskich oraz profili, które są klinikami na bazie obcej, to dotyczy 18 szpitali. Dotyczy także 28 tych, w których świadczenia są rozliczane poprzez oddziały chorób wewnętrznych.

Tak, wszystkim nam zależy na tym, żeby geriatrów było jak najwięcej, tylko staramy się to realizować w inny, wydaje się, że bardziej adekwatny sposób. Lekarz geriatrica jest potrzebny osobie w podeszłym wieku, ale nie znaczy to, że musi być potrzebny w szpitalu. Dlatego trzeba starać się, żeby kształcić

lekarzy geriatrów. Dlatego na pewno oddziały geriatriczne są potrzebne, tak jak wspomniałem, w ośrodkach naukowo-dydaktycznych. Tam, gdzie do tej pory świadczenia z zakresu geriatrici były udzielane, z pewnością będą udzielane dalej. Albo znalazły się w systemie zabezpieczenia, albo zostaną wyłonione w drodze konkursowania ofert. Dziękuję bardzo.

(Poseł Ewa Kołodziej: A co ze sprzętem z WOŚP-u? To są... miliony złotych...)

Znajduje się w tych oddziałach, które będą miały kontraktowane świadczenia geriatriczne.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do następnego pytania, ale ponieważ nie ma pana ministra, który ma odpowiadać na pytanie...

Pan będzie odpowiadał w imieniu pana ministra? Dobrze. Przepraszam bardzo.

Rozpoczynamy zadawanie trzeciego pytania.

Posłowie Sylwester Chruszcz, Krzysztof Sitarski, Maciej Masłowski, Jarosław Porwich, klub Kukiz'15 – pytanie w sprawie kontroli prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego w Porcie Lotniczym im. Fryderyka Chopina, która zakończyła się 12 maja 2017 r., i nieujawnienia wniosków pokontrolnych dotyczących bezpieczeństwa w tym porcie lotniczym. Pytanie skierowane jest do Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa.

Pierwsze pytanie zadaje pan poseł Sylwester Chruszcz.

Poseł Sylwester Chruszcz:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Tego tematu dotyczyło w tym tygodniu posiedzenie Komisji Infrastruktury i w większości uzyskaliśmy odpowiedzi na nasze pytania, ale też w czasie prac tej komisji zrodziły nam się kolejne znaki zapytania. Chcieliśmy zapytać się pana ministra, czy te wnioski pokontrolne na lotnisku im. Fryderyka Chopina, na najważniejszym lotnisku w Polsce... Wiemy, że to nie były uchybienia, które miały wymiar techniczny, więc to nie były uchybienia dotyczące infrastruktury, materialnych rzeczy, ale wnioski mówiły o procedurach, o osobach. Tam mogło dojść do zaistnienia niebezpieczeństw, które mogłyby teoretycznie w przyszłości spowodować katastrofę w ruchu lotniczym.

W związku z tym, znając już te wnioski, mając to doświadczenie, mamy pytanie, czy ono się także przekłada na inne lotniska w regionach. Czy te uchybienia, te procedury, które trzeba było naprawić w Porcie Lotniczym im. Fryderyka Chopina, także mogą dotyczyć lotniska w Krakowie, w Katowicach, we Wrocławiu, w Szczecinie-Goleniowie i wszędzie tam,

Posel Sylwester Chruszcz

gdzie tak ważne jest bezpieczeństwo pasażera? Tak że prosimy tutaj o odpowiedź, bo jest to rzecz newralgiczna. Zawsze bezpieczeństwo jest na miejscu pierwszym. Dziękuję.

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Stanisław Tyszka)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo za to pytanie.

Proszę o udzielenie odpowiedzi podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa pana Jerzego Szmita.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa Jerzy Szmit:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Panowie Posłowie! Całkowicie zgadzam się z ostatnim zdaniem pana posła, że bezpieczeństwo jest najważniejszym celem, jaki stawia sobie osoba, administracja odpowiedzialna za funkcjonowanie portów lotniczych. Kontrola, wracając może na chwilę do kontroli na lotnisku im. Fryderyka Chopina w Warszawie, wykazała nieprawidłowości, niemniej jednak powtórna kontrola wykazała, że te nieprawidłowości zostały usunięte. Tak jak powiedział pan poseł, one rzeczywiście nie dotyczyły aspektów technicznych, aspektów bezpieczeństwa lotów.

W lotnictwie mamy dwa poziomy bezpieczeństwa: safety – bezpieczeństwo, czyli to, co jest związane z samym lotnictwem, z samym lataniem, bezpiecznym lataniem, a drugie pojęcie, druga płaszczyzna to security, czyli zabezpieczenie lotniska przed ingerencją osób trzecich, a więc wnoszeniem niepożądanych towarów, niepożądanych urządzeń, broni, materiałów wybuchowych czy innych tego typu substancji czy pozycji.

Te kontrole, te dwie kontrole, wykazały nieprawidłowości na lotnisku Chopina, niemniej jednak zostały one usunięte i są na to stosowne dokumenty wystawione przez Urząd Lotnictwa Cywilnego.

Natomiast co do pytań o inne lotniska to choć jestem o tym przekonany, niestety nie mogę mówić o tym jednoznacznie, gdyż spółki zarządzające znaczną częścią lotnisk regionalnych to są spółki, których większość stanowią te z udziałem samorządu terytorialnego, ale jak do tej pory nie docierają do nas informacje, żeby były tam jakieś poważne nieprawidłowości.

Niemniej jednak, doceniając wagę tego, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom, i ze względu na troskę, która, jak rozumiem, w tym pytaniu jest wyrażona, zwrócimy się do Urzędu Lotnictwa Cywilnego,

aby stosowne kontrole w takim normalnym, nieprzyspieszonym trybie rzeczywiście się odbyły na innych lotniskach, tak ażeby móc stwierdzić, że zapewnienie poziomu bezpieczeństwa, realizacji procedur, przygotowania procedur i ich wcielania w życie, po prostu wszędzie obowiązuje i nie ma z tym żadnych problemów. Takie polecenie zostanie wydane i takie kontrole zostaną przeprowadzone, o czym po otrzymaniu wyników poinformujemy Wysoką Izbę. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

(Posel Sylwester Chruszcz: Dziękuję.)

Bardzo proszę o zadanie pytania pana posła Macieja Masłowskiego, Kukiz'15.

Posel Maciej Masłowski:

Panie ministrze, jeszcze jest takie pytanie. W wyniku kontroli sprawdzającej przeprowadzonej na lotnisku im. Fryderyka Chopina w protokole z dnia 31 maja 2017 r. stwierdzono nowe naruszenie przepisów z zakresu lotnictwa cywilnego oznaczone w ww. protokole jako nieprawidłowość polegająca na dokonaniu przez zarządzającego lotniskiem zmian osób wyznaczonych, tj. dyrektora odpowiedzialnego, dyrektora Biura Bezpieczeństwa Operacji Lotniczych oraz dyrektora Biura Operacyjnego Portu, przed zatwierdzeniem tych zmian przez prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego, zakwalifikowane jako poziom pierwszy.

I moje pytanie jest następujące: Czy to znaczy, że od 15 maja tego roku nie było powołanego, zgodnie z procedurami wyznaczonego dyrektora odpowiedzialnego, oraz jaki miało to wpływ na bezpieczeństwo samolotów i pasażerów? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa Jerzy Szmit:

Przede wszystkim chciałbym zaznaczyć, że cały czas, każdego dnia o każdej godzinie, w każdej sekundzie polskie lotniska są bezpieczne. Natomiast to uchybienie, które zostało wykazane przez Urząd Lotnictwa Cywilnego w trakcie kontroli, dotyczyło rzeczywiście niezgodności proceduralnej. Ta niezgodność, i tu to potwierdzam, polegała na tym, że wcześniej nastąpiły zmiany na tych stanowiskach, a po-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie
Infrastruktury i Budownictwa Jerzy Szmit**

tem dopiero Urząd Lotnictwa Cywilnego został oficjalnie zapytany o to przez dyrektora naczelnego lotniska. Ale dokumenty przedstawione odnośnie do kompetencji osób, które objęły te stanowiska, potwierdziły ich kompetencje, potwierdziły ich przygotowanie do pełnienia tych funkcji. A zatem nie ma dziś wątpliwości, że pod względem merytorycznym takiego zagrożenia nie było.

Co do strony formalnej to, tak jak powiedziałem, rzeczywiście stwierdzono nieprawidłowość, natomiast od strony merytorycznej takie niebezpieczeństwo nie wystąpiło.

(Poseł Maciej Masłowski: Dziękuję.)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję panu ministrowi.

Przechodzimy do kolejnego pytania, sformułowanego przez posłów Mirosława Suchonia, Ewę Lieder, Monikę Rosę, Marka Sowę i Krzysztofa Truskolskiego z Nowoczesnej. To pytanie w sprawie rażącej wycinki niezwykle cennych obszarów Puszczy Białowieskiej oraz skutków uchwalenia ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz niektórych innych ustaw skierowane do ministra środowiska.

Bardzo proszę o zadanie pytania panią poseł Ewę Lieder.

Poseł Ewa Lieder:

Proszę państwa, witam serdecznie. Nie wiem, nie widzę, kto jest z ministerstwa. Aha.

5 lipca 2017 r. podczas 41. sesji UNESCO przyjęto dokument, który wzywa Polskę do natychmiastowego zatrzymania wycinki w najstarszych, ponadstuletnich częściach lasu. Czy Ministerstwo Środowiska zamierza podjąć kroki zgodnie z decyzją UNESCO dotyczącą Puszczy Białowieskiej, czy działać wbrew tej decyzji? Jakie będą konsekwencje dla Polski, jeśli rząd polski nie wstrzyma wycinki zgodnie z decyzją? I prosimy o jednoznaczne stanowisko w tej sprawie.

Według szacunków naukowców kornik drukarz zaatakował zaledwie 8% drzew podczas aktualnej gradacji i nie zagraża Puszczy Białowieskiej jako całości. Jakie są podstawy ustalenia i dowody naukowe je potwierdzające, że kornik drukarz doprowadzi do wyginięcia drzew puszczy? Dlaczego zwiększenie wycinki odbyło się bez oceny przyrodniczej, określającej, jak wpłynie ona na te cechy puszczy, dzięki którym została ona uznana za światowe dziedzictwo? I dla czego służby leśne wycinają również zdrowe, niezażone kornikiem drzewa? Dziękuję.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Proszę o udzielenie odpowiedzi podsekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska, głównego konserwatora przyrody pana Andrzeja Szwedę-Lewandowskiego.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Andrzej Szveda-Lewandowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jeżeli chodzi o Puszcę Białowieską, to na cały kompleks puszczański składa się park narodowy, jak i trzy nadleśnictwa: Browsek, Białowieża i Hajnówka. Jeżeli chodzi o nadleśnictwa, to zajmują one powierzchnię około 55 tys. ha, powierzchnia parku to 10,5 tys. ha. Z tych 55 tys. ha, które są w zarządzie Lasów Państwowych, 12,5 tys. ha to są rezerваты przyrody, a ok. 5,5 tys. ha zajmuje strefa referencyjna. W Puszczy Białowieskiej na terenie tych trzech nadleśnictw wszystkie działania związane z usuwaniem, wycinką drzew odbywają się na podstawie zatwierdzonych planów urządzenia lasu oraz w oparciu o plany zadań ochronnych. Te dwa dokumenty są z sobą powiązane. Plany urządzenia lasu są, tak jak powiedziałem, dostosowane do planów zadań ochronnych dla obszaru Natura 2000: Puszcza Białowieska. Wszelkie działania związane z pozyskaniem drewna wykonywane na terenie Puszczy Białowieskiej są działaniami ochronnymi łączącymi się z koniecznością zachowania siedlisk przyrodniczych i siedlisk gatunków, dla których wyznaczony został obszar Natura 2000.

Wiele siedlisk lądowych występujących na tym obszarze jest obsadzonych sztucznie świerkiem, te drzewostany wymagają przebudowy i dostosowania ich do właściwego stanu gatunkowego, ponieważ na tych siedliskach grądowych powinny występować takie gatunki, jak: dąb, lipa, grab, wiąz, ale też świerk, tylko nie w takim wymiarze, jak dzieje się to obecnie.

Działania te, wynikające z planu zadań ochronnych, są rokrocznie wykonywane od 2012 r., bo od tego czasu obowiązują plany urządzenia lasu dla tych trzech nadleśnictw puszczańskich. I nikt w latach 2012–2015 nie miał do tego żadnych zastrzeżeń. Cała awantura, można powiedzieć, rozpoczęła się dopiero wtedy, kiedy na skutek gradacji świerka Nadleśnictwo Białowieża wyczerpało swój 10-letni limit pozyskania drewna określony w planie urządzenia lasu. Co też ciekawe, nikt do czasu wyczerpania tego limitu nie protestował przeciwko usuwaniu martwych świerków w tym nadleśnictwie. Limit ten został podniesiony do 120 tys. m³ do czasu zakończenia, wyeksplorowania planu urządzenia lasu, czyli do 2021 r.

Jak to się przedstawia w konkretnych wartościach? Według inwentaryzacji wykonanej przez Lasy Państwowe na terenie tych trzech nadleśnictw puszczańskich, o których mówiłem, masa drzew żywych

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Andrzej Szweda-Lewandowski

na chwilę obecną wynosi 23 mln m³. Martwych jest ok. 4 mln m³, w tym martwe świerki zajmują ok. 2 mln m³. Mamy więc łącznie w tych trzech nadleśnictwach puszczańskich zarówno drewna martwego, jak i żywych drzew prawie 27 mln m³.

Natomiast w celu wykonania wszystkich zadań ochronnych przewidzianych w planach urządzenia lasu zgodnych z planem zadań ochrony, uchwalonym też przez regionalnego dyrektora ochrony środowiska, nadleśnictwa mogą w ciągu 10 lat, czyli od 2012 r. do 2021 r., pozyskać 0,5 mln m³, co stanowi niecałe 2,2% ogółu drewna będącego w zasobach puszczańskich bez drzewostanu parku narodowego. Czy przy zestawieniu tych dwóch liczb, czyli 27 mln m³ z 0,5 mln m³ pozyskanych w ciągu 10 lat, można mówić o jakiejś masowej wycince? To jest bzdura.

Należy również tutaj podkreślić, że żywe drzewostany corocznie zwiększają swoją masę. One przyrastają. Rocznie przyrasta mniej więcej, szacunkowo na 1 ha w Puszczy Białowieskiej ok. 6 m³ żywej masy drzewnej. Jeżeli przemnożymy to przez powierzchnię leśną nadleśnictw puszczańskich, to rocznie mamy przyrost drzewostanów, jeżeli chodzi o miąższość, o masę, wielkości 39 tys. m³, co w ciągu 10 lat trwania, obowiązywania planów urządzenia lasów daje nam 4 mln m³.

Przypomnę, że określona w planach urządzenia lasu masa drewna do pozyskania w ciągu 10 lat to 0,5 mln m³. Jeżeli zestawimy tę masę, która przyrośnie do 2021 r., czyli ok. 4 mln m³, z masą żywych drzew, czyli z ok. 23 mln m³, to daje nam to ok. 27 mln m³ w 2021 r. Jak jeszcze dodamy do tego masę drzew martwych, które w tym momencie leżą w Puszczy Białowieskiej, czyli te 4 mln, to daje nam to łącznie 31 mln m³ drewna w 2021 r., a plany urządzenia lasu zezwalają uzyskać w ciągu 10 lat 0,5 mln.

Czy przy takich proporcjach można mówić o masowej wycince? (*Dzwonek*) Liczby mówią same za siebie. Lansowanie pojęcia „masowej wycinki” jest po prostu tutaj złe i nie powinno mieć miejsca.

(*Posel Ewa Lieder*: Panie ministrze, chciałam podziękować, ale pan nie odpowiedział na żadne, absolutnie żadne moje pytanie. A pytania były bardzo proste.)

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zadanie pytania dodatkowego pana posła Mirosława Suchonia.

Posel Mirosław Suchon:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Puszcza to coś więcej niż metry sześciennych desek, panie ministrze.

Być może łatwiej by było ministerstwu zrozumieć, w czym jest problem...

Ale mam takie pytanie. Od 1 kwietnia 2017 r. zamknięto dla turystów i ludności lokalnej na czas nieokreślony znaczącą część obszaru zarządzanego przez Nadleśnictwo Białowieża, powołując się na względy bezpieczeństwa. Powodami zakazu według ministerstwa są konieczność zadbania o bezpieczeństwo publiczne w sytuacji znacznego uszkodzenia części drzewostanu na terenie Nadleśnictw Białowieża i właśnie Hajnówka oraz obawy przed wybuchem pożaru na terenach zamkniętych. Chciałem zapytać: Jaki stopień zagrożenia pożarowego obowiązywał w dniu wprowadzenia zakazu i jaki obowiązuje dzisiaj? Ile od momentu wprowadzenia zakazu, czyli w tym okresie, wycięto drzew? Dziękuję.

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję.

Pan minister Andrzej Szweda-Lewandowski. Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Andrzej Szweda-Lewandowski:

Odpowiadając na pytanie pana posła, chcę powiedzieć, iż sytuacja wygląda w ten sposób, że zakaz wstępu do lasu obowiązuje tylko na określonych szlakach turystycznych i jest wprowadzony tylko ze względu na bezpieczeństwo ludzi, ze względu na niebezpieczeństwo wystąpienia pożaru.

Jeżeli chodzi o Nadleśnictwo Białowieża, to 75% szlaków jest otwartych, pozostałe szlaki są w tej chwili udrażniane...

(*Posel Ewa Lieder*: Czyli zamknięte.)

...i są usuwane drzewa leżące w poprzek dróg leśnych, którymi prowadzą te szlaki. Jednocześnie jest niwelowane niebezpieczeństwo, czyli są usuwane drzewa, które zagrażają upadkiem i zagrażają turystom, którzy ewentualnie mogliby się po tych szlakach poruszać, w momencie kiedy te szlaki są sukcesywnie oczyszczane z takich drzew. Niestety problem polega na tym, że nie występuje tutaj takie zjawisko, jak na autostradzie. Jeżeli się wyremontuje odcinek autostrady, np. 2 km, to można go udrożnić. Tutaj się tego nie da zrobić. Cały szlak musi być bezpieczny dla turystów i wtedy on będzie otwarty. Tak jak powiedziałem, uprzątkowanie tych drzew jest sukcesywnie wykonywane przez Nadleśnictwo Białowieża. W Nadleśnictwie Browsk są zamknięte dwa szlaki, które też są udrażniane, w Nadleśnictwie Hajnówka nie jest zamknięty żaden szlak.

Jeżeli chodzi o pytanie pani posel, to dopowiem, bo skończył mi się czas, więc przepraszam, że nie odpowiedziałem. Oficjalnie ministerstwo nie dostało jeszcze żadnej decyzji UNESCO związanej z koniecz-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Andrzej Szweda-Lewandowski

nością zaprzestania wykonywania działań ochronnych ze względu na zanik i utratę siedlisk naturalnych na terenie Puszczy Białowieskiej. Dziękuję. *(Okłaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnego pytania sformułowanego przez posłów Waldemara Andzela, Ewę Malik i Dariusza Starzyckiego z Prawa i Sprawiedliwości. Pytanie w sprawie zabezpieczenia dostaw prądu podczas upałów – do ministra energii.

Bardzo proszę, pani poseł Ewa Malik.

Poseł Ewa Malik:

Szanowny Panie Marszałku! Proszę o chwilę zwłoki albo o przejście do następnego pytania, ponieważ mój kolega, pan poseł Andzel, jest nieobecny w tej chwili na sali. On jest wnioskodawcą tego pytania, więc może przesuniemy, jeżeli to możliwe.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dobrze, pani poseł, ale pani nie ma tego pytania? Dlatego że przed chwilą pan minister Naimski z kolei wyraził...

Poseł Ewa Malik:

To znaczy...

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

...chęć odpowiadania teraz, więc jestem już...

Poseł Ewa Malik:

To w takim razie rozpoczynamy.

A więc pytanie do ministra energii w sprawie zabezpieczenia dostaw prądu podczas upałów. W związku z upałami elektrownie produkują mniej prądu, przez co wprowadzane są ograniczenia dostaw energii dla firm. To jest bardzo poważny problem, dlatego że szykują się upały, już mieliśmy w poprzednich latach podobną sytuację. W zeszłym roku, w roku 2015 mieliśmy niesamowite problemy z dostarczeniem energii nie tylko do użytkowników przemysłowych, ale także do odbiorców indywidualnych. Stąd nasze pytanie uprzedzające w tym roku podobną sytuację.

Ja również, jeżeli mogę, chciałabym się dowiedzieć, jak rząd jest przygotowany właśnie na okoliczność niedoborów energii elektrycznej w tym roku. Dziękuję.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi pełnomocnika rządu do spraw strategicznej infrastruktury energetycznej pana Piotra Naimskiego.

**Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
Piotr Naimski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zostałem upoważniony przez pana ministra energii do udzielenia odpowiedzi na pytanie państwa posłów skierowane do ministra energii. Krajowy system elektroenergetyczny jest systemem, po pierwsze, bezpiecznym. Poziom rezerwy mocy dostępnej dla operatora systemu przesyłowego, czyli Polskich Sieci Energetycznych, przekracza wymagany próg 18% krajowego szczytowego zapotrzebowania na moc, a przyjęte procedury na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa jego pracy zapewniają bezpieczne dostawy energii elektrycznej do odbiorców końcowych.

Praca krajowego systemu energetycznego zarządzana jest w sposób prawidłowy i z zachowaniem należytej staranności. Dlatego przejściowe obniżenie dostępnego dla operatora poziomu mocy źródeł wytwórczych, jakie miało miejsce w drugim tygodniu sierpnia 2015 r., uznać należy za sytuację wyjątkową. Jednocześnie można zaznaczyć, że konieczność wprowadzenia ograniczeń w poborze energii elektrycznej wynika z wystąpienia analogicznych nieprzewidywalnych zdarzeń, bo w zeszłym roku to była rzeczywistość taka kumulacja zdarzeń, które w połączeniu z upałami, które były, i niedoborem wody do chłodzenia niektórych bloków energetycznych prowadziły do tego, że trzeba było ograniczyć dostawy, nie przerwać, ale ograniczyć dostawy energii do niektórych odbiorców.

Ministerstwo Energii wspólnie z grupami energetycznymi, z operatorem podejmuje niezbędne działania, aby być przygotowanym na najgorsze scenariusze. Nie oznacza to jednak, że wspomniany niekorzystny rozwój wypadków, jak w sierpniu 2015 r., nastąpi. Istnieje bardzo małe prawdopodobieństwo wystąpienia takiego scenariusza. Niemniej jest tak, że w ciągu ostatniego roku zostały podjęte przez Polskie Sieci Energetyczne, przez operatora kroki, które, faktycznie rzecz biorąc, zabezpieczają nas i w tym roku, i w następnych latach. Po pierwsze, dokonano zakupu usługi rezerwy interwencyjnej zimnej na okres 2016–2017 z opcją przedłużenia do 2019 r. Sumaryczna moc jednostek wytwórczych zakontraktowanych w ramach tej usługi to jest 830 MW. Po drugie, w grudniu 2015 r. uruchomiono nowe połączenie

Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Piotr Naimski

elektroenergetyczne, tak to wypadło, ta inwestycja została skończona pod koniec 2015 r. i oddana do użytku. To jest most energetyczny między Polską i Litwą, LitPol Link. To jest połączenie o mocy 500 MW. Po trzecie, na granicy polsko-niemieckiej w czerwcu 2016 r. rozpoczęto eksploatację przesuwników fazowych na południowym połączeniu między systemem polskim i niemieckim, pomiędzy stacją Mikułowa w Polsce i Hagenwerder w Niemczech. Równocześnie północne przejście, notabene na wniosek strony niemieckiej, zostało chwilowo zablokowane. To są kłopoty techniczne ze strony niemieckiej, ale faktycznie, ogólnie rzecz biorąc, to nam pomaga w utrzymaniu krajowego systemu energetycznego, dlatego że broni nas przed niechcianymi, wymuszonymi przepływami kołowymi, które miały miejsce w dużej ilości, teraz jest to ograniczone, ze strony niemieckiej do Polski. Po czwarte, uruchomiono rezerwy mocy w jednostkach wytwórczych niebędących jednostkami centralnie sterowanymi. Ta usługa służy zapewnieniu minimalnych, niezbędnych z punktu widzenia pracy krajowego systemu energetycznego wielkości zainstalowanej mocy czynnej. To prowadzi do tego, że mamy rezerwę w wysokości 300 MW. Poza tym uruchomiona została przez PSE usługa DSR, jest to redukcja zapotrzebowania na moc ze strony klientów. Może to prowadzić do koniecznych oszczędności. To też jest ok. 300 MW. Zwiększono także możliwość importu energii w razie konieczności przez operatora, który w przypadkach awaryjnych także może to robić. To wszystko razem pozwala na zbilansowanie przez operatora krajowego zapotrzebowania na energię z możliwościami generacyjnymi, z produkcją. Oczywiście w każdym przypadku zachowywana jest ta niezbędna nadwyżka mocy.

Można do tego dodać, że niedawno, 28 czerwca, teraz, w tym roku maksymalne zapotrzebowanie krajowego systemu energetycznego w szczycie wyniosło prawie 23 tys. MW, 22 875 MW. Daliśmy sobie z tym radę dość dobrze. Można przypuszczać, że te problemy, które występowały w roku 2015, teraz, w roku 2017, nam nie grożą. Operator ma taką prognozę comiesięczną, którą przygotowuje. (*Dzwonek*) My ją analizujemy. Ta prognoza na lipiec wygląda bardzo dobrze. Rezerwa jest zachowywana. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję panu ministrowi.

Bardzo proszę o zadanie pytania dodatkowego panią poseł Ewę Malik.

Poseł Ewa Malik:

Tak, dziękuję, panie ministrze. Wydaje się, że na okoliczność ewentualnych niedoborów mocy energe-

tycznych w Polsce jesteśmy przygotowani. Dziękuję bardzo za to. Natomiast muszę zapytać jeszcze o kwestię przepisów unijnych, ponieważ zagrożenie spowodowane możliwą niewydolnością mocy energetycznych w Polsce jest całkiem realne, a zagwarantowanie bezpieczeństwa w tej sferze gospodarki jest trudne z uwagi na politykę energetyczną prowadzoną przez Unię Europejską.

Dlatego chcę zapytać, czy pan minister coś wie na taki temat. Jak Ministerstwo Energii przygotowało lub czy już przygotowało pełne stanowisko dotyczące propozycji reformy unijnego systemu handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych ETS, zmiany przepisów emisyjnych dla tzw. dużych obiektów spalania BAT oraz w ogóle co do forsowania tzw. pakietu zimowego Unii Europejskiej? Dziękuję.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Bardzo proszę, pan minister Piotr Naimski.

Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Piotr Naimski:

Panie Marszałku! Państwo Posłowie! Pani Poseł! To jest pytanie, które wymaga przynajmniej półgodzinnego referatu. Otóż rząd w tej chwili negocjuje nowelizację dyrektywy ETS. To jest ostatnie stadium tych negocjacji. Zabiegamy o korzystne zapisy w tej nowelizacji. Jeżeli one zostaną wprowadzone, to nieco ulży w perspektywie następnych lat naszemu systemowi energetycznemu i naszym planom modernizacyjnym czy inwestycyjnym, ale nie rozwiąże problemów, które mamy.

Rząd w tej chwili przygotowuje, Ministerstwo Energii przygotowuje ustawę o rynku mocy. To jest narzędzie, które będzie mogło wspomagać inwestycje w energetyce. Jeżeli chodzi o dyrektywę, o tzw. standardy BAT, czyli dostosowanie naszej energetyki do standardów emisyjnych – i nie chodzi tutaj o dwutlenek węgla, tylko chodzi o najnowsze technologie – to w tej chwili jest to przez grupy energetyczne przeprowadzane, te modernizacje są w toku i z tej dyrektywy unijnej będziemy się wywiązywali. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Poseł Ewa Malik: Również dziękuję.*)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję panu ministrowi.

Przechodzimy do kolejnego pytania.

Pytanie sformułowane przez posłów Pawła Bańkowskiego, Andrzeja Czerwińskiego i Krzysztofa Gadowskiego...

(*Poseł Joanna Borowiak: Nie.*)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka

Aha, przepraszam bardzo.

Pytanie pań posłanek Joanny Borowiak, Anny Milczanowskiej, Lidii Burzyńskiej z Prawa i Sprawiedliwości w sprawie kompleksowej ochrony zabytków w Polsce – do ministra kultury i dziedzictwa narodowego.

Bardzo proszę panią posel Joannę Borowiak o zadanie pytania.

Posel Joanna Borowiak:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoki Sejmie! Rezultatem transformacji ustrojowej obok zmian gospodarczych, społecznych i politycznych były także zmiany w ochronie dziedzictwa kulturowego. Tu na pierwszy plan wysunęły się przekształcenia związane z prawnym systemem ochrony zabytków, a także proces przechodzenia dóbr kultury z własności państwowej w prywatne ręce.

Środowiska konserwatorów zabytków, borykając się z brakiem zapisów, które chroniłyby odpowiednie obiekty pozostające pod nadzorem konserwatorskim, zgłaszały potrzebę powstania jednolitego programu, który zapewniłby należytą ochronę obiektów zabytkowych, oraz głównie funduszu, który mógłby zagwarantować odpowiednie środki na ich ochronę. Od wielu lat słychać było zapewnienia decydentów, że ochrona zabytków to niezwykle ważne zagadnienie, a w rezultacie okazywało się, że jest zupełnie inaczej. Wskazywano na przykłady utrudnień w stosowaniu przepisów prawa ochrony zabytków w codziennej pracy konserwatora, także w oparciu o przykłady postępowań administracyjnych. Jako przykład takiego utrudniacza w pracy nad ochroną zabytków wskazywano rozporządzenie ministra kultury i dziedzictwa narodowego z 2011 r. w sprawie prowadzenia prac konserwatorskich, prac restauratorskich, robót budowlanych, badań konserwatorskich, badań architektonicznych i innych działań przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków oraz badań archeologicznych.

Pani minister, chciałabym zapytać, kiedy i w oparciu o jakie przesłanki pojawiła się propozycja utworzenia Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków oraz jak będą wydatkowane środki w ramach Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Proszę o udzielenie odpowiedzi podsekretarza stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego panią Magdalenę Gawin.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Magdalena Gawin:**

Panie Marszałku! Panie Posłanki i Panowie Posłowie! Bardzo dziękuję za to pytanie i bardzo się cieszę, że mogę udzielić na nie odpowiedzi.

Pierwsza kwestia dotyczy tego, jak teraz będzie wyglądał system ochrony zabytków i czemu służyła nowelizacja. Może powiem kilka zdań wprowadzających, zanim jeszcze dojdziemy do Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków. Przede wszystkim Narodowy Fundusz Ochrony Zabytków jest pewną ideą, która była dyskutowana w środowiskach konserwatorów, historyków sztuki od lat 70. Mamy także kolejne uchwały Rady Ochrony Zabytków i we wszystkich kolejnych uchwałach Rady Ochrony Zabytków przez długie, długie lata apelowano o to, żeby utworzyć ten Narodowy Fundusz Ochrony Zabytków jako pozabudżetowe źródło finansowania zabytków. Ostatnie posiedzenie Rady Ochrony Zabytków miało miejsce mniej więcej 3 tygodnie temu i także przyjęło uchwałę w pełni popierającą ideę utworzenia Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków.

NFOZ będzie państwowym funduszem celowym w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych, którego dysponentem będzie minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego. NFOZ będzie miał także wyodrębniony rachunek bankowy i nie będzie posiadał osobowości prawnej. Przychodami NFOZ będą wpływy z administracyjnych kar pieniężnych oraz nawiązek orzekanych za przestępstwa zniszczenia lub uszkodzenia zabytku.

Na co będziemy... Dlaczego jest nam potrzebny ten NFOZ? Jak państwo wiecie, generalny konserwator zabytków ma do swojej dyspozycji ponad 100 mln zł na cały, 37-milionowy kraj. Fundusz ochrony zabytków Krakowa wynosi mniej więcej 30 mln, tylko na jedno miasto, a ja mam na całą Polskę 100 mln. Bardzo potrzebujemy pieniędzy, zwłaszcza w tych przypadkach, kiedy na skutek działania sił trzecich, czyli po prostu sił natury, takich jak powódź, zalanie, wichury, zabytki ulegają zniszczeniu i nie można ich zabezpieczyć nawet w takim najbardziej pilnym zakresie. A więc, po pierwsze, ten Narodowy Fundusz Ochrony Zabytków będzie dedykowany pomocy zabytkom, które zostały zniszczone – także na skutek pożaru. Mamy rocznie około kilkunastu pożarów zabytkowych, rejestrowych obiektów. Najczęściej są to obiekty drewniane, chociaż nie tylko. Bardzo potrzebujemy dodatkowych pieniędzy, które mogłyby pomóc w tym najbardziej pożądanym zakresie.

Będą to także nakłady do wykorzystania na prace konserwatorskie lub restauratorskie przy zabytku wpisanym na Listę Skarbów Dziedzictwa. Przypominam, że Lista Skarbów Dziedzictwa obejmuje te zabytki ruchome, które mają najwyższą rangę. Tak jak dla zabytków nieruchomych są pomniki historii albo

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Magdalena Gawin

np. UNESCO, tak dla tych zabytków są... One są wpisane na Listę Skarbów Dziedzictwa. Te wszystkie obiekty potrzebują dodatkowych zabezpieczeń, które chronią np. przed ewentualnym zamknięciem, przed kradzieżą, i ten fundusz będzie też działał na rzecz wzmocnienia ochrony.

Po trzecie, mamy w całym kraju bardzo mało wykonań zastępczych. Jeśli mamy jakiś obiekt, który ulega absolutnej degradacji, np. zawali się w przeciągu roku, a właściciel bądź zarządca obiektu uparczywie odmawia wykonywania zaleceń, będziemy mogli udzielić pomocy ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków, żeby zabezpieczyć ten obiekt. To będzie polegało na pewnej współpracy pomiędzy generalnym konserwatorem zabytków a wojewódzkimi konserwatorami zabytków. Proszę państwa, to działanie z urzędu jest ważne, dlatego że do tej pory generalny konserwator zabytków mógł wydawać pieniądze tylko i wyłącznie w ramach konkursu, a czasami zdarza się, że właściciel bądź zarządca nie aplikuje do konkursu, pomimo że posiada obiekt o wyjątkowej wadze dla dziedzictwa narodowego.

To są te nasze najpilniejsze potrzeby, które będziemy starali się spełnić. Chciałam jeszcze powiedzieć, że przewiduje się roczne wpływy do NFOZ-u na poziomie mniej więcej 16 mln zł. Z punktu widzenia ochrony zabytków każda suma jest naprawdę ważna i bardzo się cieszę, że ten fundusz zacznie działać.

Pani poseł zadała jeszcze pytanie na temat całego systemu ochrony zabytków. Powiem tak: jeśli chodzi o rozporządzenie, to to rozporządzenie ma ponad 30 stron. Trzeba byłoby dokładnie wskazać, który punkt tego rozporządzenia utrudnia konserwatorom czy też opiekunom zabytków życie. Powiem tak: oczywiście opieramy się na jakimś systemie prawnym, jest to dla nas bardzo ważne, ale ten problem, z którym borykamy się, jeśli chodzi o ochronę zabytków w Polsce, polega głównie na braku pieniędzy. Mamy 76 tys. obiektów wpisanych do rejestru zabytków, ok. 800 tys. wpisanych do ewidencji zabytków. Mamy bardzo niską świadomość dotyczącą ochrony dziedzictwa narodowego na poziomie samorządów lokalnych. To jest naprawdę ważne i z tym, o czym pani mówiła, że w latach 90. przeszło to z własności państwowej w prywatne ręce i straciliśmy wtedy duży zasób chronionych zabytków, całkowicie się zgadzam. Dlatego Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego będzie prowadziło szkolenia dla samorządowców. *(Dzwonek)* Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję bardzo, pani minister.

I proszę o zadanie pytania dodatkowego panią poseł Lidia Burzyńska.

Poseł Lidia Burzyńska:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Pani Minister! W swoim wystąpieniu zwróciła pani uwagę na zabytki, które po 1989 r. są w rękach prywatnych, natomiast moje wątpliwości, moja sugestia, a zarazem pytanie są następujące.

Środowiska konserwatorskie obok źle skonstruowanych przepisów i aktów prawnych wskazywały także na wiele nieprawidłowości w innych obszarach, np. niszczenia zabytków, często celowego, aby odzyskać działkę i pozbyć się uciążliwego dla inwestora obowiązku nadzoru konserwatorskiego i braku adekwatnych do tych czynów kar. Zatem moje pytanie jest następujące: Czy Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego dysponuje informacjami, w jaki sposób na niszczenie obiektów zabytkowych, akty wandalizmu (*Dzwonek*) reagowały sądy, prokuratura i Policja? Ile osób usłyszało zarzuty czy zostało skazanych prawomocnymi wyrokami? Czy przewiduje się zmiany w wysokości kar dla osób niszczących obiekty zabytkowe? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję bardzo.

Proszę o udzielenie odpowiedzi panią minister Magdalenę Gawin.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Magdalena Gawin:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Problem ten przedstawiałam już na posiedzeniu senackiej komisji kultury. Rzeczywiście mamy w Polsce problem, który jest nie tylko – może to słowem pociechy – problemem polskim. Niedawno byłam w Anglii, rozmawiałam na ten temat z panią wice-minister kultury i szefową English Heritage, która mi powiedziała, że ukształtowanie pewnej wrażliwości sędziów i prokuratorów zajęło w Anglii 10 lat, a my dopiero zaczynamy to robić. Może powiem tak, że mamy pewne dane za lata 2013–2015, czyli to są 3 lata. Jeśli chodzi o zniszczenie lub uszkodzenie zabytku, w ciągu tych 3 lat, 37 mln ludzi, wobec 63 osób orzeczono karę pozbawienia wolności, z czego tylko w stosunku do 5 osób bez zawieszenia. Najczęściej sądy, prokuratury po prostu umarzają te sprawy.

Może przytoczę jedną z najbardziej bulwersujących spraw. Zupełnie niedawno, 20 czerwca 2016 r., Sąd Rejonowy w Mrągowie, II Wydział Karny, podtrzymał postanowienie Komisariatu Policji w Mikołajkach z 14 kwietnia 2016 r. o odmowie wszczęcia dochodzenia w sprawie zniszczenia zabytku. To był zabytek rejestrowy. Przyjechał ciężki sprzęt, bez żadnych pozwoleń, ani wojewódzkiego konserwatora zabytków, ani jakichkolwiek opinii, zniszczył ten za-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Magdalena Gawin

bytek i następnie Policja umorzyła śledztwo. Jak państwo widziecie, wydział karny z tym po prostu się zgodził. To jest fatalna sytuacja dla generalnego konserwatora zabytków, dlatego że zgodnie z prawem, jeśli zabytek przestał istnieć, muszę go skreślić z rejestru. Niestety, tutaj mamy bardzo dużo do zrobienia. Nie ukrywam, że jest to pewien problem. Wszyscy konserwatorzy w kraju, profesorowie z wybitnym dorobkiem, zgadzają się z tym, że niestety nie mamy ukształtowanej pewnej wrażliwości sędziów. Sędziowie nie wiedzą, że jeśli chodzi o zniszczone obiekty, naprawdę możemy je ratować. To są sprawy bardzo bulwersujące.

Dlatego staraliśmy się odejść od wykroczeń i zamienić to na kary administracyjne, one będą wydawane przez wojewódzkich konserwatorów zabytków, żeby tę sytuację, którą mamy, usprawnić. Przypominam tylko, że są kary administracyjne za niewykonanie zaleceń konserwatorów, np. za uporczywe odmawianie zabezpieczenia dachu folią albo niesprzątanie rynien, to są podstawowe czynności. Jeśli ich się nie przeprowadza, zabytek ulega destrukcji w ciągu 5 lat w przypadku budynku murowanego, w przypadku drewnianego to jest rok. Teraz za to wojewódzki konserwator zabytków będzie mógł (*Dzwonek*) orzekać karę od 50 zł do 50 tys. zł, ale według k.p.a. To znaczy to ulega miarkowaniu. Można odstąpić od wymierzenia kary, jeśli nastąpiło to na skutek sił przyrody, jeśli ktoś jest w złej sytuacji finansowej, jeśli zaistniały inne okoliczności, które sprawiają, że konserwatorzy mogą od tego odstąpić. Ponieważ to prawo wchodzi w życie 1 stycznia 2018 r., mogę tylko powiedzieć, że wszyscy konserwatorzy wojewódzcy, a mamy ich 16, będą odpowiednio przeszkoleni, żeby miarkowali, żeby umieli miarkować te kary według k.p.a. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

(*Posel Joanna Borowiak*: Dziękujemy.)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo, pani minister.
Ogłaszam 3-minutową przerwę.

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 15 min 16 do godz. 15 min 19*)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 20. porządku dziennego: Pytania w sprawach bieżących.

Przechodzimy do pytania szóstego.

Pytanie sformułowane przez panów posłów Pawła Bańkowskiego, Andrzeja Czerwińskiego i Krzysztofa Gadowskiego z Platformy Obywatelskiej w spra-

wie spadku wydobycia węgla kamiennego w Polsce i importu tego surowca z Rosji. Pytanie jest do ministra energii.

Bardzo proszę pana posła Krzysztofa Gadowskiego o zadanie pytania.

Posel Krzysztof Gadowski:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! W ostatnim tygodniu Polska została zarzucona wieloma informacjami dotyczącymi węgla. Pojawiały się tytuły z hasłami: węgiel z Rosji na ratunek, węgiel od Putina, eksporter węgla zaczyna go importować. W jednym z poważnych dzienników pojawiła się nawet taka informacja, cytuję: Ministerstwo Energii poleciło Węglukowski, największemu udziałowcowi Polskiej Grupy Górniczej, by zorientował się, jakie są możliwości zakupu dużej ilości węgla w Rosji i w ogóle na wschodnich rynkach. To może by nas mocno nie zaniepokoiło, ale do tego doszła informacja, jaką otrzymaliśmy z polskiej Agencji Rozwoju Przemysłu w Katowicach. Cena węgla co prawda rośnie, cieszymy się z tego – za IV kwartał, właściwie przez 4 miesiące 2017 r. cena węgla koksującego wzrosła o 143%, a węgla energetycznego wzrosła o 8% – ale zmartwiło nas to, że nastąpił spadek wydobycia o 836 tys. t zarówno w pierwszej, jak i w drugiej grupie. Import węgla wzrósł o 300 tys. t. Zatrudnienie w górnictwie spadło o 1800 osób. Oczywiście jest spadek wydatków na inwestycje o 115 mln zł w stosunku do ubiegłego roku, kiedy rzeczywiście mieliśmy trudną sytuację w górnictwie i wiele się działo, jeżeli chodzi o doprowadzenie górnictwa do normalności.

Prosilibyśmy pana ministra, żeby pan minister ewentualnie powiedział, na ile jest to prawda, na ile są to doniesienia nierzetelne. Jak rzeczywiście wygląda ta sprawa związana z importem węgla? Czy rzeczywiście plan realizacji wydobycia przez Polską Grupę Górniczą jest realizowany? To są te podstawowe pytania. Prosimy pana ministra, by na nie odpowiedział. Dziękuję.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Proszę o udzielenie odpowiedzi sekretarza stanu w Ministerstwie Energii pana Grzegorza Tobiszowskiego.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Grzegorz Tobiszowski:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Faktycznie w jednym z dzienników ukazał się artykuł „Putin na ratunek”. Chcę powiedzieć, że jestem cie-

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Energii
Grzegorz Tobiszowski**

kaw, skąd pani redaktor czerpała informacje, bo powaga dziennika wymaga tego, by podać źródło. Nie ma żadnych decyzji w przypadku żadnej ze spółek węglowych, aby kupować węgiel z Rosji. Zadziwiające jest, skąd pani redaktor, która pisze w jednym z dzienników, o tym wie. Żadne rozmowy, żadne decyzje, aby kupować węgiel z Rosji, nie miały miejsca. Wręcz przeciwnie, ustawa, która będzie w przyszłym tygodniu na posiedzeniu komitetu stałego, dotycząca jakości paliw porządkuje nam pewne kwestie związane z importem węgla, głównie z Rosji. Ze względu na to, że część tego węgla jest niesortem, stwarza to również problemy ekologiczne na polskim rynku. Działamy w kierunku nie tyle zapraszania, ile bardziej porządkowania surowca ze Wschodu na polskim rynku węglowym.

Jeśli chodzi o sytuację dotyczącą inwestycji, podam tylko pewne wielkości, które są wielkościami pokazującymi, iż załamania nie mamy. Prawdą jest, że w 2014 r. z 60 ścian wydobywczych, które wtedy posiadaliśmy w Kompanii Węglowej, w Katowickim Holdingu Węglowym, zostały nam, jeżeli dobrze pamiętam, 43 ściany, co spowodowało, że wtedy ubytek na rynku polskim węgla był rzędu 10 mln. Ten poziom utrzymywał się w roku 2015. W zeszłym roku również notowaliśmy podobną sytuację. W tym roku próbujemy to odbudowywać i dojść do 48 ścian. Stąd uruchomiono już dzisiaj środki w wysokości 512 mln, do końca roku wydamy jeszcze 1650 mln zł.

Wśród kluczowych inwestycji w Polskiej Grupie Górniczej, bo tutaj mamy pewną sytuację, jeśli chodzi o sprzedażowość, o czym zaraz powiem, wymienia się budowę nowych poziomów wydobywczych w trzech częściach kopalni ROW, następnie uzbrojenie i pogłębianie szybów w kopalniach Murcki-Staszic, Mysłowice-Wesoła. To jest Katowicki Holding Węglowy, gdzie faktycznie nastąpiło załamanie, dlatego nastąpiło przyspieszenie połączenia katowickiego holdingu z Polską Grupą Górniczą. Mamy również prace w kopalniach Halemba, Ruch Pokój i Bielszowice.

I faktycznie pewne problemy z ilością węgla są związane nie tyle z energetyką zawodową czy nawet z kontraktami z ciepłowniami, które były zakontraktowane czy w Kompanii Węglowej, czy w Polskiej Grupie Górniczej, ile z tymi, którzy do tej pory korzystali z węgla zewnętrznego, importowanego, którzy importowali przez pośredników, i to nie przez Węglokoks, tylko przez pośredników prywatnych, ze względu na to, że dzisiaj węgiel zagraniczny jest droższy niż w Polsce.

Pojawiło się zwrócenie się z ofertą do Polskiej Grupy Górniczej. Obecnie trwają negocjacje i właściwie spór toczy się nie tyle o ilość węgla, ile o cenę, za którą można nabyć węgiel w Polskiej Grupie Górniczej, bowiem zamiast przyzwyczajenia, że to polskie górnictwo musi dawać węgiel tani, tańszy, myślę,

powinno się pójść w kierunku ceny rynkowej. A więc jeśli mamy węgiel w portach ARA, które często są podawane, także w Polsce, jako wyznacznik ceny rynkowej, to powinno to być też wyznacznikiem decyzji cenowych co do zakupów w Polskiej Grupie Górniczej, jak również w Jastrzębskiej Spółce Węglowej, tylko tutaj mamy troszeczkę inną sytuację, bo tu głównie mamy węgiel koksowy.

A więc kwestia tego, mówiąc w cudzysłowie, niedoboru jest na dzisiaj związana z tym, że pojawili się kontrahenci, którzy do tej pory nie byli zakontraktowani ani nie chcą przyjąć pewnych warunków cenowych. Natomiast my musimy nadgonić II półrocze. I tu prawdą jest, że pojawiają się pewne zagrożenia i są to rzeczywiście wyzwania, które Polska Grupa Górnicza próbuje pokonać przez przyspieszenie inwestycji i wydanie, tak jak wspomniałem, tych środków na inwestycje, na konkretne prace, o których też mieliśmy okazję mówić na posiedzeniu komisji energii i surowców. Musimy bowiem przede wszystkim te kopalnie z Katowickiego Holdingu Węglowego: Mysłowice-Wesoła, Murcki-Staszic, jak najszybciej doprowadzić do takiego stanu, że będą one wdzięczne, czyli będą zwracać nam poniesione nakłady.

I tak, podsumowując, w przyszłym roku będziemy przeznaczać prawie 2 mld również na dozbrojenie, na inwestycje w kopalniach. Chcemy, aby w przyszłym roku było co najmniej 48 ścian. To powinno nam wyrównać ten poziom, który powinien zaspokoić polski rynek węglowy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Barbara Dziuk: Brawo!*)

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję panu ministrowi.

Proszę o pytanie dodatkowe pana posła Pawła Bańkowskiego.

Posel Paweł Bańkowski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W zasadzie pan minister odpowiedział na pierwszą część mojego pytania, kiedy pojawi się zmiana ustawy o normach jakości dla paliw stałych. Chciałem tylko doprecyzować, bo na posiedzeniu zespołu parlamentarnego do spraw górnictwa i energetyki w lutym, kiedy przedstawiciel Ministerstwa Energii przedstawiał te założenia, była mowa o tym, że głównym założeniem jest właśnie ograniczenie importu, natomiast przedstawiciele zarówno spółek węglowych, jak i firm handlujących tym węglem mówili, że to założenie absolutnie nie zostanie spełnione.

Chciałem też podpytać o kierunek importu tego węgla, czyli jeżeli nie z Rosji, to skąd, jeśli taki zakaz, co oczywiście pan minister potwierdzi, czy jest to prawda, Polska Grupa Górnicza dostała, ponieważ ten węgiel rosyjski, jak doskonale wiadomo, nadaje się do mieszania z polskimi węglami niższej jakości.

Posel Paweł Bańkowski

(Dzwonek) Pytanie w kontekście dostaw realizowanych przez Polską Grupę Górniczą w przyszłym roku, przejścia rynku dostaw do elektrowni, do małych ciepłowni i małych firm...

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Posel Paweł Bańkowski:

...i zdjęcia tego z przedsiębiorstw górniczych. Dziękuję.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Bardzo proszę, pan minister Grzegorz Tobiszowski.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Energii
Grzegorz Tobiszowski:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Polska Grupa Górnicza nie otrzymywała ani nie będzie otrzymywać żadnych zaleceń sprzedażowych, jeśli chodzi o import, dlatego że nie jest do tego powołana. Nie wchodzi to w ogóle w rachubę. Jeśli ktokolwiek twierdzi, że Polska Grupa Górnicza w ogóle zastanawia się, aby importować węgiel z jakiegokolwiek kierunku, to jest to nieprawda, bo nie jest do tego powołana. Nawet do głowy by mi nie przyszło, aby proponować Polskiej Grupie Górniczej import węgla, dlatego że PGG ma zająć się wydobywaniem. Obecnie jesteśmy na etapie tworzenia nowego systemu sprzedażowego – o tym, myślę, będziemy mieli okazję mówić po przerwie wakacyjnej w komisji, także o tym, cośmy zakładali – i tworzymy nową sieć sprzedażową.

Podstawowym założeniem Polskiej Grupy Górniczej jest zabezpieczenie rynku polskiego, przede wszystkim energetyki polskiej, polskiego ciepłownictwa, poprzez dokończenie procesu EDF-u, czyli nabycie, bo teraz trwają sprawy formalne w Polskiej Grupie Energetycznej. Będziemy również przygotowywać program i projekt dla polskiego ciepłownictwa, bo tu otwiera nam się rynek, bo do tej pory był to rynek zamknięty ze względu na pewne plany inwestycyjne niezwiązane z kapitałem polskim. Natomiast Węglukoks nie jest firmą, która zajmuje się importem. Ona zajmuje się eksportem węgla. I też z tego, jakie w statucie i w strategii mają założenie, wynika, że nie planują importować węgla na polski rynek. Tym bardziej nie wchodzi w rachubę rynek rosyjski.

Natomiast jeśli chodzi o założenia ustawowe, to my rugujemy niesort, który psuje nam rynek. Trafia on przede wszystkim do komunalnych zasobów i palenisk. Jeśli bowiem chodzi o energetykę zawodową i o kotły o mocy ponad 1 MW, to one mają stosowne filtry i są w stanie m.in. pewne węgle, miały czy nawet flotokoncentraty spalić w taki sposób, że mamy efekt ekologiczny, zaś w odniesieniu do 1 MW, czyli chodzi o te przydomowe czy te małe kotły w domach, które mamy, niestety one nie są przystosowane, aby niesort czy flotokoncentraty, czy inne podobne do tego związku spalać. Stąd rugujemy dość duży zasób tzw. węgla, który pojawia się na polskim rynku. To było założenie, że pojawia się też przestrzeń dla węgla z polskich kopalń.

Natomiast jedno jest też istotne: jeśli chodzi o węgiel rosyjski, to pewna partia będzie przychodzić, szczególnie węgla grubego, bowiem na polskim rynku jest zapotrzebowanie na węgiel gruby. I tutaj musimy sobie pozwolić dać czas, aby węgiel gruby mógł wydostać z polskich kopalń, bo trzeba przedstawić pewien system wydobywczy (Dzwonek), który wymaga i nakładów, i czasu. A więc byłoby z naszej strony nieroztropne, aby takie działania podejmować. Z drugiej strony niech też polski węgiel zmierzy się cenowo. I to, jak myślę, dobrze wpłynie na kondycję polskich kopalń, cenowo też, jeśli chodzi o węgiel gruby, bo on nam ubogaca sorty na polskim rynku.

Natomiast jeśli chodzi o niesort, to tutaj podtrzymujemy to i potwierdzam, panie pośle, to, o co pan pytał. Jest to bezdyskusyjne. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję panu ministrowi.

Przechodzimy do kolejnego pytania, pytania sformułowanego przez panią poseł Beatę Mazurek z Prawa i Sprawiedliwości w sprawie budowy obwodnicy Chełma, skierowanego do ministra infrastruktury i budownictwa.

Bardzo proszę, pani poseł Beata Mazurek.

Posel Beata Mazurek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Kilka zdań o historii. Kiedy w 2006 r. czy 2005 r. pytałam ówczesny rząd, mój rząd, tak jak dzisiaj, Prawa i Sprawiedliwości o budowę obwodnicy Chełma i uzasadniałam konieczność jej budowy, odpowiedź rządu brzmiała, że zgadzają się z moją argumentacją i że pełne przygotowanie realizacji zadania planuje się na 2010 r., a jego realizację na lata 2011–2012. Mamy rok 2017 i niestety niepokojące wieści, że z tej obwodnicy Chełma nic nie będzie, pominąwszy fakt, że podczas minionych wyborów, czy to parlamentarnych, czy to do europarlamentu, czy to samorządowych, politycy dzisiejszej totalnej opozycji

Posel Beata Mazurek

nam, mieszkańcom Chełma cały czas mówili, że ta obwodnica będzie, że ma zapewnione finansowanie i że nie powinno być z nią problemu.

Dzisiaj sytuacja wygląda zupełnie inaczej. Dzisiaj rząd zapowiada drogową ofensywę, która ma mieć miejsce również na Lubelszczyźnie, niestety nadal bez obwodnicy Chełma. Końcowy odcinek S12 do Lublina przez Chełm, do Dorohuska, granicy państwa ma być fragmentem trasy europejskiej E377, a także drogi europejskiej TNT. Obecnie budowę obwodnicy Chełma w ciągu drogi ekspresowej S12 ujęto w realizowanym „Programie budowy dróg krajowych na lata 2014–2023 z perspektywą do 2025 r.”.

Zrealizowane do chwili obecnej prace przygotowawcze dla tego zadania zakończone zostały wydaniem w grudniu 2015 r. decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji inwestycji. Dlatego też uważam, że zadanie to może zostać skierowane do realizacji zaraz po zapewnieniu mu finansowania.

A zatem chciałabym zapytać: Jakie są plany resortu infrastruktury w sprawie budowy obwodnicy Chełma? Czy i kiedy my, mieszkańcy Chełma, możemy liczyć na tę obwodnicę? (*Dzwonek*) Jakie resort w tej kwestii ma plany? Dziękuję.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa pana Jerzego Szmita.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa Jerzy Szmit:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowna Pani Posel! Chciałbym bardzo podziękować za to pytanie, bo jest to kolejny dowód troski Wysokiej Izby, szczególnie pani poseł Beaty Mazurek, o rozwój budownictwa drogowego. Często o tym mówię z tej trybuny, bo to są dla nas naprawdę ważne argumenty, dla Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa, jeżeli posłowie pytają o poszczególne drogi, jeżeli pytają o poszczególne inwestycje, bo to są bardzo ważne argumenty w naszych dyskusjach dla zapewnienia finansowania budownictwa drogowego.

Budownictwo drogowe jest bardzo kosztowne – nie ma co ukrywać, to są gigantyczne pieniądze. Dzisiaj obowiązujący limit na realizację programu budowy dróg krajowych został podniesiony decyzją rządu Prawa i Sprawiedliwości z 20 czerwca tego roku o następne 28 mld zł, a zatem też o gigantyczną kwotę, która ma zostać wykorzystana na przygotowane wcześniej inwestycje drogowe. Myślę, że ta inicjaty-

wa, która pojawiła się dzisiaj w Wysokiej Izbie i była dyskutowana, będzie też za tydzień dyskutowana, na temat funduszu dróg samorządowych. To też jest troska Wysokiej Izby, posłów o to, żeby budownictwo drogowe, infrastruktura po prostu się rozwijała i mogła dobrze służyć. Ale myślę, że na ten temat to za tydzień jeszcze będziemy dyskutowali.

Natomiast co do tego konkretnego pytania, które dotyczy obwodnicy Chełma w ciągu drogi krajowej nr 12, to ta inwestycja została ujęta w przedmiotowym programie. Natomiast gdy jeszcze nasi poprzednicy zostawiali ten program, to jednocześnie nie zostawiali finansowania na tę inwestycję. Ale potwierdzam, że stopień przygotowania obwodnicy Chełma jest bardzo istotny. Mówimy o odcinku ok. 17 km. Etap prac przygotowawczych jest już mocno zaawansowany. 14 grudnia 2015 r. została uzyskana decyzja środowiskowa o uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia, która określiła ostateczny wariant przebiegu przedmiotowej drogi, sposób jej powiązania z przyległymi terenami. Decyzja jest ostateczna i stanowi podstawę do dalszych prac projektowych.

Przygotowany przez Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa projekt zmiany, poszerzenia „Programu budowy dróg krajowych i autostrad”, który we wtorek był opiniowany przez komitet stały Rady Ministrów, zawiera oprócz wielu innych realizacji również tę obwodnicę, obwodnicę Chełma w ciągu drogi krajowej nr 12, i zapewnienie finansowania w ramach limitu 135 mln zł. A zatem możemy powiedzieć, że we wtorek, bo tak jest zaplanowane najbliższe posiedzenie rządu, Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa chciałoby, żeby ten projekt rozszerzenia programu, który będzie informował, jakie drogi będą zrealizowane, jakie inwestycje w ramach powiększonego limitu, bo już decyzja na ten temat zapadła, właśnie na tym najbliższym posiedzeniu rządu został przyjęty. Jeżeli nawet nie na najbliższym, bo jeszcze trzeba dopełnić różnych działań formalnych, trzeba przygotować dokumenty, jest obieg dokumentów, to myślę, że skoro ta najważniejsza decyzja została już podjęta, to po decyzji Rady Ministrów będziemy mogli oficjalnie przystąpić do realizacji tej inwestycji. Będziemy mogli kończyć prace przygotowawcze i ogłosić przetarg już na jej realizację.

Jednocześnie chciałbym bardzo podziękować pani poseł Beacie Mazurek za starania, które niewątpliwie bardzo wybitnie przyspieszyły decyzję o wpisaniu tej inwestycji na listę inwestycji realizowanych w ramach powiększonego przez rząd Prawa i Sprawiedliwości limitu co do budowy dróg krajowych. (*Oklaski*)

(*Posel Beata Mazurek*: Dziękuję bardzo, panie ministrze. Ale korzystając jeszcze...)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Bardzo proszę, pani poseł Beata Mazurek.

Posel Beata Mazurek:

Dziękuję, panie marszałku.

Panie ministrze, wiemy o tym, że w grudniu 2015 r. została wydana decyzja środowiskowa. Dziękuję za informację, że sprawa budowy dróg stanie na najbliższym albo jednym z najbliższych posiedzeń rządu, natomiast chciałabym, żeby pan, że tak powiem, jasno wypowiedział się co do ram czasowych budowy obwodnicy Chełma. To po pierwsze. Po drugie, czy w momencie kiedy ten program zostanie zatwierdzony, ruszą dalsze prace przygotowawcze? Chodzi mi tutaj o dokumentację projektową, o pozwolenie na budowę, o wykup gruntów, wreszcie o rozpoczęcie robót budowlanych. Jak rozumiem, do tej pory planów w tym zakresie nie było, skoro poprzednicy nie zabezpieczyli finansowania budowy tej obwodnicy. Czy tak?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa
Jerzy Szmit:**

Tak, tak, pani poseł.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Bardzo proszę, pan minister Jerzy Szmit.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa
Jerzy Szmit:**

Dziękuję.

Tak, rzeczywiście sytuacja tak wygląda. Całe szczęście, że przynajmniej decyzja środowiskowa została przygotowana i jest już ostateczna, a zatem znamy przebieg tej inwestycji. Natomiast rzeczywiście dalsze prace zostały wstrzymane, ponieważ nie było środków finansowych. Wspomniała pani, pani poseł, o wykupach gruntów, o przygotowaniu projektów technicznych czy o organizowaniu samych przetargów. Myślę, że tutaj po decyzji rządu w tym roku dalsze decyzje też będą zapadały i będziemy mogli przystąpić do realizacji tej inwestycji już na bardziej zaawansowanym etapie. W przyszłym roku będziemy mogli mówić o podpisywaniu pierwszych umów, które przyspieszą realizację tej inwestycji. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję panu ministrowi.

Przechodzimy do kolejnego pytania.

Pytanie sformułowane przez posłów Jarosława Gonciarza i Wojciecha Szaramę z Prawa i Sprawiedliwości w sprawie potencjału i możliwości wykorzy-

stania Kanału Gliwickiego – do ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej.

Bardzo proszę o zadanie pytania pana posła Jarosława Gonciarza.

Posel Jarosław Gonciarz:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej poinformowało o zamiarach odnowy dróg wodnych w Polsce i utworzenia drogi handlowej na Odrze. Wiemy, że drogi wodne w Polsce mają być dostosowane do co najmniej IV klasy żeglowności. Sam transport śródlądowy ma również wiele zalet i jest nieodłącznym elementem dobrze rozwiniętej gospodarki morskiej w zachodnich krajach. Z tej okazji należy zauważyć potencjał Kanału Gliwickiego, który został uwzględniony również w przyjętym przez Radę Ministrów 14 czerwca 2016 r. dokumencie pt. „Założenia do planów rozwoju śródlądowych dróg wodnych w Polsce na lata 2016–2020 z perspektywą do roku 2030”. Gliwice jako miasto posiadające dobrze rozwinięty węzeł kolejowy oraz znajdujące się w pobliżu skrzyżowania autostrad A1 i A4, miasto, przez które przebiega DK88 oraz Drogowa Trasa Średnicowa, utrzymując kanał w pełnej gotowości. W związku z powyższym chciałbym zapytać pana ministra: Jak daleko idące plany ma ministerstwo względem utworzenia wspomnianej drogi handlowej ze wskazaniem na wykorzystanie potencjału Kanału Gliwickiego? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi sekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej pana Jerzego Maternę.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej
Jerzy Materna:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Pośle! W planach ministerstwa określonych na podstawie „Założeń do planów rozwoju śródlądowych dróg wodnych w Polsce na lata 2016–2020 z perspektywą do roku 2030” znajduje się m.in. osiągnięcie międzynarodowej klasy żeglowności na Odrzańskiej Drodze Wodnej oraz włączenie jej w europejską sieć dróg wodnych. Pierwszy krok w realizacji tego priorytetu stanowi likwidacja wąskich gardeł, czyli miejsc ograniczających żeglugę śródlądową. W niektórych przypadkach do wąskich gardeł zaliczyć należy infrastrukturę krzyżującą się ze śródlądowymi drogami wodnymi,

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej Jerzy Materna

w tym mosty, których prześwit nad szlakiem żeglownym jest zbyt mały. W perspektywie krótkoterminowej planuje się zakończenie prac remontowo-modernizacyjnych dotyczących śluz na Kanale Gliwickim, aż do przywrócenia ich sprawności i funkcjonalności w ramach istniejącej klasy drogi wodnej, oraz rozpoczęcie prac projektowych i modernizacyjnych co do stanowisk kanału do uzyskania klasy V, o ile będzie to uzasadnione, ponieważ przyszły Kanał Śląski będzie biegł lateralnie do istniejącego kanału.

Z kolei w perspektywie długoterminowej należy na Kanale Gliwickim realizować etapową przebudowę stanowisk kanału do klasy V wraz z budową nowych śluz obok obecnie istniejących, o ile będzie to uzasadnione. Do sfinansowania środków Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko” 2014–2020 zostały wskazane dwa projekty dotyczące Kanału Gliwickiego, realizowane przez Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gliwicach.

1. Modernizacja śluz odrzańskich na Kanale Gliwickim, na odcinku w zarządzie RZGW Gliwice, przystosowanie do III klasy drogi wodnej, etap I, faza II. Realizacja projektu. Faza I została rozpoczęta w PO IiŚ 2007–2013 i obejmuje dokończenie modernizacji dwóch śluz na Kanale Gliwickim: Dzierżno i Łabędy. Planowana data zakończenia projektu to IV kwartał 2018 r., natomiast koszt szacowany to jest ponad 50 mln zł.

2. Modernizacja śluz odrzańskich na Kanale Gliwickim, na odcinku w zarządzie RZGW Gliwice, przystosowanie do III klasy drogi wodnej, etap II. W ramach projektu zostanie zrealizowana modernizacja dwóch śluz na Kanale Gliwickim: Nowa Wieś oraz Sławieccice. Zaplanowano również odbudowę i modernizację budowli i urządzeń, stworzenie systemu monitorowania oraz wykonanie systemów oszczędzających wodę. Planowana data zakończenia projektu to IV kwartał 2020 r., natomiast szacowany koszt to ponad 110 mln zł.

Dodatkowy zakres prac na Kanale Gliwickim określi studium wykonalności dla modernizacji Odrzańskiej Drogi Wodnej.

W celu udrożnienia Kanału Gliwickiego, aby przywrócić regularną żeglugę śródlądową, zgodnie ze wstępnymi szacunkami przekazanymi przez Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gliwicach należy w pierwszym etapie prac wydać ok. 50 mln zł. Środki finansowe w tej wysokości umożliwią likwidację osadów dennych zakwalifikowanych jako niebezpieczne z najbardziej zamulonego odcinka Dzierżno pod Gliwicami oraz modernizację umocnień brzegowych.

Przywrócenie regularnego transportu śródlądowego wodnego na Odrzańskiej Drodze Wodnej jest priorytetem rządu. Przyczyni się również do wzrostu wielkości ładunków transportowanych za pomocą żeglugi śródlądowej. Według danych Polskiej Grupy

Energetycznej aktualnie realizowana budowa nowych bloków w elektrowni Opolo spowoduje znaczne zwiększenie zapotrzebowania na węgiel z obecnych 3,5 mln t do 7–8 mln t w przyszłości. Podjęte działania spowodują także wzrost aktywizacji gospodarczej portu Gliwice oraz przyczynią się do promocji śródlądowego transportu wodnego w Polsce. Należy podkreślić, że planowane przez ministerstwo inwestycje w zakresie rozwoju śródlądowych dróg wodnych nie tylko przyczynią się do zwiększenia znaczenia żeglugi śródlądowej, ale też umożliwią m.in. prowadzenie na większą skalę ruchu turystycznego. Dziękuję.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zadanie pytania dodatkowego pana posła Jarosława Gonciarza.

Poseł Jarosław Gonciarz:

Panie Ministrze! Gliwicki samorząd cieszy się ze złożonych deklaracji, ale nauczony doświadczeniem, deklaracjami składanymi przez poprzedni rząd, jest ostrożny z optymizmem. Dlatego chciałem dopytać, jak przedstawia się aktualnie sytuacja żeglugowa na Kanale Gliwickim. Czy poza zadaniami przewidzianymi do realizacji ze środków finansowych z Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko” 2014–2020 realizowane są prace udrożnieniowe? Dziękuję.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Proszę, pan minister Jerzy Materna.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej Jerzy Materna:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Aktualnie na Kanale Gliwickim odbywa się jedynie niewielki transport ładunków, głównie kruszywa. Uruchomienie transportu węgla do elektrowni w Opolu może stać się istotną informacją dla kolejnych przedsiębiorstw, np. Grupy Azoty. Transport ładunków przy wykorzystaniu żeglugi śródlądowej jest możliwy i w dodatku opłacalny ekonomicznie. Należy podkreślić, że planowane przez ministerstwo inwestycje w zakresie rozwoju śródlądowych dróg wodnych przyczynią się nie tylko do zwiększenia znaczenia żeglugi śródlądowej, ale też umożliwią m.in. prowadzenie na większą skalę ruchu turystycznego, w tym także przewozów pasażerskich, rozwój turystyki i rekre-

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej Jerzy Materna

acji. To właśnie zainteresowanie branży turystycznej Kanałem Gliwickim jest coraz większe. Organizowane są także spływy kajakowe, jak również przewozy pasażerskie większymi statkami.

Poza remontem śluz żeglugowych w ramach Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko” 2014–2020 należy usunąć wypłyenia na Kanale Gliwickim. W 2017 r. administracja wodna zaplanowała na to działanie wydatki rzędu 140 tys. zł. Jednak w celu udrożnienia Kanału Gliwickiego, aby przywrócić regularną żeglugę śródlądową, zgodnie ze wstępnymi szacunkami przekazanymi przez Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gliwicach należy w pierwszym etapie prac wydać ok. 50 mln zł. Środki finansowe w tej wysokości umożliwią likwidację osadów dennych zakwalifikowanych jako niebezpieczne z najbardziej zamulonego odcinka Dzierżno pod Gliwicami oraz modernizację umocnień brzegowych. Ministerstwo robi wszystko, by te środki w wysokości 50 mln zł znalazły się w bieżącym roku. Dziękuję.

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję bardzo panu ministrowi.
Przechodzimy do kolejnego pytania.

Pytanie sformułowane przez panię Urszulę Ruśsecką, Bożenę Borys-Szoję, Barbarę Dziuk, Joannę Kopcińską i Małgorzatę Golińską z Prawa i Sprawiedliwości w sprawie funkcjonowania opieki pielęgniar- skiej i stomatologicznej w szkołach w kontekście pla- nowanych zmian w edukacji. Pytanie jest skierowane oczywiście do Ministerstwa Zdrowia, do ministra zdrowia.

Bardzo proszę, pani poseł Barbara Dziuk.

Poseł Barbara Dziuk:

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Temat opieki zdrowotnej w szkołach przewija się od lat, ponieważ ta dziedzina jest bardzo zaniedbana. Przede wszystkim wiadomo, że profilaktyka stosowana od najmłodszych lat to jest bardzo dobry kierunek, ponieważ lepiej zapobiegać, niż leczyć.

Ukazało się, pani minister, zarządzenie prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia premiujące kontrak- towanie świadczenia ogólnostomatologicznego dla dzieci i młodzieży. Wiem, że ten temat był też dosyć mocno omawiany w Komisji Zdrowia i w programie Prawa i Sprawiedliwości również była zapowiedziana ta opieka, szczególnie stomatologiczna, wśród dzieci i młodzieży. Chciałabym dowiedzieć się, jak będą pla- nowane te działania, aby objąć właśnie to najmłodsze pokolenie profilaktyką. Czy będzie można np. wpro- wadzić, czy dyrektor oddziału wojewódzkiego NFZ

będzie mógł te świadczenia stomatologiczne w godzi- nach popołudniowych wprowadzić, taką preferencję? Czy jest taka możliwość? Jak w ogóle tutaj minister- stwo widzi to funkcjonowanie?

Chciałam również bardzo mocno podkreślić, że pani premier Beata Szydło jest zatroskana właśnie o zdrowie młodych Polaków i wydaje się zasadne też jej stanowisko w tych kwestiach, żeby zadbać właśnie o to najmłodsze pokolenie, tak jak było kiedyś. Bo przecież sprawdzone praktyki, które mamy od lat, były dobre i warto do tego powrócić. Bo również ze statystyk wiemy, że próchnica się powiększa, a tutaj jest wielka troska (*Dzwonek*) ministerstwa, jak rów- nież rządu Prawa i Sprawiedliwości. Dziękuję.

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję bardzo.

Proszę o udzielenie odpowiedzi sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia panią Józefę Szczurek-Żelazko.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Józefa Szczurek-Żelazko:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kwe- stia opieki nad dziećmi i młodzieżą była wielokrotnie omawiana tutaj na tej sali. W Ministerstwie Zdrowia mamy pełną świadomość, że obecny stan jest dalece niewystarczający. Zresztą dowodzą tych faktów rów- nież i raporty NIK-u czy chociażby wyniki badań przesiewowych, które faktycznie zwracają uwagę na wiele problemów zdrowotnych dzieci i młodzieży w wie- ku szkolnym.

Szanowni państwo, te niedostatki w dużej mierze zostały spowodowane m.in. sposobem finansowania opieki nad dziećmi i młodzieżą. Odstąpiono od two- rzenia gabinetów profilaktycznych w szkołach. Wa- runki finansowania stomatologii dziecięcej doprowa- dziły do tego, że wiele gabinetów szkolnych, stoma- tologicznych, które funkcjonowały jeszcze kilkana- ście czy kilka lat temu, niestety zostało z powodów czysto finansowych zlikwidowanych.

Obecnie w naszym kraju posiadamy ok. 27 tys. szkół różnego rodzaju. Jeżeli chodzi o gabinety pro- filaktyki, w których funkcjonują pielęgniarki, jest ich na terenie naszego kraju 9200, czyli mniej niż połowa szkół posiada tego typu gabinety, gabinetów lekar- skich mamy ok. 1,5 tys., a gabinetów stomatologicz- nych pozostało 1700. To świadczy o tym, jaka jest skala potrzeb i jakie problemy z tego wynikają.

Jeżeli chodzi o finansowanie tych świadczeń, rów- nież było ustalone na bardzo niskim poziomie. 1 pielę-gniarka miała pod opieką 800–1200 uczniów. To powo- dowało, że w szkołach, szczególnie w środowiskach małomiasteczkowych, w środowiskach wiejskich...

(*Głos z sali:* Może coś o przyszłości.)

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Józefa Szczurek-Zelazko**

...pielęgniarka przebywała raz w tygodniu, a często zdarzało się, że bywała również co drugi tydzień. To w żadnej mierze nie zabezpieczało prawidłowej opieki nad dziećmi i młodzieżą, nie dawało możliwości monitorowania stanu zdrowia.

Jak wiemy, dzieci z problemami zdrowotnymi przybywa i pielęgniarka szkolna właściwie tej swojej roli, jaka była nałożona na nią ustawowo, nie spełniała, ponieważ jej spełniać nie mogła ze względu na takie, a nie inne sposoby finansowania.

Obecnie w Ministerstwie Zdrowia praktycznie zostały już zakończone prace nad założeniami ustawy o zdrowiu dzieci i młodzieży. W tej ustawie zakładamy, że pielęgniarka będzie się zajmowała mniejszą grupą dzieci. Również współpracujemy w tym zakresie z ministerstwem edukacji, które na bieżąco przekazuje nam dane co do ilości szkół. Wiemy, że w związku z wejściem w życie reformy edukacji zmniejszy się ilość szkół. W związku z tym również nam łatwiej będzie dostosować tę opiekę nad uczniami, ponieważ szkoły z natury swojej będą większe, liczebniejsze. Planujemy, aby jedna pielęgniarka zajmowała się nie więcej niż grupą 700–800 uczniów. To spowoduje, że będzie mogła ona częściej być w szkole i realizować te zadania.

Alte to zmiany nie tylko takie strukturalne. Chcielibyśmy również zweryfikować zakres zadań pielęgniarki. W tej chwili jest to dokładnie zdefiniowane w przepisach, zarówno związanych z koszykiem świadczeń, jak i również w zakresie obowiązków, który pielęgniarka posiada, ale chcielibyśmy taki większy akcent położyć na kwestie koordynacji, koordynacji przede wszystkim opieki nad dziećmi, duży nacisk na współpracę z lekarzem rodzinnym, z pielęgniarką środowiskowo-rodzinną, ale również z połączoną środowiskowo-rodzinną, bo też ta osoba powinna odegrać dużą rolę w edukacji, szczególnie jeżeli chodzi o dziewczynki. Również zwracamy uwagę na współpracę z gminą.

Chcielibyśmy, aby pielęgniarka szkolna była koordynatorem wszelkich działań profilaktycznych i promocyjnych, aby programy profilaktyczne, które realizowane są w szkołach, były dedykowane faktycznie tym dzieciom, tym środowiskom, którym powinny być dedykowane, aby rzeczywiście dzieci np. z zagrożeniem otyłością były edukowane, w jaki sposób należy się odżywiać, w jaki sposób uprawiać aktywność itd. A więc chcemy, aby te programy były właśnie w taki sposób projektowane i realizowane.

Oczywiście w tym samym systemie bardzo istotną rolę będzie odgrywało wsparcie samorządów czy wsparcie dyrektorów szkół w budowie czy w wyposażeniu gabinetów szkolnych. Chcielibyśmy uruchomić program, który byłby finansowany z budżetu państwa, w ramach którego dotowalibyśmy tworzenie, wyposażenie gabinetów szkolnych, gabinetów profilaktycznych. Przewidujemy również możliwość fi-

nansowania w ramach tego programu tworzenia gabinetów stomatologicznych. A także pojawia się pomysł, myślę, że realny, możliwy do zrealizowania, zakupu dentobusów, które mogłyby przede wszystkim pełnić rolę profilaktyczną, szczególnie w tych małych szkołach, w małych środowiskach, bo wiemy, że w naszym kraju jest duża liczba szkół, gdzie mamy poniżej 100 dzieci, i tworzenie gabinetów szkolnych, szczególnie stomatologicznych, czego koszt jest bardzo duży, w takiej społeczności byłoby zwyczajnie nieopłacalne. *(Dzwonek)* Również chcielibyśmy tu poprawić finansowanie i są prowadzone prace z Narodowym Funduszem Zdrowia w sprawie polepszenia finansowania świadczeń stomatologicznych. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Proszę o pytanie dodatkowe panią poseł Urszulę Rusecką.

Poseł Urszula Rusecka:

Bardzo dziękuję, panie marszałku.

Pani minister, bardzo nas cieszy ta informacja, że jest już ustawa przygotowywana, że reaktywujemy medycynę szkolną. To był bardzo dobry projekt zapowiadany przez Prawo i Sprawiedliwość. Dobrze, że wchodzi to w życie. Natomiast moje pytanie jest takie: Czy w proponowanej ustawie będą przewidziane mechanizmy zapewniające odpowiednią jakość, kompleksowość profilaktycznych świadczeń zdrowotnych w środowisku nauczania i wychowania? Czy będzie to monitorowane? I czy ministerstwo współpracuje – bo bardzo ważna jest w tym zakresie współpraca – z ministerstwem edukacji? Głównie o tę współpracę z ministerstwem edukacji pytam. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Proszę, pani minister Józefa Szczurek-Zelazko.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Józefa Szczurek-Zelazko:**

Jak wspomniałam, mówiąc o projekcie założeń do ustawy, ten projekt zakłada realizację celów na dwóch jak gdyby poziomach. Jeden poziom to jest ten poziom inwestycyjny, w ramach którego musimy widzieć potrzebę doinwestowania zarówno gabinetów profilaktycznych, jak i gabinetów stomatologicznych, czy też gabinetów lekarskich. A drugi poziom to jest kwestia tzw. programu miękkiego dedykowanego wszystkim szkołom, niezależnie od tego, czy posia-

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Józefa Szczurek-Zelazko**

dają gabinety, czy nie. I w ramach tego programu będą realizowane programy profilaktyczne i promocyjne. Tutaj jest kwestia bardzo jasnego oddzielenia zadań, które będą realizowane w ramach tego programu, od tych świadczeń, które są już finansowane ze środków publicznych, aby nie dopuścić do ich podwójnego finansowania. I chcielibyśmy, aby te programy... Programy profilaktyczne realizowane są przez różne instytucje, przez samorządy, przez różnego rodzaju organizacje pozarządowe, ale też szkoła w ramach własnych programów nauczania czy ścieżek programowych również prowadzi programy zdrowotne. I chcielibyśmy, aby ta pielęgniarka koordynowała realizację wszystkich tych programów w taki sposób, tak jak powiedziałam wcześniej, aby one były dedykowane tym grupom uczniów, którzy rzeczywiście takiego wsparcia edukacyjnego i wyposażenia w wiedzę wymagają.

Chcielibyśmy też na pielęgniarkę szkolną nałożyć obowiązek monitorowania efektów. Ten obowiązek miałby polegać na tym, że pielęgniarka na bieżąco kontrolowałaby, jeżeli np. dziecko jest zagrożone otyłością, czy ono jest wyposażone w wiedzę w tym zakresie, ale też czy ją stosuje. Mamy konkretne mierniki tej pracy wypracować w taki sposób, żeby można było oceniać pracę pielęgniarki szkolnej na podstawie danych konkretnych, namacalnych, świadczących o poprawie zdrowia dzieci, którymi ona w danej szkole się opiekuje. Tak że te mierniki jakościowe chcielibyśmy również wprowadzić. Ale głównie chodzi nam o to, aby pielęgniarka była w szkole, była wśród dzieci, identyfikowała ich problemy, rozwiązywała je, a nie tylko raz w tygodniu pojawiała się i generalnie wypełniała tylko dokumenty administracyjne, które winna z tego tytułu prowadzić. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Poseł Barbara Dziuk: Dziękujemy bardzo.)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo, pani minister.

Pytanie to kończy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

Ogłaszam 3-minutową przerwę.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 16 min 04
do godz. 16 min 09)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Wznawiam obrady.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 21.
porządku dziennego: Informacja bieżąca.**

Przypominam, że na obecnym posiedzeniu Sejmu zostanie rozpatrzona informacja w sprawie skutków zmiany ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej

finansowanych ze środków publicznych dotyczących wprowadzenia systemu podstawowego szpitalnego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej (tzw. sieć szpitali), o przedstawienie której wnosił Klub Poselski Nowoczesna.

Przypominam również, że przedstawienie uzasadnienia wniosku przez posła przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a udzielenie odpowiedzi przez przedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 10 minut. Wystąpienia posłów w dyskusji nie mogą trwać dłużej niż 2 minuty. Na zakończenie dyskusji głos zabierają kolejno przedstawiciel wnioskodawców oraz przedstawiciel Rady Ministrów. Wystąpienie przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a wystąpienie przedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 10 minut. Marszałek Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie wystąpienia przedstawiciela Rady Ministrów. Czas przeznaczony na rozpatrzenie punktu: Informacja bieżąca nie może być dłuższy niż 90 minut.

Proszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pana posła Marka Rucińskiego.

Poseł Marek Ruciński:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Chciałem zwrócić się do przedstawiciela Ministerstwa Zdrowia nie jako posła, nie jako praktyk i lekarz, tylko jako potencjalny pacjent. Sieć szpitali w samym założeniu to bardzo dobry pomysł. Zastanawiamy się – my, pacjenci – jakie to będzie miało dla nas konsekwencje. Dlatego chciałbym uzyskać od pana ministra informacje: W jaki sposób będzie realizowana kampania informacyjna dotycząca wprowadzanych zmian w ochronie zdrowia? W jaki sposób z informacją o sieci szpitali resort planuje dotrzeć do pacjentów – do ludzi starszych, ale również zupełnie młodych, którzy mogą zachorować po raz pierwszy? Jaki będzie koszt takiej ewentualnej kampanii informacyjnej?

Od ogłoszenia listy jednostek, które znalazły się w sieci, do wejścia w życie ustawy miną 3 miesiące. Jak zamierzacie państwo, Ministerstwo Zdrowia wykorzystać ten okres? Czy istnieje jakakolwiek szansa na to, żeby ta dotycząca sieci lista, która została ogłoszona, mogła być jeszcze nowelizowana w zależności od sytuacji, jaka w tym 3-miesięcznym okresie wystąpi?

Kolejna wątpliwość. Na jakiej zasadzie będzie zapewnione finansowanie oddziałów nowo powstających lub powstających w miejsce jednostek, które nie zostały zakwalifikowane do sieci? Czy ministerstwo ma wiedzę o dostępności niezbędnej kadry medycznej i sprzętów w placówkach, które dotąd nie świadczyły określonych usług, a teraz, po zmianach, będą musiały rozszerzyć swoją ofertę?

No i dosyć ważne z punktu widzenia pacjentów pytanie: Jaki będzie los szpitali prywatnych i monoprofilowych, specjalistycznych, które nie znalazły się

Posel Marek Ruciński

w sieci ani nie uzyskają pieniędzy w ramach puli przeznaczonej na konkursy? Przypomnę tylko, że niejednokrotnie szpitale prywatne ogromnej części świadczeń udzielały w ramach przydzielanych im środków publicznych. Czy zostaną pozostawione samym sobie?

Świetnym przykładem są tutaj placówki kardiologiczne i kardiokirurgiczne, które uzyskały jedne z najwyższych w Polsce wyników w zakresie liczby wykonywanych ablacji, leczenia zakrzepowo-zatorowego nadciśnienia płucnego, oraz specjalizujące się w leczeniu pacjentów po operacjach wad serca. Szpitale te pełniły tym samym ważną rolę przy zabezpieczeniu opieki zdrowotnej dla mieszkańców danego regionu.

I ostatnie pytanie, w związku z ostatnimi wypowiedziami pana prezesa Jarosława Kaczyńskiego. Kiedy nastąpi rzeczywista likwidacja NFZ-etu? Czy będzie to odraczane? Polacy, pacjenci i potencjalni pacjenci, przyzwyczaili się do NFZ-etu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszką:

Dziękuję panu posłowi.

Proszę o udzielenie odpowiedzi podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia pana Piotra Gryzę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Piotr Gryza:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowny Panie Pośle! Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Wprowadzenie systemu podstawowego szpitalnego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej, zwanego dalej systemem zabezpieczenia, na mocy ustawy z dnia 23 marca, oprócz uporządkowania systemu, oprócz określania zakresów odpowiedzialności, a tym samym wyznaczenia pewnych kierunków rozwoju charakterystycznych dla poszczególnych poziomów systemu zabezpieczenia, przyniesie realne korzyści dla pacjentów, a o to pan pytał, pacjentem jest każdy z nas. Przyniesie realne korzyści w postaci poprawy koordynacji i ciągłości opieki nad pacjentem, bardziej racjonalnego gospodarowania zasobami na opiekę zdrowotną, zwiększenia stabilności finansowania tych szpitali, które wchodzi do systemu zabezpieczenia – a przez to poprawę warunków do inwestowania w ich rozwój – dostosowania struktury wewnętrznej podmiotów leczniczych do aktualnych potrzeb zdrowotnych.

W ramach systemu zabezpieczenia wyodrębniono sześć poziomów zabezpieczenia. Poziomy te są zdefiniowane przez wskazanie charakteryzujących je profili z zakresu leczenia szpitalnego realizowanych

w trybie hospitalizacji. To jest istotne, bo tylko tryb hospitalizacji jest uwzględniony w systemie zabezpieczenia. Tryb hospitalizacji planowej oraz tryb hospitalizacji jednodniowej znajdują się poza tym systemem zabezpieczenia i jeśli o nie chodzi, będzie to kupowane w drodze konkursowania ofert. Wyodrębnienie ww. poziomów systemu zabezpieczenia odzwierciedla w przypadku trzech pierwszych, czyli szpitali I, II i III stopnia, pewną gradację pod względem liczby realizowanych profili i stopnia ich specjalizacji. Dwa kolejne, czyli onkologiczne i pulmonologiczne, zostały wyodrębnione ze względu na specyfikę świadczeń, którym są dedykowane. Natomiast wyodrębnienie poziomu ogólnopolskiego czyni zadość uznaniu szczególnej roli szpitali ogólnopolskich, klinicznych czy też szpitali stworzonych przez mini-strów.

Zgodnie z ustawą oraz na podstawie rozporządzenia ministra zdrowia z dnia 13 czerwca w sprawie określenia szczegółowych kryteriów kwalifikacji świadczeniodawców do poziomów systemu zabezpieczenia dyrektorzy oddziałów wojewódzkich Narodowego Funduszu Zdrowia w dniu 27 czerwca ogłosili wykazy szpitali zakwalifikowanych do systemu zabezpieczenia w poszczególnych województwach. Łącznie do systemu zabezpieczenia zostały zakwalifikowane 594 zakłady lecznicze, w tym 78 zakładów niepublicznych. To pewne odwołanie do tego, na co pan poseł zwracał uwagę, dlatego że istotne podmioty niepubliczne znalazły się w systemie zabezpieczenia. I tak: I stopień zabezpieczenia – łącznie liczba zakładów leczniczych, szpitali to 283 podmioty, niepubliczne to 52 podmioty, II stopień – 96 szpitali, niepublicznych 10, stopień III – 62 szpitale, niepublicznych pięć, poziom onkologiczny – 20 szpitali, niepublicznych sześć, stopień pulmonologiczny – 30 szpitali, niepubliczne cztery, wreszcie pediatryczny – 13 szpitali, niepubliczny jeden, a poziom ogólnopolski – 90 szpitali. Tak więc kwalifikacja do systemu zabezpieczenia nie uwzględniała tego, kto jest organem prowadzącym, tylko realizację określonych kryteriów zdefiniowanych w ustawie, a także w rozporządzeniu ministra zdrowia.

Pytał pan poseł o to, co się może stać w ciągu 3 miesięcy. Po pierwsze, trzeba powiedzieć, że od 1 lipca do 30 września zostały aneksowane umowy w zakresie leczenia szpitalnego, w zakresie rehabilitacji leczniczej, a także ambulatoryjnej opieki specjalistycznej, a umowy w zakresie ambulatoryjnej opieki specjalistycznej, które nie wchodzi do systemu zabezpieczenia, zostaną aneksowane do połowy przyszłego roku, czyli do 30 czerwca 2018 r. Zmiana, która jest możliwa w trakcie tych 3 miesięcy, a którą przewiduje ustawa, to jest możliwość włączenia do wykazu połączonych podmiotów. Jeśli podmiot – organ prowadzący albo jeden organ – podjął akt o połączeniu i przedstawił ten akt o połączeniu do 20 czerwca br., a następnie do 21 września br. przedstawi wypis z rejestru podmiotów wykonujących działalność leczniczą, to wtedy ten połączony podmiot znaj-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Piotr Gryza**

dzie się w wykazie kwalifikacyjnym. W takim sensie jest możliwa zmiana. Poza tym zmiana jest możliwa – i taka sytuacja już w kilku punktach miała miejsce – w przypadku stwierdzenia błędów. Powstały sytuacje, że np. była niepełna nazwa. Taka sytuacja miała miejsce w przypadku kilku produktów, kilku programów lekowych. W tej chwili zgodnie z ustawą trwa procedura odwoławcza, która zakończy się do 27 lipca br. Najpierw podmioty niezakwalifikowane albo te, które uznały, że zostały zakwalifikowane do niewłaściwego poziomu albo np. nie zostały zakwalifikowane wszystkie zakresy albo grupy świadczeń, mogą odwołać się od decyzji dyrektora. Następnie, jeśli ta decyzja, jeśli ten wniosek nie zostanie uwzględniony, mogą się odwołać do prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia. A więc w takim sensie tutaj mogą zachodzić zmiany, chociaż wydaje się, że będą zachodzić tylko w zakresie, powiedzmy, pewnych drobnych błędów, które miały miejsce. Warto powiedzieć, że z tego narzędzia odwoławczego skorzystały 104 podmioty, które odwołały się od decyzji kwalifikacyjnych. W tej chwili dyrektorzy oddziałów przygotowują się do odpowiedzi na te odwołania.

Ważnym, istotnym elementem systemu zabezpieczenia jest to, że jedna umowa obejmuje trzy zakresy świadczeń, a właściwie cztery zakresy świadczeń, bo obejmuje leczenie szpitalne, obejmuje ambulatoryjną opiekę specjalistyczną realizowaną w przychodniach przyszpitalnych, obejmuje rehabilitację leczniczą w warunkach stacjonarnych lub oddziału dziennego, obejmuje nocną i świąteczną opiekę zdrowotną w przypadkach, kiedy szpital miał kontrakt, a więc są w wykazie umieszczone izba przyjęć albo szpitalny oddział ratunkowy. Rozwiązanie to powinno istotnie poprawić koordynację, ciągłość i kompleksowość opieki nad pacjentem. Można również oczekiwać, że w wielu wypadkach przyczyni się to do skrócenia czasu oczekiwania do poradni specjalistycznej oraz do leczenia szpitalnego w związku z tym, że ryczałtowa forma finansowania świadczeń pozwoli świadczeniodawcom na bardziej elastyczne dostosowanie i struktury organizacyjnej, i prowadzonej działalności do rzeczywistych potrzeb swoich pacjentów, bowiem istniejący obecnie model kontraktowania świadczeń promuje zachowania polegające na dostosowaniu wewnętrznej struktury organizacyjnej szpitali przede wszystkim w oparciu o produkty rozliczeniowe kupowane przez płatnika.

Warto też powiedzieć, że rozliczanie w drodze ryczałtowej to jest tylko jedno z narzędzi. Drugim narzędziem jest finansowanie świadczeń odrębnie finansowanych, które odbywa się na podstawie wykazu świadczeń wskazanych w rozporządzeniu ministra zdrowia. W tym wykazie znajdują się 24 świadczenia z zakresu zarówno leczenia ambulatoryjnego, jak i leczenia szpitalnego.

Pan poseł pyta o informację, w szczególności informację dla pacjentów, co się zmienia dla pacjentów w tym systemie. Otóż warto powiedzieć, że pod względem formalnym, jak również zasad udzielania świadczeń dla pacjentów nie zmienia się nic. Pacjent w systemie porusza się tak samo. Natomiast przez zmiany organizacyjne w systemie następuje możliwość koordynacji ciągłości wykonywania świadczeń, chociażby przez plan leczenia, ponieważ jak pacjent wchodzi do systemu w zakresie leczenia ambulatoryjnego czy następnie leczenia szpitalnego, czy następnie leczenia rehabilitacyjnego, to ten mechanizm finansowania i połączenia kilku zakresów w jednej umowie stwarza szansę na całościowe spojrzenie na pacjenta. Oczywiście wiele będzie zależeć od zarządów szpitali, ale ta projekcja systemowa również zwiększa zaufanie do zarządów szpitali, bo to od ich bezpośrednich decyzji będzie zależało, w jaki sposób będą wykorzystywali swoje zasoby, środki finansowe, a także w jaki sposób będą reagować na potrzeby pacjentów.

Trzeba też powiedzieć, że w sensie prowadzenia informacji o systemie zabezpieczenia (*Dzwonek*) na stronie Ministerstwa Zdrowia została umieszczona odpowiednia strona internetowa, natomiast minister zdrowia, jak też pracownicy Ministerstwa Zdrowia, w tym również ja sam, przez ostatnie miesiące spotykaliśmy się we wszystkich szesnastu województwach...

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Piotr Gryza:**

...i prowadziliśmy spotkania informacyjne dotyczące wprowadzanego systemu.

Mam nadzieję, że informacje przedstawione przeze mnie będą dla pana posła wystarczające. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję panu ministrowi.

Informuję, że zgłosili się posłowie do dyskusji.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze zapisać się do głosu?

Zamykam zatem listę mówców.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę, pan poseł Tomasz Latos, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Tomasz Latos:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ja na początek chciałbym podziękować wnioskodawcom za złożenie tego tematu informacji bieżącej, dlatego że, jak pokazuje praktyka, również tych spotkań, które pan minister odbywał we wszystkich szesnastu województwach – zresztą dziękuję bardzo za tę odpowiedź, teraz dziękuję za te spotkania – nie dość informacji. W sposób niezrozumiały pojawiają się różnego rodzaju obawy i wątpliwości. Ja sam w swoim województwie musiałem wielokrotnie dementować nieprawdziwe, pochopne informacje, że jeden ze szpitali powiatowych, niepubliczny szpital nie będzie w sieci. Jest w sieci, jest w 100% zgodnie z tym, co od pół roku mówiłem i o czym zapewniałem. A więc rzeczywiście warto dalej informować.

Dziękuję również za stwierdzenie, że ta ustawa jest bardzo ważna. Tak, ona rzeczywiście jest ważna i potrzebna. Mam nadzieję, że wszelkie szczegóły zostały tutaj przewidziane przez resort. Resort również wielokrotnie deklarował otwartość na ewentualne potrzeby dalszej dyskusji czy ewentualne korekty.

Warto podkreślić, że ta ustawa w swoim założeniu ma pomóc zarówno szpitalom, jak i pacjentom. Natomiast chciałbym też zapytać pana ministra o pewne rzeczy. Panie ministrze, mówi się też o szpitalach, które do sieci nie weszły. One oczywiście będą mogły przystąpić do procedury konkursowej. Ale warto wiedzieć, jak to przekłada się na łóżka szpitalne, ile tak naprawdę łóżek czy jaki procent ogółu łóżek jest w sieci, a ile jest poza siecią, ponieważ wiemy, że jest kilkadziesiąt szpitali, które mają tak naprawdę do pięciu łóżek. Warto też dowiedzieć się czegoś więcej na temat rozdziału ryczałtu. *(Dzwonek)* Wiemy o tym, że to też wzbudza różnego rodzaju wątpliwości. W jaki sposób państwo będą monitorować wykorzystanie ryczałtu, aby nie dochodziło tutaj do żadnych nieprawidłowości? Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma pani poseł Beata Małecka-Libera, Platforma Obywatelska.

Posel Beata Małecka-Libera:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Od początku procedowania tego projektu Platforma Obywatelska mówiła, że sieć szpitali być może i jest potrzebna, jednak kryteria doboru szpitali do tej sieci są absolutnie błędne. Zawsze podkreślaliśmy, że najważniejsza jest jakość, a także mapy potrzeb zdrowotnych, co niestety, sam pan minister wie doskonale, nie zostało spełnione w tej ustawie. Projekt, który

pierwotnie pan minister przyniósł do Sejmu, i ten, który wyszedł ostatecznie, doskonale wiemy, różnią się.

Mówił pan minister tutaj, że ponad 593 szpitale znalazły się w sieci, w tym 74 niepubliczne, ale jednak nie dopowiedział pan minister, że 319 szpitali znalazło się poza siecią. A więc to jest ten drugi obraz, panie ministrze. Problem jest w tym, że sieć tak naprawdę podzieliła te szpitale. Podzieliła nie na dobre i złe, tylko na te, które są prywatne, i te, które są publiczne, na te, które są w sieci i mają zagwarantowane finansowanie, i te, które będą musiały o te kontrakty walczyć. Ja nie jestem przeciwnikiem kontraktowania, tylko pula pieniędzy, jaka zostanie na tę pozostałą część, zdecydowanie jest za mała.

Pytanie moje jest takie. Mówił pan o realnych korzyściach dla pacjenta. Dla pacjenta realna korzyść będzie wówczas, gdy zwiększona zostanie dostępność świadczeń. W jaki sposób, panie ministrze, ta dostępność zostanie zwiększona, skoro ulega redukcji ilość szpitali, np. jednodniowych, które w trybie szybkim wykonywały odpowiednie zabiegi, a pacjent niekoniecznie musiał w tym szpitalu przebywać? W jaki sposób, panie ministrze, zostanie zapewniona opieka specjalistyczna? Do dnia dzisiejszego państwo mówicie, że AOS będzie przy szpitalach *(Dzwonek)*, z czym pełna zgoda, ale nie wiemy, co się stanie ze specjalistyką przy POZ-ecie, ponieważ nie ma jeszcze tego projektu i nie ma nawet pilotażu. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Maciej Masłowski, Kukiz'15.

Posel Maciej Masłowski:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Panie ministrze, na Podkarpaciu, z którego pochodzę, zadłużenie niektórych szpitali osiąga już poziom krytyczny. Najbardziej zadłużony jest Kliniczny Szpital Wojewódzki nr 2 w Rzeszowie – na kwotę 196 mln zł, następny jest Wojewódzki Szpital im. św. Ojca Pio w Przemyślu – 80 mln długu, kolejny na tej liście jest Kliniczny Szpital Wojewódzki nr 1 w Rzeszowie – 78 mln długu. Jaki jest realny plan oddłużenia tych szpitali? Czy zadanie to będzie spoczywać indywidualnie na zarządcach szpitali, na zarządcach poszczególnych placówek?

Na Podkarpaciu w sieci znalazło się 31 placówek, w tym placówki z zadłużeniem właśnie krytycznym. O ich fatalnej kondycji alarmował zarząd województwa i prawdopodobnie nie ma możliwości, aby samorządy udźwignęły ciężar długów szpitali. Czy zadłużenie konkretnego szpitala może wpływać na kondycję finansową innych szpitali w sieci? Czy stworzenie sieci szpitali będzie pretekstem do zwolnień w służbie zdrowia? Dziękuję. *(Oklaski)*

(Posel Marek Hok: Słuszne uwagi, tak będzie.)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Mirosław Suchoń, Nowoczesna.

Poseł Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałem zapytać o kilka spraw. Chciałem skierować do pana ministra pytanie o zabezpieczenie leczenia kardiologicznego dla mieszkańców mojego regionu, czyli Bielska-Białej, powiatów bielskiego, cieszyńskiego, pszczyńskiego i żywieckiego. Pytam, gdyż w Bielsku-Białej czy w Ustroniu istnieją znakomite kliniki chorób serca i naprawdę źle by się stało, gdyby mieszkańcy Podbeskidzia, Śląska Cieszyńskiego, Żywiecczyny, w ogóle całych Beskidów zostali pozbawieni możliwości leczenia się właśnie w tych znakomitych jednostkach. Wiem, że one są prywatne, ale są naprawdę doskonałe i osiągają bardzo dobre wyniki w leczeniu. W związku z tym, panie ministrze, bardzo proszę o wyjaśnienie, w jaki sposób będzie realizowane zabezpieczenie kardiologiczne na tym terenie, o którym wspomniałem, i co dalej z tymi osiągniętymi bardzo dobre wyniki w leczeniu jednostkami. Bardzo dobre wyniki w leczeniu – to oznacza, że ocaliły życie i zdrowie wielu, wielu Polaków.

Chciałbym również zapytać o zabezpieczenie chirurgii naczyniowej, również dla mojego regionu, dlatego że z informacji docierających do nas wynika, że takie usługi nie zostały na tym terenie w ogóle przewidziane. Więc jak to będzie z leczeniem właśnie w zakresie chirurgii naczyniowej dla mieszkańców Bielska-Białej i pozostałych powiatów?

Pytanie konkretne: Co się stanie ze sprzętem szpitalnym, w sytuacji gdy zakupiono go z dotacji unijnych, a szpital nie wchodzi w sieć? Jak będą państwo informować o dokonywanych zmianach? Jak poinformują o dostępie do specjalistów? Moje pytanie dotyczy pacjentów z tych mniejszych miejscowości, gdzie znikną zapewne ci specjaliści.

Na koniec chcę państwu podziękować, docenić to, że wsłuchaliście się państwo także w mój apel, kierowany do państwa w imieniu mieszkańców właśnie tej części województwa śląskiego, o ujęcie (*Dzwonek*) w systemie Wojewódzkiego Centrum Pediatrii Kubalonka w Istebnej. To jest bardzo ważne miejsce leczenia pediatrycznego. Za to ujęcie dziękuję. Bardzo proszę o odpowiedzi na piśmie. Dziękuję.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana Krzysztofa Ostrowskiego, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Krzysztof Ostrowski:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Na wstępie chciałem powiedzieć, że ustawa o sieci szpitali jest moim zdaniem dobrą ustawą. Zwrócę się tu do pana posła wnioskodawcy, pana doktora, znakomitego ortopedy, że to jest dobra ustawa przede wszystkim dla pacjentów. Teraz powiem króciutko, dlaczego. Po pierwsze, dlatego że likwiduje fikcję konkursów. Zabierały one czas, wprowadzały niepotrzebną nerwową atmosferę, a i tak wygrali ci, co mieli wygrać. Po drugie, wprowadza bezpieczeństwo finansowe dla szpitali, co też jest ważne, jest jakaś perspektywa planowania.

Następnie, to jest również ważne, możemy wprowadzić opiekę skoordynowaną, kompleksową. Ktoś z państwa powiedział, pan poseł Ruciński, że mieliśmy świetne szpitale kardiologiczne, ośrodki inwazyjnej interwencji kardiologicznej. I co z tego, kiedy po świetnej interwencji, kiedy po rewaskularyzacji pacjenci wychodzili ze szpitala i praktycznie nie było poradni kardiologicznej, żeby mogli być leczeni.

Jeszcze powiem krótko, że to jest tak, że tak duża zmiana zawsze powoduje emocje, te emocje są duże, jest niepewność dotycząca zmiany. Pamiętam byłego pana ministra, którego dzisiaj nie ma, który mówił, że szpitale będą karczowane jak lasy. W Wielkopolsce, muszę powiedzieć, żaden szpital – jak lasy w Puszczy Białowieskiej, przepraszam – nie został wykarczowany. Wszystkie zostały, nie wiem do końca, czy dobrze. Ale też wprowadzono pewne wentyle i takim wentylem jest sytuacja, kiedy szef narodowego funduszu na poziomie regionalnym może, w przypadku gdy dany szpital jest potrzebny dla danego regionu, a nie został wybrany do sieci, wnioskować, za zgodą ministra, i wpisać go do sieci.

Moje pytania do pana ministra: Ile takich sytuacji się zdarzyło? Czy były takie sytuacje? Proszę, by pan minister coś o tym powiedział. Drugie pytanie. Czy nie ma obawy (*Dzwonek*), że zmniejszy się liczba świadczeń? Czy szpitale nie rozleniwia się tym, że mają ryczałt? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Marek Hok, Platforma Obywatelska.

Poseł Marek Hok:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałbym się dowiedzieć od pana ministra, czym właściwie kierowano się, przygotowując listę szpitali, skoro praktycznie na tej liście znalazły się wszystkie szpitale publiczne, wszystkie szpitale samorządowe, a nie ma na niej ponad 300 szpitali, w większości oczywiście są to szpitale niepubliczne albo szpitale prywatne.

Posel Marek Hok

W związku z tym mam pytanie: Czy rzeczywiście ta reforma i ta zmiana idą w kierunku poprawy dostępu pacjentów do świadczeń medycznych? Wydaje się, że jest zupełnie odwrotnie, ponieważ w tych szpitalach, o których powiedziałem, które nie znalazły się w sieci, dziesiątki tysięcy pacjentów oczekują na zabiegi jednego dnia: na zabiegi okulistyczne, np. operacje zaćmy, zabiegi ortopedyczne, np. endoprotezy, czy zabiegi laryngologiczne. Te dziesiątki tysięcy pacjentów będą musiały ustawić się w kolejnych kolejkach w tych szpitalach, które znajdują się w sieci. W związku z tym...

(Posel Tomasz Latos: W tych samych kolejkach, w których stali.)

Nie, pójdą do nowych szpitali, w których też są kolejki, w każdym szpitalu są kolejki do zabiegów okulistycznych.

(Posel Tomasz Latos: Będą w tych samych kolejkach.)

Kolejna sprawa. W jaki sposób ma to poprawić stabilność finansową jednostek, skoro ryczałt przyznawany tym szpitalom będzie na poziomie roku 2015? Minęły 2 lata – koszty stałe, wynagrodzenia, najniższe wynagrodzenie, stawka godzinowa, wzrost kosztów za gaz, światło, dostawców. Nie jest możliwe, żeby te szpitale mogły na wysokim, bezpiecznym poziomie zajmować się swoimi pacjentami. Te szpitale będą generalnie dążyły do tego, aby przetrwać ten rok, na który mają przyznany ryczałt, dotrzeć do końca grudnia, przeżyć kilkunastomilionowe, kilkudziesięciomiliardowe długi. Kto za nie zapłaci? Starosta? Marszałek? Nie będzie możliwości, żeby spłacić te długi. Te długi będą się powiększały, a pacjenci będą stali w dłuższych kolejkach. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Proszę, głos ma pan poseł Krzysztof Sitarski, Kukiz'15.

Posel Krzysztof Sitarski:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Miałbym kilka pytań. Pierwsze dotyczy sytuacji, kiedy szpital się zadłuża ze względu na to, że nie ma wypłat za tzw. nadwykonania. NFZ czeka, nie ma bilansowania półrocznego. Taka sytuacja jest m.in. w szpitalu powiatowym w Wodzisławiu Śląskim. Podobna sytuacja jest w szpitalu w Raciborzu, chociaż szpital wodzisławski ma prawie 5-milionowe zadłużenie, z tego 2,6 mln zł to środki, które powinny być wypłacone za nadwykonania, a które na ten moment są wstrzymywane przez NFZ. To tyle, jeśli chodzi o placówki zdrowotne.

Jeszcze mam pytanie dotyczące grup zawodowych. Wiele się wydarzyło w województwie śląskim, wiele grup zawodowych związanych ze służbą zdrowia odczuwa niepokój. Pytanie. Czy od 1 stycznia 2018 r. w systemie ochrony zdrowia zostają profilaktyczne gabinety pielęgniarek w szkołach? Czy kompetencje instytucji rynku usług medycznych zastąpią lekarze rodzinni? Czy te kompetencje przejmą lekarze rodzinni POZ? Czy prawdą jest, że jeśli chodzi o pielęgniarki i higienistki w szkołach, ciężko pracujące, wykształcone, wyspecjalizowane, zrzeszone w izbach pielęgniarek, prowadzące działalność gospodarczą, płacące podatki, generalnie jest groźba, że zawieszą one działalność? Te niepokoje już było słyszeć zresztą na spotkaniach z przedstawicielami pielęgniarek ze strony społecznej. To jest bardzo ważna, istotna rzecz, żeby ludzie pracujący nie myśleli cały czas o tym, że za chwilę stracą pracę. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Głos ma pani poseł Paulina Hennig-Kloska, Nowoczesna.

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie i Pano- wie Posłowie! W ostatnim kwartale w związku z obniżeniem wieku emerytalnego w opiece zdrowotnej prawa emerytalne nabędzie ok. 40 tys. osób. To, że już dzisiaj brakuje lekarzy i pracują oni więcej, niż powinni, w związku z czym często dochodzi do błędów lekarskich itd., wiadomo już od dawna. Są to błędy przeszłości. W jaki sposób pan minister zabezpiecza nas przed brakiem rąk do pracy w obliczu tego, że kolejnych 40 tys. osób nabędzie prawa emerytalne? W związku z tym praktycznie jednego dnia wiele osób może odejść z pracy, zwłaszcza w obliczu wciąż nierozwiązanego problemu z lekarzami rezydentami, a wiemy, że ostatecznie nie doszło do zrealizowania wcześniejszych ustaleń z tą grupą zawodową, a wręcz przeciwnie, podwyżki zaplanowane przez rząd w ustawie rządowej raczej nie będą zachęcać młodych lekarzy do pozostania w naszym kraju. Dostateczna liczba rąk do pracy wydaje się niezbędna dla zrealizowania m.in. tego projektu ustawy, ustawy o sieci szpitali. W jaki sposób ministerstwo zamierza docelowo rozwiązać ten problem? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Tadeusz Dziuba, Prawo i Sprawiedliwość.

Nie ma pana posła.

Głos ma pani poseł Elżbieta Radziszewska, Platforma Obywatelska.

Posel Elżbieta Radziszewska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ile jest szpitali w sieci, wiemy. Ile wypadło z tej sieci, możemy sobie policzyć, chociaż lista jest tylko pozytywna. Ale nie mamy informacji, ile oddziałów ze szpitali, które się w sieci znalazły, z tej sieci wypadło. Czy pan minister byłby tak uprzejmy i przekazał nam listę oddziałów szpitali, które są w sieci, które nie będą finansowane ryczałtowo, ponieważ będą musiały być wykreślone ze statutowych tych szpitali. To po pierwsze.

(Posel Tomasz Latos: Nie ma takich.)

Po drugie, już teraz wiadomo, które szpitale są w sieci, które nie są, i ile pieniędzy z NFZ w każdym województwie jest przeznaczonych na te sieciowe, a ile jest tych pieniędzy, które są na te, które wypadły, poza siecią. Okazuje się, że w jednym województwie to zakładane przez państwa 9% środków może będzie, może nie, ale będą województwa, gdzie tych środków na konkursy dla podmiotów, które się w sieci nie znalazły, będzie zero. A więc proszę o informację, również na piśmie, panie ministrze, ile środków z podziałem na województwa w zasobach poszczególnych oddziałów wojewódzkich NFZ będzie przeznaczone na szpitale, na podmioty i oddziały, które będą startowały w konkursach, bo podobno mają prawo. To jest pytanie, ile będzie tych pieniędzy.

Trzecie pytanie. Mówi pan, że zmniejszą się kolejki w przypadku pacjentów specjalistycznych, bo pacjent wychodzi ze szpitala, dostaje dokument i wędruje od razu do specjalisty. A jak będą wyglądały kolejki w przypadku pacjentów, którzy nie są pacjentami szpitalnymi, i gdy nie będzie to kontynuacja leczenia szpitalnego? O ile się wydłużą kolejki do lekarza specjalisty dla pacjenta, który nie jest (*Dzwonek*) po leczeniu szpitalnym? Proszę o odpowiedź na piśmie. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Marek Sowa, Nowoczesna.

Posel Marek Sowa:

Panie marszałku, dziękuję bardzo.

Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chyba 2 tygodnie albo 4 tygodnie temu przyjęliśmy ustawę, która reguluje grupy zawodowe według kwalifikacji wymaganych na zajmowanych stanowiskach. Nie ukrywam, że ta ustawa, szczególnie w środowisku pielęgniarek, wywołała ogromne emocje i wielkie zaniepokojenie. Jak państwo zapewne wiecie, w ciągu 10–15 lat 85% pielęgniarek, które dzisiaj posiadają kwalifikacje, odejdzie z rynku pracy. Te osoby osiągną wiek emerytalny. W związku z powyższym z jednej strony oczywiście ta ustawa daje jakąś zachętę do tego, aby coraz więcej młodych ludzi podejmowało kształcenie w kierunku zdobycia niezbędnych kwalifikacji, ale nie możecie państwo w ostatniej fazie

pracy traktować tych pielęgniarek jak niewolnice. A de facto te rozwiązania, które są zapisane w ustawie, tak te pielęgniarki traktują.

Po pierwsze, chciałbym zapytać, czy prawdą jest, że tylko wymagane wyższe wykształcenie magisterskie, nie licencjat, tylko magisterskie, wraz ze specjalizacją pozwala osiągnąć współczynnik 1,01. Jeśli tak, to przecież te wszystkie osoby, które dzisiaj mają 45, 50, 60 lat, kończyły licea medyczne, w większości zdobyły licencjat, płacąc za niego same, 5, 10, 15 lat temu, kiedy taki przekaz poszedł, że trzeba uzupełniać wykształcenie. Czy prawdą jest, że ten licencjat dzisiaj jest nic niewart? Chcę państwu powiedzieć, że w każdym zawodzie licencjat jest traktowany jako wyższe wykształcenie. W żadnej administracji nie ma podziału, czy posiada się magisterkę, czy posiada się licencjat. Dlaczego tak traktujecie te pielęgniarki? Czy prawdą jest, że pielęgniarka po licencjacie bez specjalizacji będzie miała współczynnik 0,64, a pielęgniarka po licencjacie ze specjalizacją będzie (*Dzwonek*) miała współczynnik 0,73? Jeśli tak, to jest to ogromny bubel.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pani poseł Joanna Borowiak, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Joanna Borowiak:

Dziękuję, panie marszałku.

Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Ustawa o sieci szpitali została napisana z myślą o pacjentach, została napisana dla pacjentów i po to, by poprawić opiekę medyczną nad nimi, by opieka ta była całościowa. Ale to działanie na rzecz pacjentów nie podoba się opozycji, która znów straszy społeczeństwo, a co gorsza nawet wykorzystuje pacjentów do gry politycznej, wprowadzając w błąd i siejąc niepotrzebnie niepokój. Na te pytania, które dziś padają, minister zdrowia odpowiadał podczas posiedzenia Komisji Zdrowia. Panie ministrze, proszę jednak powiedzieć, jaki będzie sposób finansowania oddziałów szpitalnych I i II stopnia, które nie zostały ujęte w tzw. sieci szpitali ani nie otrzymały finansowania w ramach budżetu. Kiedy będą organizowane konkursy na świadczenia i czy zmienią się dotychczas obowiązujące warunki?

Jeszcze ostatnie pytanie. Jak będzie wyglądało podpisywanie umów z poradniami specjalistycznymi, np. na świadczenia rehabilitacyjne czy opiekę długoterminową? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Pana posła Rajmunda Millera nie ma.

Bardzo proszę, pani poseł Anna Cicholska, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Anna Cicholska:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Dużym problemem w służbie zdrowia jest ograniczony dostęp do świadczeń zdrowotnych w przypadku pogorszenia się stanu zdrowia pacjenta w godzinach nocnych, jak również w niedziele i święta. Panie ministrze, jak będzie działała nocna i świąteczna opieka lekarska i pomoc medyczna oraz jaki jest cel przypisania tej opieki do poszczególnych szpitali? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Zbigniew Pawłowicz, Platforma Obywatelska.

Nie ma pana posła.

Pan poseł Marek Polak, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Marek Polak:

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Wprowadzenie w życie tzw. sieci szpitali poza spodziewaną poprawą w zakresie dostępu do świadczeń medycznych, poprawą organizacji i jakości tych świadczeń ma też poprawić dostęp do leczenia specjalistycznego i wpłynąć na likwidację długich, wielomiesięcznych kolejek i terminów oczekiwania do lekarzy specjalistów. Chciałem zapytać pana ministra, jakie czynniki bądź mechanizmy spowodują, że ta od dawna trudna sytuacja poprawi się znacznie, i proszę powiedzieć, czy będzie większa liczba lekarzy i gabinetów specjalistycznych, czy też zwiększy się liczba porad udzielanych przez dotychczasowych specjalistów, albo jakie inne zmiany spowodują poprawę w zakresie dostępu do tych poradni? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pani poseł Lidia Gądek, Platforma Obywatelska.

Nie ma pani posła.

W takim razie zapraszam panią poseł Krystynę Wróblewską, Prawo i Sprawiedliwość.

(Poseł Katarzyna Lubnauer: Mogłabym być w to miejsce. Zwolniło się jedno miejsce.)

Posel Krystyna Wróblewska:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Bardzo cieszę się, że ustawa o sieci szpitali jest, ponieważ przyczyni się ona do lepszego funkcjonowania służby zdrowia. Ogłoszona lista sie-

ci szpitali przede wszystkim ma zagwarantować odpowiedni poziom leczenia, a także ciągłość i stabilność w finansowaniu szpitali, których funkcjonowanie jest bardzo ważne dla zapewnienia Polakom opieki zdrowotnej. W sieci znajdują się szpitale szczególnie istotne dla zapewnienia równego dostępu do świadczeń zdrowotnych. Bardzo dobrze, że w sieci szpitali znalazły się szpitale wojewódzkie, szpitale powiatowe i oczywiście szpitale prywatne, które spełniły określone wymagania. Moje pytanie do pana ministra brzmi: Czy sieć szpitali zapewni przeciętnemu pacjentowi przede wszystkim kompleksowe leczenie w szpitalu i poza szpitalem, kiedy wyjdzie ze szpitala, oraz w jaki sposób będą finansowane świadczenia oddziałów geriatrycznych, które nie znalazły się w sieci?

Jeszcze jedno. Chciałam bardzo serdecznie panu ministrowi podziękować za to, że „Sanatorium”, szpital w Górnio, znalazło się w sieci szpitali i że właśnie szpitale pulmonologiczne w tej sieci szpitali są. Bardzo serdecznie dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Bardzo proszę.

Pani poseł Marta Golbik, Platforma Obywatelska. Nie ma pani posła.

(Poseł Katarzyna Lubnauer: O! Znowu się zwolniło miejsce.)

Pani przewodnicząca, bardzo proszę o powrót na miejsce.

(Poseł Katarzyna Lubnauer: A może jednak?)

Pan poseł Michał Szczerba, Platforma Obywatelska.

(Poseł Anna Kwiecień: Nie, Anna...)

A przepraszam, pani poseł Anna Kwiecień, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Anna Kwiecień:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W dotychczasowym systemie opieki zdrowotnej dyrektorzy czy też prezesi szpitali nie mogli samodzielnie decydować o tzw. przesunięciach pomiędzy ilością realizowanych świadczeń na poszczególnych oddziałach i w związku z tym pojawiały się tzw. nadwykonania, podczas gdy na innym oddziale u tego samego świadczeniodawcy były niedow wykonania. Mam w związku z tym pytanie: Czy ten system pozwoli na zdecydowanie lepsze zarządzanie budżetem szpitala, gdyż będzie to system elastyczny, reagujący na faktyczne potrzeby pacjentów trafiających do danego szpitala? Przecież od lat słyszymy o tym, że szpitale, szczególnie dyrektorzy i prezesi zawsze narzekali na tzw. system nadwykonania, który był systemem uznaniowym, czyli Narodowy Fundusz Zdrowia decydował, najczęściej w okresie pół roku od zakończenia roku

Posel Anna Kwiecień

budżetowego, o tym, za które świadczenia zapłacić, za które nie zapłacić. To pogarszało sytuację finansową szpitala. Dlatego ja bardzo serdecznie dziękuję, bo sieć szpitali to jest coś, o czym marzył pan prof. Religa, a my skutecznie to realizujemy dla dobra pacjentów. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję, pani poseł.

Głos ma pan poseł Michał Szczerba, Platforma Obywatelska.

Posel Michał Szczerba:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Konstytucja Rzeczypospolitej zapewnia, że każdy obywatel ma prawo do ochrony zdrowia, ale również konstytucja w art. 68 mówi, że władze publiczne są obowiązane do zapewnienia szczególnej opieki zdrowotnej osobom w podeszłym wieku.

Szanowni Państwo! Ustawa o sieci szpitali mówi o dostępie, mówi o zagwarantowaniu ciągłości, o kompleksowości udzielanych świadczeń i stabilności w ich finansowaniu. W związku z powyższym pojawia się pytanie: Panie ministrze, a co z geriatrią? Dlaczego szpitale I i II poziomu, to są szpitale zazwyczaj miejskie, powiatowe, wojewódzkie, nie mają zagwarantowanego w ramach sieci szpitali finansowania dotychczas powstałych oddziałów i pododdziałów geriatrycznych?

Szanowni Państwo! Oddziały geriatryczne to całościowa ocena geriatryczna, to również zespół specjalistów, który otacza bezpośrednią opieką medyczną pacjentów z wielochorobowością. To rozwój kadry medycznej, ponieważ oddziały geriatryczne są również ośrodkami, gdzie jest prowadzona specjalizacja. To wreszcie rehabilitacja w trakcie leczenia. To bardzo często, tak jak w przypadku Szpitala Wolskiego i oddziału geriatrycznego utworzonego w 2015 r., nawet SOR geriatryczny.

Szanowny Panie Ministrze! Pytanie jest bardzo konkretne: Czy przez dyrektorów oddziałów wojewódzkich NFZ będą rozpisywane konkursy na profil geriatria? Czy taki konkurs będzie rozpisany również w związku z tym, że na Mazowszu, w Warszawie funkcjonuje Szpital Wolski z oddziałem geriatrycznym, w którym w tej chwili w trakcie specjalizacji jest sześciu lekarzy? Bardzo proszę o konkretną informację, bowiem Komisja Polityki Senioralnej *(Dzwonek)* prowadziła we wtorek w tym szpitalu wizytację. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pani poseł Urszula Rusecka, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Urszula Rusecka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ustawa o tzw. sieci szpitali wprowadza kryteria, na podstawie których poszczególne szpitale są kwalifikowane do odpowiedniego poziomu zabezpieczenia. Ustawa określa, że aby szpital mógł być zakwalifikowany do wyższego poziomu, musi posiadać co najmniej trzy oddziały z wyższego poziomu. W kraju, jak wiemy, istnieje wiele dużych powiatowych szpitali, które w swojej strukturze posiadają kilkanaście oddziałów i stanowią bardzo ważny podmiot w zabezpieczeniu medycznym regionu. Posiadają oddziały, w których świadczone są usługi na bardzo wysokim poziomie, w niektórych usługach się po prostu wyspecjalizowały. W związku z tym moje pytanie: Do którego poziomu taki szpital zostanie zakwalifikowany, jeżeli posiada np. dwa oddziały na poziomie II i dwa oddziały na poziomie III, w tym jeden zakaźny, który jest jednym z niewielu w regionie? Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Grzegorz Furgo, Platforma Obywatelska.

Posel Grzegorz Furgo:

Panie Marszałku! Szanowny Panie Ministrze! Gdańska prasa i pacjenci na Wybrzeżu są bardzo zaniepokojeni losem Gdańskiego Centrum Sercowo-Naczyniowego. Choć gdańska kardiochirurgia jest na mapie potrzeb województwa i wykonuje aż 1/3 wszystkich operacji kardiochirurgicznych, zabrakło dla niej miejsca w ministerialnej sieci szpitali. Rocznie przeprowadza ponad 600 trudnych operacji kardiochirurgicznych i osiąga najniższe wskaźniki tzw. umieralności okołoperacyjnej wśród wszystkich ośrodków o tej specjalności w kraju. Stworzony został znakomity zespół złożony z bardzo dobrych fachowców: lekarzy, pielęgniarek i perfuzjonistów. Są świetnie wyposażeni i cieszą się, co najważniejsze, doskonałą opinią wśród pacjentów. Okazuje się, że to za mało, by ich placówka, czyli Gdańskie Centrum Sercowo-Naczyniowe, miała szansę być w sieci szpitali lub ubiegać się o kontrakt w ramach konkursu pomorskiego NFZ. To oznacza nic innego jak jej likwidację. Czy nie jest jednak tak, że mieszczące się w szpitalu Swissmed centrum ma jedną wadę: prywatnego właściciela? Należy do polsko-amerykańskich klinik serca, których prezesem jest prof. Paweł Buszman.

Panie ministrze, brak tego ośrodka w regionie oznacza realne zagrożenie dla życia i zdrowia pacjentów w Trójmieście i okolicach. Luki po jego likwidacji nie da się wypełnić w ciągu 3 miesięcy. Na stworzenie kardiochirurgii na podobnym poziomie być może po-

Posel Grzegorz Furgo

trzeba lat. Zacytuję prof. Pawła Buszmana: nie wierzę w to, że ktoś chce, aby przez decyzje urzędników pacjenci z najpoważniejszymi schorzeniami serca tracili życie. *(Dzwonek)* Władze centrum złożyły odwołanie do ministra zdrowia. Pan minister Konstanty Radziwiłł zdecyduje o jej losie, także o losie pacjentów. To duża odpowiedzialność, panie ministrze. Proszę o odpowiedź na piśmie. Dziękuję.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pani poseł Anna Milczanowska, Prawo i Sprawiedliwość.

Nie ma pani poseł.

Głos ma pani poseł Joanna Fabisiak, Platforma Obywatelska.

Nie ma pani poseł.

Głos ma pan poseł Michał Stasiński, Platforma Obywatelska.

Nieobecny.

Pani poseł Zofia Czernow, Platforma Obywatelska. *(Poseł Zofia Czernow: Jestem.)*

Zapraszam panią poseł.

Posel Zofia Czernow:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Chciałabym zapytać o szpitale jednodniowe, monospecjalistyczne. W ostatnich latach powstało wiele takich placówek, są bardzo dobrze wyposażone, cieszą się dobrą opinią. Szpitale te oferują efektywny i znacznie tańszy sposób leczenia wielu chorób, a szczególnie wykonywania wielu zabiegów chirurgicznych, ortopedycznych, okulistycznych i innych. Ten system pozwala przyspieszyć leczenie i skracać kolejki. To bardzo duża szansa dla chorych. O to przecież chodzi. Czy nie taki jest cel służby zdrowia? Dlaczego szpitale monospecjalistyczne nie znalazły się w sieci? To poważny błąd, który przyniesie negatywne skutki. Co dalej z działalnością tych szpitali? Co z kolejkami w tych szpitalach? Co z chorymi, którzy mają już konkretne terminy zabiegów i z niepokojem oczekują na to, co dalej z tym będzie? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pani poseł Dorota Rutkowska, Platforma Obywatelska.

Nie ma.

Pan poseł Krzysztof Gadowski, Platforma Obywatelska.

Posel Krzysztof Gadowski:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Na Śląsku jest 141 szpitali, 70 z nich nie znalazło się w sieci. Te, które znalazły się w sieci, mają również oddziały, które nie znalazły się w sieci. Chciałbym od pana usłyszeć, ile tych oddziałów w tych szpitalach na Śląsku nie znalazło się w sieci. Co z tymi oddziałami? Wiemy dobrze, że te oddziały zostały wyposażone w sprzęt, który zdobywaliśmy niejednokrotnie dzięki środkom z Unii Europejskiej. Co się stanie, jeśli te szpitale nie wygrają konkursu i nie będą mogły podjąć działalności? Co się stanie z tym sprzętem? Co państwo macie do powiedzenia, do zaoferowania w takiej sytuacji? Czy państwo będziecie tworzyć jakiś centralny rejestr tego sprzętu, który po zostanie i nie będzie mógł być wykorzystany, bo nie będzie kontraktu?

I drugie pytanie. Czy można rozumieć to utworzenie sieci szpitali jako pewien etap w likwidacji narodowego funduszu ochrony zdrowia? W trakcie kampanii wyborczej państwo wielokrotnie mówiliście, to był jeden z waszych postulatów, że zlikwidujecie. Na nieszczęście jeszcze się to nie stało. Jakie są dalsze losy tej państwa kampanii wyborczej? Czy na dalszym etapie swojego funkcjonowania, rządzenia doprowadzicie również do tego, że ten narodowy fundusz ochrony zdrowia zostanie zlikwidowany? Dziękuję. *(Oklaski)*

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Głos zabierze pani poseł Katarzyna Lubnauer, klub Nowoczesna.

Posel Katarzyna Lubnauer:

Panie i Panowie Posłowie! Panie Marszałku! Chciałabym się spytać o plany ministerstwa dotyczące lekarzy rezydentów. Mamy sytuację, w której kolejne roczniki rezydentów odchodzą ze względu na wyjątkowo niskie zarobki. Na naszych lekarzy czeka wiele krajów europejskich. Czekają ze względu na to, że praktycznie w każdym kraju europejskim jest niedobór lekarzy, natomiast równocześnie my jesteśmy na ostatnim miejscu, jeśli chodzi o liczbę lekarzy na 1000 mieszkańców. W tej sytuacji, szczególnie w niektórych specjalnościach, powinniśmy szybko kształcić lekarzy. Brakuje nam geriatrów, brakuje nam lekarzy bardzo wielu specjalności. Mamy kolejki do lekarzy. Mamy sytuację, w której szczególnie osoby starsze nie mogą liczyć na realną i rzeczywistą pomoc lekarską. Zastanawiam się, ilu tych lekarzy

Posel Katarzyna Lubnauer

musi jeszcze wyjechać, ile jeszcze musi to potrwać, żeby rząd zajął się realnie problemem lekarzy rezydentów. Chciałam się spytać, czy są robione badania dotyczące tego, jak wielu spośród nich jeszcze chce wyjechać, jak wielu spośród nich zdecyduje się na to, żeby zamiast kontynuować swoją pracę w Polsce w momencie, kiedy naprawdę płacimy duże pieniądze za ich wykształcenie, wyjechać do innych krajów, gdzie z jednej strony mają dużo wyższe zarobki, z drugiej strony mają dużo lepsze warunki pracy. To jest jedna kwestia.

Druga kwestia. Została stworzona w tej chwili sieć szpitali i znalazły się w niej m.in. takie szpitale jak Szpital Wojewódzki w Skierniewicach, ale na poziomie finansowania takim, który praktycznie oznacza, że jeżeli nie dostaną finansowania w ramach tych 9%, które są w ramach konkursu, to będą musiały zlikwidować wiele oddziałów. Czy nie oznacza to, że dla bardzo wielu pacjentów dostęp do lekarza będzie jeszcze bardziej utrudniony? Będą dłuższe kolejki. Będzie sytuacja, w której po pomoc w niektórych specjalnościach będą musieli jechać do ośrodków dużo bardziej odległych. Czy państwo polskie, które praktycznie zrezygnowało już w ogóle z prywatnych szpitali, a ograniczyło również finansowanie (*Dzwonek*) wielu szpitali publicznych, nie liczy się z potrzebami dotyczącymi zdrowia Polaków? (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Teraz poproszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pana posła Marka Rucińskiego.

Posel Marek Ruciński:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Tak jak w moim pierwszym wystąpieniu zwracałem się do pana ministra jako potencjalny pacjent, a nie praktyk i poseł, tak w tej części wystąpienia chciałbym podzielić się pewnymi wątpliwościami przede wszystkim jako praktyk. Ale wróć jeszcze jednak do obaw pacjentów. Pytałem pana ministra o kampanię informacyjną dla pacjentów, szczególnie pacjentów starszych, którzy nie zawsze mogą wejść na stronę ministerialną, i o to, że jest przewidziana taka kampania informacyjna i jakie wiąże się z tym koszty. Również jako potencjalny pacjent powiedziałem, że przyzwyczailiśmy się do NFZ-u, czym wzbudziłem pewne zdziwienie moich kolegów z mojego koła. Ale jeszcze raz podkreślam: mówiłem to jako potencjalny pacjent czy pacjent.

Natomiast jako praktyk mam pewne wątpliwości dotyczące ustawy o sieci. Ryczałt wypłacany a priori może okazać się niewystarczający, szczególnie w jednostkach, które posiadają w swoich strukturach sa-

modzielny oddział ratunkowy; to właśnie SOR-y od lat kontraktowane są na zasadach ryczałtowych i są powodem zadłużania się tych szpitali. Czy nie ma obaw co do przedwczesnego wykorzystania ryczałtu?

Pochodzę z rejonu Polski, z Wielkopolski, gdzie z jednej strony właściwie wszystkie szpitale publiczne dostały się do sieci, a w samym Poznaniu, według moich wiadomości, tylko jeden oddział w szpitalu miejskim nie znalazł się w tej sieci, ale z drugiej strony mamy tego pecha w Wielkopolsce i w Poznaniu szczególnie, że SOR-y znajdują się tylko w szpitalach, nazwijmy to, usługowych, natomiast szpitale kliniczne takich SOR-ów nie posiadają. Jeżeli więc te trzy szpitale z SOR-ami w Poznaniu muszą swoim zasięgiem objąć milionową populację, to proszę sobie wyobrazić, że na obecnym etapie szpitale posiadające SOR-y wpadają w spiralę zadłużenia.

Stosunek ryczałtu do kontraktu na przestrzeni miesięcy zmieniał się. Zwracam się do pana ministra jako pomysłodawcy tej ustawy: Jaki jest obecny stosunek tego budżetu, bo jeżeli dobrze pamiętam, na początku było to 80% do 20%, potem było 90% do 10%, potem 91% do 9%, a jeżeli wiem, to w tej chwili jest to 93% na ryczałt i 7% na kontrakty? Jako przedstawiciel Wielkopolski mam teraz wątpliwość, czy przez to, że w moim rejonie przez odpowiednie planowanie, jak powiedziałem, większość dostała się do sieci, te 7% rzeczywiście będzie przeznaczone w naszym rejonie na wykorzystanie tych pieniędzy w ramach kontraktów, czy na zasadzie solidarności z regionami, które są, nazwijmy to, mniej przewidywalne, będziemy musieli tymi pieniędzmi się podzielić.

Kolejna wątpliwość. Ze względu na założenia kompleksowej opieki szpitalnej w ramach sieci szpitali nasuwa się pytanie, przez jak długi okres szpital będzie zobowiązany do świadczenia opieki ambulatoryjnej. Jest to bardzo konkretne pytanie i proszę się, panie ministrze, do tego odnieść.

Z kolei większość poradni specjalistycznych przy szpitalnych to przychodnie funkcjonujące na zasadach kontraktów z podmiotami niepublicznymi. Jak Ministerstwo Zdrowia zamierza rozwiązać problem kontraktowania usług medycznych z tymi podmiotami w ramach sieci szpitali? Czy Ministerstwo Zdrowia wzięło pod uwagę fakt zderzenia się dwóch grup pacjentów w poradniach specjalistycznych: jednej grupy, która była kierowana z POZ-u, i drugiej grupy, która będzie musiała być zaopatrzona w szpitalu, gdy wychodzi ze szpitala, w ramach kontynuacji leczenia? Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Teraz proszę o zabranie głosu podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia pana Piotra Gryzę.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Piotr Gryza:**

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Najpierw chciałem zadeklarować, że na pytania, które nie mają bezpośredniego związku z tematem tej debaty, odpowiemy na piśmie, dlatego że zakres kształcenia lekarzy, to, czy lekarze rzeczywiście wyjeżdżają i czy przestali wyjeżdżać, zakres kształcenia rezydentów wychodzi poza obszar merytoryczny tej dyskusji i na te pytania odpowiemy na piśmie. Sprawa dotyczy również minimalnego poziomu wynagrodzeń i kwalifikacji, które są związane z tym minimalnym poziomem wynagrodzeń – było też jedno takie pytanie – na to też odpowiemy na piśmie. Zresztą projekt był odpowiednio procedowany.

Natomiast postaram się odpowiedzieć na pytania i wątpliwości, które były związane bezpośrednio z tematem tej debaty. Może zacznę od pana posła Szczerby, który pytał się konkretnie o geriatrię. Chciałbym powiedzieć, że geriatria jest włączona do systemu zabezpieczenia w szpitalach III stopnia, w szpitalach ogólnopolskich oraz w tych profilach, które są klinikami na bazie obcej. Dotyczy to około... właściwie dokładnie 18 szpitali, które realizowały świadczenia w tym profilu. Dodatkowo również na podstawie rozporządzenia ministra zdrowia w sprawie określenia szczegółowych kryteriów kwalifikacji szpitale I albo II stopnia mogą rozliczać geriatrię przez profil chorób wewnętrznych, i to obejmuje 28 szpitali. Łącznie 46 szpitali znalazło się więc w systemie zabezpieczenia, które obejmują geriatrię.

Wspomniał pan o Szpitalu Wolskim, ale może warto powiedzieć, że taka sytuacja włączenia geriatrii do systemu zabezpieczenia mogła dotyczyć tylko tych profili, które miały umowę co najmniej przez ostatnie 2 lata kalendarzowe. Szpital, którego nazwę pan wymienił, niestety nie spełnił tych kryteriów i dlatego nie znalazł się w systemie zabezpieczenia. Zresztą na Mazowszu łącznie pięć profili nie spełniło tych kryteriów i dlatego dyrektor oddziału mazowieckiego będzie ogłaszał konkursy ofert na geriatrię w Warszawie i nie tylko.

Jednocześnie trzeba dodać, że minister zdrowia patrzy na geriatrię w takiej perspektywie. Traktujemy to w ten sposób, że pacjentem w podeszłym wieku należy starać się zaopiekować należycie przede wszystkim w jego środowisku życia. Pobyt pacjenta w podeszłym wieku w szpitalu należy ograniczyć do niezbędnego minimum. Poza tym pacjent w podeszłym wieku może być leczony na wszystkich oddziałach, bo w końcu może mieć, tak jak każdy z nas – oczywiście z pewną specyfiką – różne schorzenia. Leczenia ludzi starszych nie należy utożsamiać z leczeniem szpitalnym, geriatria powinna mieć przede wszystkim charakter konsultacyjny. Lekarz geriatra powinien być dostępny jako konsultant dla każdego lekarza w szpitalu, a także w lecznictwie otwartym.

Oddziały geriatryczne powinny pełnić funkcję przede wszystkim naukowo-dydaktyczną.

Rzeczywiście, to jest prawda, że mamy mało geriatrów i kształcić geriatrów trzeba, ale dlatego właśnie szczególnie istotne jest, żeby ośrodki geriatryczne finansować w ośrodkach naukowo-dydaktycznych. Zatem kluczową rolą dla rozwoju geriatrii w Polsce jest wykształcenie odpowiedniej liczby specjalistów w tej dziedzinie, przy czym właściwym kierunkiem jest, tak jak wspomniałem, rozwijanie oddziałów geriatrycznych przede wszystkim w szpitalach powiązanych z uczelniami medycznymi.

Niemniej jednak trzeba wspomnieć, że już na podstawie rozporządzenia ministra zdrowia z dnia 22 listopada 2013 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu lecznictwa szpitalnego świadczeniodawca udzielający świadczeń w trybie hospitalizacji i hospitalizacji planowej jest obowiązany do opracowania i wdrożenia procedury geriatrycznej u pacjenta, z wyłączeniem oczywiście tych szpitali, które mają zupełnie inne profile, czyli profile pediatryczne, neonatologiczne czy położnicze. A zatem przedmiotowa procedura powinna być przeprowadzana w szpitalu niezależnie od faktu posiadania w ramach struktury podmiotu leczniczego oddziału geriatrycznego.

Niezależnie od tego, o czym wspomniałem, czyli kierunku rozwoju geriatrii, tego, że trzeba geriatrów w końcu kształcić, mamy ich bodajże 391, i to jest sprawa bardzo ważna, i rozwoju ośrodków geriatrycznych przy ośrodkach naukowo-dydaktycznych, tak jak już wspomniałem, niezakwalifikowanie danego szpitala albo profilu do systemu zabezpieczenia nie znaczy, że ten profil nie będzie finansowany i dyrektor na podstawie porównania zakupu świadczeń, planu zakupu świadczeń ze świadczeniami, które są czy będą wykonywane w ramach planu zabezpieczenia świadczeń, ogłosi stosowne konkursy ofert. Można powiedzieć, że na Mazowszu dyrektor ogłosi konkursy dla zakresu ok. 4–5 podmiotów. W innych oddziałach, opolskim czy pomorskim, też są przewidziane takie konkursy.

Jeśli chodzi o pytania, które zadał pan poseł Ruciński, chciałbym przypomnieć, że nie zmieniamy zasad rozliczania SOR-u. SOR jest rzeczywiście rozliczany ryczałtowo, ale wskaźnikowane to jest liczbą wykonanych świadczeń. Chodzi oczywiście o stawkę tego wskaźnikowania, ryczałt SOR-owski nie wchodzi do ryczałtu. SOR jest świadczeniem odrębnie finansowanym również na podstawie rozporządzenia ministra zdrowia o świadczeniach odrębnie finansowanych. Jest to więc wprowadzie ryczałt, ale inny, nawet w sensie nazwy, bo to jest ryczałt systemu zabezpieczenia. Nazywa się on właśnie ryczałtem systemu zabezpieczenia i jest wymieniony *expressis verbis* w samej ustawie.

System zabezpieczenia pomocy doraźnej. Pan wspominał o trzech sprawach w Poznaniu. To jest odrębna sprawa. To jest kwestia przygotowania planu zabezpieczenia pomocy doraźnej, to jest też finan-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Piotr Gryza**

sowanie ze środków europejskich i nowych, i funkcjonujących SOR-ów, ale to jest odrębna informacja.

Pytanie, które zadał pan poseł Latos, o łóżka szpitalne i porównanie pewnego potencjału, bo wiele głosów dotyczyło tego, że część szpitali nie weszła do systemu zabezpieczenia. To wprawdzie nie jest wskaźnik idealny, jak żaden wskaźnik, który dotyczy efektywności czy potencjału w ochronie zdrowia, ale samo porównanie liczby łóżek szpitalnych w systemie zabezpieczenia oraz w tych szpitalach, które nie wchodzi do systemu, pokazuje skalę. Otóż szpitale, które weszły do systemu zabezpieczenia, mają łącznie ponad 145 tys. łóżek. Szpitale, które w tym systemie się nie znalazły, łącznie z oddziałami, które nie znalazły się w tym systemie, to jest ok. 7700 łóżek. Jest to więc zupełnie inna skala. To zresztą jest też pokazane w skali środków, z których będzie finansowany system zabezpieczenia, ale nie dlatego, że to był zadeklarowany udział 7, 9 czy 20%, tylko dlatego, że to jest kwota wynikowa. Najpierw odbywa się kwalifikacja do sieci, również z podmiotami niepublicznymi. Te szpitale w sieci mają taki potencjał. One łącznie po prostu wykonują w skali całego systemu 93% wartości świadczeń opieki zdrowotnej dla pacjentów w zakresie leczenia szpitalnego. To nie jest założony wskaźnik, tylko po prostu to jest wynik. Szpitale, które wchodzi do systemu zabezpieczenia, mają taki potencjał. Profile i szpitale, które nie weszły do systemu zabezpieczenia, będą mogły wykonywać świadczenia, ale to jest właśnie poza tymi 93% środków finansowych.

Trzeba też powiedzieć, że udział jest różny w zależności od województwa, dlatego że w części województw większa część szpitali wchodzi do systemu zabezpieczenia, w części województw mniejsza i przepływ środków jest taki, jak określa to plan finansowy. W przypadku każdego oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia plan finansowy zawiera pozycje: leczenie szpitalne i leczenie w zakresie opieki ambulatoryjnej i to, czy udział systemu zabezpieczenia w tych środkach jest większy, czy mniejszy, nie rzutuje na to, co dzieje się w innym oddziale. (*Dzwonek*)

Panie marszałku...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Piotr Gryza:**

Nie zdążyłem jeszcze odpowiedzieć na wszystkie pytania. Być może jeszcze jedna krótka informacja, bo został tutaj sformułowany taki wniosek, że sieć

nie obejmuje szpitali prywatnych. Zdecydowanie to jest nieprawda. Sieć obejmuje szpitale prywatne. Można to zobaczyć szczególnie w zakresie onkologii, kiedy szpitale niepubliczne...

(*Poseł Anna Kwiecień*: To prawda.)

...pełnią istotną rolę i są w systemie zabezpieczenia, zresztą nie tylko szpitale onkologiczne.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Panie ministrze, proszę już nie podejmować dyskusji z posłami, bo na to był czas wcześniej. (*Oklaski*) Bardzo dziękuję.

(*Poseł Michał Szczerba*: Mogę jeszcze...)

Nie, już nie ma możliwości sprostowania.

Ta wypowiedź kończy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie punktów porządku dziennego zaplanowanych na dzień 7 lipca.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu ogłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze wygłosić oświadczenie?

(*Poseł Michał Szczerba*: Tak.)

Pan poseł zgłasza się do oświadczenia.

Bardzo proszę.

Zamykam listę posłów zgłoszonych do oświadczeń.

Bardzo proszę, jako pierwsza pani poseł Anna Kwiecień, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Anna Kwiecień:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ośrodek Emaus w Turnie o ośrodek, który w ostatnią niedzielę obchodził jubileusz 10-lecia. Emaus znajduje się na pięknych terenach leśnych w miejscowości Turno nieopodal Doliny Białobrzeskiej i Równiny Radomskiej, w malowniczej okolicy pełnej pięknej przyrody, która skłania do modlitwy, refleksji i odpoczynku.

Od początku ośrodkowi towarzyszyła idea, aby był żywym pomnikiem pontyfikatu Jana Pawła II. Główny budynek nosi imię Jana Pawła II. Widnieją na nim słowa: *Zawsze szukałem was, teraz wy przyszlście do mnie*. W ośrodku są relikwie: krew Ojca Świętego i św. Faustyny Kowalskiej. Ośrodek ma służyć wiernym diecezji radomskiej do głębszego przeżywania swojej wiary podczas rekolekcji, konferencji czy spotkań różnych wspólnot. Jest to również miejsce odpoczynku, wyjazdów wakacyjnych czy kilkudniowych rekreacji.

Od początku powstania ośrodka jego budowę górażco wspierał ks. bp Zygmunt Zimowski. Zbudowanie ośrodka zawdzięczamy również dyrektorowi Emaus ks. Radosławowi Walerowiczowi, który włożył wiele pracy w jego powstanie. To miejsce, w którym każdy jest mile widziany. Jest otwarte dla wszystkich i ma zbliżać ludzi. Ośrodek odwiedza ok. 5–6 tys. osób

Posel Anna Kwiecień

rocznie zarówno w grupach zorganizowanych, jak i prywatnie.

Uroczystości 10-lecia ośrodka Emaus odbyły się, tak jak już wcześniej mówiłam, w ostatnią niedzielę, 2 lipca. Przewodniczył uroczystościom abp Stanisław Budzik, metropolita lubelski, i bp radomski Henryk Tomasik. W jubileuszu ośrodka Emaus wzięli udział m.in. przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, instytucji państwowych, przedsiębiorstw prywatnych, organizacji i stowarzyszeń, a także wierni związani z tym miejscem. Po mszy św. odbył się program poetycki w wykonaniu Jerzego Zelnika „Dar i tajemnica” oparty na poezji św. Jana Pawła II.

Pragnęłam przybliżyć państwu ten ośrodek z uwagi na to, że jest to ośrodek szczególny. Przyjeżdża do niego wiele młodych osób, a jest szczególnie przez to, że ks. Walerowicz znakomicie go prowadzi. Zbudował coś, co stanowi miejsce wyjątkowe. I z tego miejsca pragnę zaprosić tam każdego, zwłaszcza jeśli będziecie państwo przejeżdżać przez ziemię białobrzeską, nieopodal miasta Radomia. Tam jest ten ośrodek i wszystkich do niego zapraszamy. Znajdziecie tam państwo spokój, ukojenie, na pewno chwilę na modlitwę, na wyciszenie się. Warto tam przyjechać. Ośrodek funkcjonuje już 10 lat i mam nadzieję, że będzie funkcjonował przez kolejne dziesięciolecia. Jest jeszcze jedna piękna atrakcja związana z tym ośrodkiem. Opodal tego ośrodka przepływa rzeka Pilica. Ks. Walerowicz postarał się o to, aby były organizowane, a organizowane są one z ogromną skutecznością, wspaniałe spływy kajakowe. Tak że wszystkich zapraszam. Jeśli na spływ kajakowy, to tylko do ośrodka „Emaus”, do Białobrzegów. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Teraz oświadczenie wygłosi pan poseł Stefan Romecki, klub Kukiz'15.

Bardzo proszę.

Posel Stefan Romecki:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Białogard jest 24-tysięcznym miastem na Pomorzu Środkowym dotkniętym przez typowe dla regionu problemy – duże bezrobocie i wynikająca z tego emigracja do innych ośrodków w kraju i za granicą. O ile jednak problemy są typowe, to sposób, w jaki gmina im przeciwdziała, jest zupełnie nietypowy i nowatorski.

25 lutego 2015 r. radni Białogardu uchwalają akt prawa miejscowego, który ma zatrzymać młodych ludzi w mieście. Uchwała w sprawie „bonifikaty od pierwszej opłaty i opłat rocznych z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości” jest pomysłem bur-

mistrza Krzysztofa Bagińskiego przedstawionym mieszkańcom Białogardu w kampanii wyborczej. Osoba, która nie ukończyła 35. roku życia, może kupić działkę budowlaną z bonifikatą w wysokości 80%, płacąc za nią jedynie 3 tys. zł oraz coroczny podatek w wysokości 200 zł. Gdyby ta sama osoba chciała kupić działkę w normalnym trybie, zapłaciłaby od 15 do 20 tys. zł z tytułu pierwszej opłaty oraz wносиłaby 1 tys. zł rocznej opłaty przez okres 99 lat. W praktyce obywatel nabywa działkę budowlaną w użytkowanie wieczyste za 20% jej ceny rynkowej. Zamiast zapłacić łącznie 115 tys. zł, zapłaci maksymalnie 22–23 tys. zł. Szczęśliwy nabywca w ciągu 4 lat musi wybudować na niej dom. Jeśli to się nie uda, musi zwrócić bonifikatę. System białogardzki, bo już tak się o nim mówi, znany jest pod nazwą „Działki dla młodych”. Ma on dwie główne zalety: jest tani oraz wiąże młodych ludzi z miejscem zamieszkania, miastem Białogardem.

Miasto sukcesywnie wyznacza do przetargów kolejne działki dla młodych. Nie są to duże ilości, bo system polega na realizacji zasady „ziarno do ziarnka, a uzbiera się miarka”. Systematyczność i konsekwencja, rozłożenie w czasie, zapewnienie gminom stałych warunków działania i rozwoju, niezmiennienie reguł w trakcie gry mogą w ciągu kilkunastu lat przynieść nadszpedzowanie duże efekty. Białogard i burmistrz tego miasta Krzysztof Bagiński pokazują i dają przykład całej Polsce, że można zachęcać młodych ludzi do pozostawiania w mieście i w kraju, bez pomocy państwa i funduszy zewnętrznych, dysponując tylko własnymi możliwościami. Myślę, że przykład białogardzki jest wart upowszechnienia w całym kraju. Naśladujmy miasto Białogard na Pomorzu Środkowym, które postanowiło, że nie będzie czekać na zmiłowanie ze strony władz centralnych i samo wzięło sprawę w swoje ręce.

Panie Posłanki i Panowie Posłowie! Zapamiętajcie nazwę tego miasta. To Białogard. (Oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Teraz oświadczenie wygłosi pan poseł Maciej Maśłowski, klub Kukiz'15.

Posel Maciej Maśłowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W dniu dzisiejszym podczas głosowania nr 111 dotyczącego punktu 16. porządku dziennego, tj. sprawozdania komisji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zasadach realizacji programów w zakresie polityki spójności finansowanych w perspektywie finansowej 2014–2020 oraz niektórych innych ustaw, zagłosowałem przeciw, a moim zamiarem było zagłosowanie za. Chciałem, żeby to zostało odnotowane. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Teraz pan poseł Jan Mosiński, klub Prawo i Sprawiedliwość, wygłosi oświadczenie.

Nie ma pana posła.

Pan poseł Krzysztof Gadowski, klub Platformy Obywatelskiej.

Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Gadowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W dzisiejszym oświadczeniu chciałem przede wszystkim zwrócić uwagę na likwidację Kopalni Węgla Kamiennego Krupiński. Dzisiaj nie mieliśmy możliwości wysłuchania informacji pani premier o rozpoczęciu likwidacji tej spółki, o jej przebiegu, o tym, co dalej, czy istnieje szansa uratowania tej spółki w sytuacji, która zmienia się z miesiąca na miesiąc. Otóż kopalnia Krupiński należąca do Jastrzębskiej Spółki Węglowej to jedna z najmłodszych kopalni, funkcjonuje ona tylko 30 lat. Została wybudowana w celu wydobywania węgla koksującego. Do dzisiaj nie rozpoczęła jeszcze takiej działalności wydobywczej. Oby to było: do dzisiaj, a nie tak, że już w ogóle nie rozpocznie, bo jeszcze żywię nadzieję, że górnicy wrócą do tej kopalni.

Kopalnia posiada złożę, potężne złożę, 180 mln t, złożę, do którego można sięgnąć tylko z tej kopalni, z żadnej innej. Kopalnia posiada koncesję do 2030 r. Jeszcze niedawno zatrudniała 2200 osób. Kopalnia jest jedyną, można powiedzieć, matką żywicielką dla mieszkańców gminy Suszec. Zatrudnia również mieszkańców sąsiednich powiatów: trzeńskiego, mikołowskiego, Żor, Jastrzębia. Proces likwidacji kopalni rozpoczął się w marcu br. i miał potrwać do 2020 r., oczywiście z zaangażowaniem setek milionów złotych. Powód likwidacji kopalni to to, że jest nierentowna. Brak 300–400 mln zł na jej likwidację. Po protestach i presji związków zawodowych minister energii powołuje grupę roboczą do zbadania zasadności przekazania tej kopalni. To działa się pod koniec 2016 r. W skład 15-osobowej grupy wchodził przedstawiciel Ministerstwa Energii, zarządu jastrzębskiej spółki, związków zawodowych, samorządu, posłowie Prawa i Sprawiedliwości, poseł Kukiz oraz senator Prawa i Sprawiedliwości. Pojawił się na koniec raport, który jakby potwierdzał, że tak trzeba iść, ale do tego raportu, o dziwo, na 15 osób, które wchodziły w skład tego zespołu, 9 zgłosiło zdanie odrębne, nie zgadzało się z argumentami i z ustalonymi cyframi, z likwidacją kopalni Krupiński. Wśród nich znalazł się również pan senator PiS, profesor doktor habilitowany, były dziekan, obecnie pracownik Wydziału Górnictwa i Geologii Politechniki Śląskiej. Pan profesor w swoim zdaniu odrębnym napisał: Z pełnym szacunkiem dla wszystkich członków zespołu uważam, że mój udział w zespole,

jak również powołanie zespołu jest pewnym nieporozumieniem, bowiem odniosłem wrażenie, że nie rozpatrywano z wystarczającą powagą innych wersji aniżeli jedynie przekazanie KWK Krupiński do Spółki Restrukturyzacji Kopalń, notabene do likwidacji. Decyzja przedstawiona w rekomendacji została podjęta wcześniej, wobec czego treść raportu jest taka, a nie inna i nie podlegała zmianom. Protokoły posiedzeń nie oddają rzetelnie treści dyskusji, w tym także mojej. A jedna z posłanek Prawa i Sprawiedliwości w zdaniu odrębnym napisała: Uważam, że raport nie odzwierciedla stanowisk, jakie faktycznie zajmowali członkowie grupy roboczej, a dane zawarte w nim, jak i w notatkach z kolejnych spotkań były zmanipulowane.

Proszę państwa, kto miał rację? Kto ma rację? Co się stało? Otóż, proszę państwa, w I kwartale 2017 r. cena węgla koksowego wzrasta o 163%. Niespotykany dotąd wzrost ceny. Spółka osiąga zysk w wysokości ok. 1 mld zł. Są pieniądze na to, żeby można było uratować spółkę. Co się dzieje? No, nie ma ich, bo przekazano tę spółkę w części już do Spółki Restrukturyzacji Kopalń. Od marca nie ma w tej spółce prezesa, nie ma strategii. Co się dzieje? Następuje spadek również wydobywania węgla, który tak świetnie można byłoby sprzedawać. Proszę państwa, mało tego, spółka, jako że ma dużo pieniędzy, zaczyna nadpłacać obligatariuszom te swoje zobowiązania, których przesunięcie niedawno wynegocjowała do roku 2019. *(Dzwonek)* Komu zależy na tym, żeby zlikwidować Jastrzębską Spółkę Węglową? Kto stoi za tym? Apeluję o refleksję, apeluję do pana prezesa Kaczyńskiego...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję, panie pośle,

Poseł Krzysztof Gadowski:

...żeby zatrzymał tę likwidację.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Wyczerpał pan czas. Bardzo dziękuję.

Poseł Krzysztof Gadowski:

Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Teraz oświadczenie wygłosi pan poseł Michał Szczerba, klub Platforma Obywatelska.

Posel Michał Szczerba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zbliżamy się do kolejnych uroczystości obchodów rocznicy wybuchu powstania warszawskiego. W zeszłym roku prezes Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej prof. Leszek Żukowski w obecności prezydenta Dudy 30 lipca podczas spotkania w Muzeum Powstania Warszawskiego powiedział: Jeżeli w najbliższym czasie nie zostaną podjęte jakieś kroki w formie ustawy zapewniającej powstańcom bezpieczną starość, to może dojść do tego, że bohaterowie będą umierali w zapomnieniu, mówiąc w przenośni, gdzieś pod płotem.

Panie marszałku, to jest tak naprawdę apel do pana i do Prezydium Sejmu. My tego apelu prof. Żukowskiego wysłuchaliśmy i 19 września 2016 r. kilka tygodni po tym tragicznym apelu, ale z drugiej strony mówiącym o realnych potrzebach, złożyliśmy jako Platforma Obywatelska projekt ustawy, projekt ustawy o zmianie ustawy o kombatanach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego oraz ustawy o pomocy społecznej. On zakłada jedną rzecz, mianowicie to, że budżet państwa oraz budżety gmin solidarnie wezmą odpowiedzialność i zapewnią bezpłatną opiekę pozostałym cały czas żyjącym powstańcom Warszawy w domach pomocy społecznej.

Panie Marszałku! 19 września 2016 r. Dzisiaj jest 7 lipca 2017 r. To prawie rok. Dlaczego ten projekt nie został skierowany do pierwszego czytania? On cały czas tkwi w zamrażarce u pana marszałka.

Panie marszałku, w Polsce żyje niewiele ponad 2 tys. powstańców warszawskich. Naprawdę każdego dnia i każdego miesiąca ta liczba się zmniejsza. To jest apel do pana, to jest apel do pana marszałka Kuchcińskiego o to, żeby te prace zostały podjęte.

Naprawdę powstańcy warszawscy wymagają naszej troski, naszego wsparcia. Oni dali dowód często w postaci życia, ale także w postaci utraty zdrowia, wtedy kiedy walczyli o naszą wolność, o demokrację, o Warszawę. Ta sytuacja jest sytuacją niedobłą. Oczekujemy również, że poza tym, że państwo i gminy w 50% wezmą odpowiedzialność za pobyt powstańców warszawskich w specjalnie do tego przygotowanych domach pomocy społecznej, które są, istnieją, zostaną również zapewnione inne warunki dotyczące dostępu do służby zdrowia, dotyczące ich wsparcia, jeśli chodzi o sytuację ekonomiczną, ale przede wszystkim dotyczące odpowiedzialnej opieki i szacunku, czym państwo i samorząd obejmie tę grupę polskich bohaterów. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*).

Zarządzam przerwę w posiedzeniu do dnia 14 lipca 2017 r. do godz. 10.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

(Przerwa w posiedzeniu o godz. 17 min 38)

Teksty wystąpień niewyłoszonych

Oświadczenia poselskie

Posel Waldemar Andzel

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie w sprawie 130. rocznicy urodzin gen. Jana Bokszczanina

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Obchodzimy dzisiaj 130. rocznicę urodzin Jana Bokszczanina, pułkownika artylerii Wojska Polskiego, ofiary zbrodni kатыńskiej. Z tej okazji chciałbym przytoczyć życiorys tego bohatera.

Jan Bokszczanin urodził się 7 lipca 1887 r. w Syrcy, na terenie ówczesnego Imperium Rosyjskiego. Podczas I wojny światowej rozpoczął służbę w armii rosyjskiej, a po jej rozpadzie dołączył do tworzonego na wschodzie Wojska Polskiego. Wstąpił do III Korpusu Polskiego, a następnie był żołnierzem I Korpusu Polskiego.

Po zakończeniu wojny został przyjęty do Wojska Polskiego. Pełnił służbę w 2. Pułku Artylerii Polowej Legionów. W 1920 r. dowodził podgrupą artylerii w obronie rzeki Berezyny. Następnie dowodził grupą artylerii przydzieloną do 33. Brygady Piechoty. Wtedy też został awansowany do stopnia kapitana.

W latach 1920–1923, na froncie i w Garnizonie Kielce, dowodził II dywizjonem 2. Pułku Artylerii Polowej Legionów. Awansował kolejno na stopień majora ze starszeństwem oraz podpułkownika ze starszeństwem.

W kolejnych latach pełnił służbę na stanowisku zastępcy dowódcy 11. Pułku Artylerii Polowej w Stanisławowie oraz dowodził 10. Pułkiem Artylerii Ciężkiej w Pikulicach k. Przemyśla. Dowództwo nad pułkiem sprawował przez 10 lat. W trakcie awansował na pułkownika ze starszeństwem.

W czasie kampanii wrześniowej w 1939 r. dowodził artylerią obrony Przemyśla. W dalszym etapie walk dostał się do sowieckiej niewoli. Przebywał w obozie w Starobielsku. Wiosną 1940 r. został zamordowany przez funkcjonariuszy NKWD w Charkowie i pogrzebany w Piatichatkach. Od 17 czerwca 2000 r. spoczywa na Cmentarzu Ofiar Totalitaryzmu w Charkowie.

Postanowieniem prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego został pośmiertnie awansowany do stopnia

generała brygady. Awans został ogłoszony 9 listopada 2007 r. w Warszawie, w trakcie uroczystości „Katyń pamiętamy – uczcijmy pamięć bohaterów”. Cześć ich pamięci!

Posel Katarzyna Czochara

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dzisiaj mam zaszczyt państwa poinformować, iż I Kongres Uniwersytetów Trzeciego Wieku Opolszczyzny odbył się w ramach obchodów 15-lecia działalności Uniwersytetu Trzeciego Wieku im. Jerzego Kozarzewskiego w Nysie. 15 lat nyskiego UTW to powód do dumy dla jego twórców. Warto zatem przypomnieć nazwiska tych pasjonatów, którym zawdzięczamy jego istnienie. Głównym inicjatorem był pan Marek Świąt – w 2002 r. kierownik Domu Dziennego Pobytu w Nysie, inicjator wykładów w tymże DDP.

Kilka lat intensywnego rozwoju sprawiło, że 20 stycznia 2006 r. grupa inicjatywna założyła stowarzyszenie, wybierając władze w osobach:

- 1) Anna Małecka – prezes,
- 2) Elżbieta Pacyniak – wiceprezes,
- 3) Anna Kałka – sekretarz,
- 4) Anna Bartnik – skarbnik,
- 5) Romana Kotwińska,
- 6) Czesław Łopot.

Wszystkie te osoby zasługują na naszą wdzięczną pamięć.

Szanowni Państwo! Światowa historia uniwersytetów trzeciego wieku liczy zaledwie 45 lat. Założycielką pierwszego UTW w Polsce była 40 lat temu prof. Halina Szwarz, o której dorobku powinniśmy pamiętać.

W tym kontekście 15 lat historii UTW w Nysie z pewnością jest dla państwa źródłem ogromnej satysfakcji.

Gratuluje wszystkim, którzy przyczynili się do utworzenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Nysie, jak również tym, którzy kontynuują to dzieło – obecnie pod kierunkiem pani prezes Michaliny Danuty Podgórnij.

Wszystkim uczestnikom kongresu życzę owocnych obrad, a nyskiemu uniwersytetowi trzeciego wieku kolejnych wielu lat działalności.

Posel Jarosław Gonciarz

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie w sprawie oznaczenia pochodzenia miodu na etykietach

Na półkach sklepowych możemy znaleźć ogromną ilość spożywczych miodów, których oznaczenia bardzo często wprowadzają klientów w błąd. Bywa tak, że słoik miodu posiada na nakrętce biało-czerwony napis: Produkt polski, a na etykiecie możemy znaleźć informację, że wyprodukowano go w polskiej spółdzielni w określonej miejscowości. Kupując taki miód, mamy więc prawo wierzyć, że jest to miód od polskich pszczół. Niestety to nie zawsze jest prawdą, ponieważ na słoiku możemy znaleźć także wydrukowaną bardzo małą czcionką informację: Mieszanka

miodów pochodzących z państw członkowskich Unii Europejskiej i spoza UE.

Chciałbym zwrócić uwagę na powyższy problem związany z oznaczeniami miodów, ponieważ do mojego biura zwracają się osoby, które proszą o to, by na etykietach można było znaleźć oznaczenia pochodzenia z konkretnych krajów. Nazwy w tej chwili są zbyt ogólne, co stwarza problem. Gdy jemy polski miód, a więc od pszczół, które zbierały pyłki kwiatów z polskich łąk, wówczas uodparniamy się na pyłki tych roślin. Gdy jest to inny miód, np. z pyłków roślin rosnących w Chinach, to uodparniamy się także na te kwiaty, choć one u nas nie rosną. W końcowym rozrachunku nasz organizm wykonuje zupełnie zbędną pracę, aby nas na nie uodpornić, a zarazem nie zdobywamy wystarczającej odporności na nasze pyłki rodzime, a więc te, wśród których przychodzi nam żyć. Podkreślić należy także, że jakość chińskiego miodu daleka jest od ideału.

W związku z powyższym zwracam się do Wysokiej Izby o pilne podjęcie działań w opisaną przeze mnie sytuacji. Bardzo dziękuję.